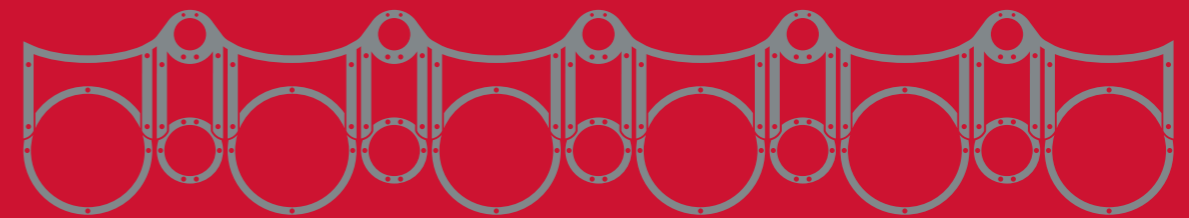


Bożena Wierzbicka

Senat – architektura i sztuka

Wnętrza senackie
na przestrzeni pięciu wieków



Bożena Wierzbicka

Senat – architektura i sztuka

ISBN 978-83-65711-59-5

Senat
– architektura
i sztuka



Bożena Wierzbicka

Senat – architektura i sztuka

**Wnętrza senackie
na przestrzeni pięciu wieków**

Kancelaria Senatu

Warszawa 2019

Autor wstępu historycznego
Prof. dr hab. Marek Kornat

Projekt okładki i opracowanie graficzne
Dawid Korzekwa

Koordinator publikacji
Jarosław Maciej Zawadzki

Opracowanie redakcyjne
Małgorzata Pogoda

Korekta
Małgorzata Pogoda, Magdalena Narożna

© Copyright by Kancelaria Senatu, 2019

ISBN 978-83-65711-59-5

Kancelaria Senatu
Centrum Informacyjne Senatu
www.senat.gov.pl

7

27

35

43

59

83

99

109

119

135

155

161

165

169

170

Senat. Krótki zarys dziejów

Wstęp

W renesansowym Piotrkowie

W Krakowie Jagiellonów

W Warszawie Rzeczypospolitej szlacheckiej

Sale senatu w zamówieniach Stanisława Augusta

O salach senatorskich w pałacach Grodna

W Księstwie Warszawskim i po kongresie wiedeńskim

W Polsce Odrodzonej

Sale dla Senatu w dziele Pniewskiego i jego następców

Zakończenie

Bibliografia (wybór)

Indeks osób

Indeks nazw geograficznych

Spis ilustracji

Marek Kornat

Senat

Krótki zarys dziejów

Dzieje izby wyższej polskiego parlamentu mają bogate tradycje. Wpisują się w historię polskiego parlamentaryzmu, pełną blasków i cieni. Senat wyodrębnił się jako ciało reprezentacyjne, które tworzyli ministrowie, biskupi, wojewodowie i kasztelanowie. Dzielił losy Rzeczypospolitej, a więc narodu politycznego i wspólnego polsko-litewskiego państwa. Po rozbiorach powstał na nowo w formach państwowości polskiej, jakimi stały się Księstwo Warszawskie i kongresowe Królestwo Polskie. Przywrócony w II Rzeczypospolitej, starał się pełnić misję izby „powagi i rozsądku”.

I

Geneza senatu jest złożona, podobnie jak wielu innych instytucji ustrojowych w dziejach Polski, i nie tylko Polski. Kształtowała się w długotrwałym i skomplikowanym procesie powstawania dwuizbowego parlamentu jako instytucji przedstawicielskiej. Proces ten przebiegał na wzór narodów Zachodu. Parlament angielski – przypomnijmy – powstał w roku 1265. Początek francuskich Stanów Generalnych datuje się na rok 1302.

Na ziemiach polskich już w XIII wieku istniały instytucje rad jako ciał występujących przy księciu. Tak zwany absolutyzm piastowski – opisywany w klasycznych pracach historiografii polskiej – odchodził bezpowrotnie w przeszłość. Książęta rozbitej na dzielnice Polski zasięgali rad w rozmaitych sprawach wagi państwowej. Ukonstytuowały się zjazdy prowincjonalne dla kluczowych dzielnic: Wielkopolski i Małopolski.

Po zjednoczeniu i odrodzeniu Królestwa Polskiego, za panowania Władysława II Łokietka – który koronował się w Krakowie w 1320 roku – utworzyła się instytucja zjazdów ogólnopolskich. Zbierały się one w latach 1306, 1318, 1330 i 1331, „na które mógł przybywać każdy uprzywilejowany, by uczestniczyć w podejmowaniu decyzji w dotyczących go sprawach zgodnie z obowiązującą w ówczesnej Europie łacińską zasadą: *quod omnes tangit ab omnibus comprobari debet* (co dotyczy wszystkich przez wszystkich powinno być aprobowane)” – jak pisał historyk polskiego parlamentaryzmu Juliusz Bardach¹.

Na rok 1320 przypało ukonstytuowanie się tak zwanego *conventio generalis*. Był to ogólny zjazd przedstawicieli ówczesnego społeczeństwa. Dał początek instytucji sejmów walnych Królestwa Polskiego. Wiekopomny przywilej Kazimierza Jagiellończyka, wydany w Nieszawie w 1454 roku, przeprowadził zasadę reprezentacji w myśl dewizy „obecni za nieobecnych”.

W Polsce funkcjonowały zgromadzenia stanowe – szlachty, duchowieństwa, mieszczaństwa i chłopów.

Senat powstał jako izba wyższa polskiego sejmiku, mając początek w Radzie Królewskiej. Ze zgromadzeń walnych szlachty wyłonił się sejm.

W październiku 1468 roku, a więc 550 lat temu, zebrał się pierwszy dwuizbowy Sejm Walny Królestwa Polskiego w Piotrkowie Trybunalskim. Składał się z izby poselskiej i izby senatorskiej. Ostatecznie polski parlamentaryzm ukształtował się w XV i XVI wieku.

W XVI wieku nastąpił proces supremacji stanu szlacheckiego w ustroju politycznym Polski. Nie będziemy go w tym miejscu opisy-

wać. O wyjątkowej pozycji szlachty – potwierdzonej przywilejami monarszymi – należy jednak pamiętać.

Słynna konstytucja *Nihil novi* z 1505 roku – będąca do dzisiaj przedmiotem spornych interpretacji historyków – wprowadziła fundamentalną zasadę, że przyjęcie nowego prawa wymaga zgody obu izb: sejmiku i senatu.

Ustrój Rzeczypospolitej w XVI wieku charakteryzowała zasada „trzech stanów sejmujących”: króla, senatu i izby poselskiej. Na analogicznej zasadzie w Królestwie Francji od 1302 roku istniały trójizbowe Stany Generalne, które ostatni raz zebrały się w roku 1789.

Owe trzy stany sejmujące miały się wzajemnie równoważyć. Ustrój skodyfikowany Artykułami henrykowskimi utwierdzał ten stan rzeczy.

II

Doniosły akt unii lubelskiej, podpisany w roku 1569 przez króla Zygmunta Augusta, sprawił, że powstała polsko-litewska Rzeczpospolita Obojga Narodów, chociaż nazwy tej urzędowo raczej nie używano.

Unia realna Korony i Wielkiego Księstwa sprawiła, że do izby senatorskiej wprowadzono wyższych urzędników litewskich.

Izba wyższa Rzeczypospolitej Obojga Narodów liczyła 140 krzeseł senatorskich. W jej składzie wyodrębnić trzeba senatorów świeckich (urzędników państwa) oraz duchownych (biskupów ordynariuszy diecezji).

Poprzez instytucję *ius distributivum* – a więc rozdzielania urzędów – król dość swobodnie kształtował skład izby wyższej polskiego parlamentu. Monarcha miał również pełną kontrolę nad procesem nominacji biskupów, bowiem nominacje dokonywały się poprzez akceptację jego wybrańców przez kapituły katedralne. Stolica Apostolska zatwierdzała dokonane w ten sposób elekcje.

Zwierzchnikiem izby wyższej był król, ale funkcję tę pełnił pośrednio. Izba toczyła bowiem obrady pod przewodnictwem marszałka wielkiego koronnego.

Najwyższym pod względem godności senatorem Rzeczypospolitej – w porządku starszeństwa – był prymas Polski. Urząd ten piastował od początku XV wieku arcybiskup gnieźnieński, zgodnie z przywilejem Stolicy Apostolskiej².

Procedura pracy izby wyższej sprowadzała się przede wszystkim do wyrażania opinii dla

króla w sprawach wagi państwowej. Były to – w ówczesnym języku politycznym – „vota senatorskie”. Wypowiadali je członkowie izby. Na ich podstawie monarcha albo zastępujący go w tej roli kanclerz wielki koronny formułowali konkluzje, które stanowiły opinie całej izby.

Izba wyższa opiniowała projekty ustaw (konstytucji) sejmowych. Wyrażała też swoje stanowisko w sprawach wielkiej wagi – wojny i pokoju. Senat zbierał się wyłącznie podczas sesji sejmiku walnego.

Kiedy izba poselska nie obradowała, monarcha miał prawo odbywać rady senatu (*senatus consilia*). Uchwalały one tak zwane *senatus consulta*. *Senatus consilia* odbywali senatorowie przebywający na dworze królewskim – ministrowie, rezydenci i zaproszeni imiennie przez monarchę. *Senatus consulta* odczytywano zazwyczaj na początku każdego sejmiku.

Mające rangę konstytucji państwa, Artykuły henrykowskie ustanowiły nową, nieznaną wcześniej w ustroju Rzeczypospolitej funkcję senatorów rezydentów. Było to ciało kontrolne ustanowione, by czuwać nad działaniami króla. Powoływano 16 senatorów rezydentów na dwa lata, 4 miało przebywać zawsze przy królu, zmieniając się co pół roku. Ta praktyka ustaliła się w 1607 roku. Za panowania Władysława IV, w roku 1641, powiększono liczbę senatorów rezydentów do 28. Sejm niemy (1717) zobowiązał króla do wykonywania zaleceń senatorów rezydentów, ale nie miało to już większego znaczenia³.

¹ J. Bardach (red.), *Dzieje Sejmu Polskiego*, Warszawa 1997, s. 12.

² Uzyskał go arcybiskup Mikołaj Trąba.

³ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 6, Warszawa 2009, s. 247.

III

Druga połowa burzliwego wieku XVII oraz pierwsza połowa XVIII to znacząca przewaga oligarchii magnackiej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Postępował kryzys i rozkład republikańskich instytucji przedstawicielskich wielkiego polsko-litewskiego państwa.

Oslawione *liberum veto* – precedensowo użyte po raz pierwszy w 1652 roku przez posła z ziemi trockiej, Władysława Sicińskiego – sprawiło, że parlament z biegiem czasu coraz bardziej tracił skuteczność. Po wiktorii wiedeńskiej – w końcowej fazie panowania króla Jana III Sobieskiego – seryjnie zrywano sejmy, aby nie dopuścić do ustanowienia w kraju *absolutum dominium*. Za panowania Augusta II Mocnego w podobny sposób kończyła się olbrzymia większość sejmów. Za czasów następnego króla, Augusta III, zerwano wszystkie sejmy z wyjątkiem jednego (pacyfikacyjnego).

Procesy rozkładowe trawiące sejm sprawiły, że wzrosła początkowo nie największa rola rad senatu. Na ich forum – oczywiście pod przewodnictwem monarchy – decydowano o najważniejszych kwestiach polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa. W ten sposób sprawowały, niejako zastępczo, rolę podstawowego i niezbywalnego ciała przedstawicielskiego, jakim w ustroju Rzeczypospolitej był zawsze sejm.

Senat jako instytucja dzielił los sejmu pogrążonego w niemocy. Od schyłku panowania Jana III Sobieskiego do końca życia Augusta III Sasa możemy mówić o rządach oligarchii magnackiej, ale był to w dużej mierze system bezładny⁴.

Konstytucja definiująca prawa kardynalne Rzeczypospolitej (1768) – która stanowiła akt o randze konstytucji nadającej ustrój krajowi – nie wprowadziła zasadniczych zmian co do pracy izby wyższej i jej pozycji ustrojowej.

W roku 1775 przeprowadzono doniosłą reformę: powołano Radę Nieustającą. Działała ona w latach 1775–1789 jako pierwszy polski kolegialny rząd, co było posunięciem stabilizującym ustrój. Jednak kraj od 1717 roku był uzależniony od Rosji i funkcjonował w systemie protektoratu; dużą rolę odgrywał rosyjski ambasador w Warszawie, Otto Magnus von Stackelberg.

Rada Nieustająca liczyła 36 członków, połowa z nich pochodziła z senatu. Radę wybierał jednak sejm, wymieniając dwie trzecie składu co dwa lata i zostawiając 12 członków poprzedniego składu, by zachować ciągłość pracy.

⁴ Obszernie na ten temat: H. Olszewski, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1645–1763)*, Warszawa 1966.

⁵ J. Michalski, *Stanisław August Poniatowski*, Warszawa 2009, s. 61; E.M. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej*, Warszawa 1966, s. 193.

⁶ J. Michalski, dz. cyt., s. 65.

⁷ Sformułowanie ks. Waleriana Kalinki, *Sejm Czteroletni*, Warszawa 1991, t. II, s. 520. Zob. też J. Wojakowski, *Straż Praw*, Warszawa 1982.

⁸ *Konstytucja 3 maja 1791. 1791 Gegužes 3-osios Konstitucija. The Constitution of May 3, 1791*, Warszawa 2001, s. 60–62.

IV

Wiekopomna Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 roku dała Rzeczypospolitej nowy ustrój. Zadekretowała scalenie państwa, starając się wygasić tłący się od zawarcia unii lubelskiej dualizm Korony i Wielkiego Księstwa. Przeprowadziła wzmocnienie władzy rządu.

Twórcom Ustawy Rządowej przyświecała myśl typowa dla epoki oświecenia: wszelka władza bierze się z woli narodu.

Konstytucja 3 maja potwierdziła istnienie senatu. Przyniosła jednak nowe regulacje dotyczące jego miejsca w państwie. Zmniejszyła one rolę senatu na rzecz izby poselskiej.

Chociaż Sejm Czteroletni był niewątpliwie „sejmem rządzącym”, to jednak Ustawą Rządową sam zniósł tę formę sprawowania władzy. Przede wszystkim król Stanisław August Poniatowski opowiedział się zdecydowanie przeciw instytucji „sejmu rządzącego” (projekt bliski na przykład Hugonowi Kołłątajowi) oraz za wprowadzeniem koncepcji trójpodziału władz – na wzór monteskiuszowski⁵. W rzeczywistości jednak sejm po 3 maja 1791 roku nie wyrzekł się w pełni uprawnień w dziedzinie rządzenia aż do 29 maja 1792 roku, kiedy w obliczu konfederacji targowickiej i rosyjskiej inwazji zbrojnej zawiesił obrady⁶.

Podstawowa dla polskiego republikanizmu zasada „trzech stanów sejmujących” została wyraźnie porzucona przez Ustawę Rządową. Ustanowiła ona trójpodział władz. Władzę wykonawczą oddano „królowi i jego radzie, co się zowie Straż Praw”⁷. Termin „Straż Praw” jako nazwa rządu był znaczący.

Władza wykonawcza miała przede wszystkim stosować prawo stanowione przez władzę ustawodawczą i tego prawa strzec. Do Straży Praw senatorowie nie wchodziłi *ex officio*, jak do Rady Nieustającej.

Izby senatorskiej dotyczył artykuł VI Konstytucji, zatytułowany *Sejm czyli władza prawodawcza*. „Izby senatorskiej, złożonej z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów, pod prezydencją Króla, mającego prawo raz dać *votum* swoje drugi raz *paritatem* rozwiązywać osobiście lub nadesłaniem zdania swego do tejże izby, obowiązkiem jest” – głosił tekst Ustawy Rządowej, określając w ten sposób uprawnienia senatu w postępowaniu legislacyjnym⁸.

Izbę wyższą tworzyć mieli – jak dotychczas – wojewodowie, kasztelanowie, biskupi i ministrowie. Obie izby mogły podejmować decyzje tylko większością głosów, gdyż *liberum veto* na zawsze zniesiono.

Senat miał liczyć 132 senatorów. Posłów (szlacheckich) miało być 204. Do izby niższej wybierano również 24 plenipotentów miejskich.

Sejm Wielki odebrał izbie wyższej w nowym ustroju państwa prawo inicjatywy ustawodawczej.

W postępowaniu legislacyjnym przyznano senatowi kompetencję stosowania jedynie weta zawieszającego. Izba wyższa mogła swoją uchwałą zwrócić sejmowi ustawę do ponownego rozpatrzenia, ale tylko do zwołania następnego sejmu ordynaryjnego. Izba poselska w nowym składzie (po upływie dwuletniej

kadencji) mogła uchwalić to prawo raz jeszcze. Wówczas wchodziło w życie bez zwłoki, gdyż „przyjętym być musi”.

W sprawach zastrzeżonych przez Ustawę Rządową dla stosowania większości kwalifikowanej postępowanie legislacyjne zakładało głosowanie większością podczas sesji izb połączonych.

Szczególne znaczenie w procesie legislacyjnym miała instytucja „izb złączonych”. Miały one zbierać się w ten sposób przy pierwszym i trzecim czytaniu ustawy. Podobną procedurę przewidziano w przypadku udzielania absolutorium rządowi (Straży Praw). Takie postępowanie specjalne obejmowało jednak tylko wymienione przez ustawodawcę ważne dziedziny życia państwowego, a były to sprawy „poborów doczesnych, stopnia monety, zaciągania długu publicznego, nobilitacji i innych nagród przypadkowych, rozkładu wydatków publicznych, ordynaryjnych i ekstraordynaryjnych, wojny, pokoju, ostatecznej ratyfikacji traktatów związkowych i handlowych, wszelkich dyplomatycznych aktów i umów, do prawa narodów ściągających się, kwitowania magistratur wykonawczych i tym podobnych zdarzeń, głównym narodowym potrzebom odpowiadających, w których to materiałach propozycje od tronu, prosto do Izby poselskiej przychodzić mające, pierwszeństwo wprowadzeniu mieć będą”⁹. W ten sposób Konstytucja podzieliła sprawy państwowe na dwie kategorie. Wyodrębniła te o znaczeniu szczególnym i je uprzywilejowała. Te uprzywilejowane bezwzględnie wymagały specjalnego postępowania, czyli procedowania „izb złączonych”, a inne sprawy sejm i senat miały rozwiązywać w zwykłym trybie.

Senatorowie będący ministrami w Straży Praw albo zasiadający w komisjach rządowych (czyli ministerstwach) z mocy ustawy tracili głos stanowiący w izbie wyższej, zachowując jedynie krzesło i prawo wypowiedzenia się w debacie dla „dania eksplicacji na żądanie Sejmu” w jakiejś sprawie.

Konstytucja z 1791 roku przewidywała instytucję specjalnego sejmiku dla rewizji swych postanowień w imię jej „wydoskonalenia”. Postępowanie takie miało odbywać się raz na 25 lat¹⁰. Senatowi pozostawiono w tej materii prawo wypowiedzenia opinii, ale bez mocy stanowiącej. Główną rolę odgrywałaby izba poselska.

Ogólnie rzecz ujmując, podczas Sejmu Wielkiego ustrojowe kompetencje senatu znacznie ograniczono, a przede wszystkim sprecyzowano. Przyszły kształt izby wyższej Sejm Czteroletni uzależnił od decyzji sejmików. Ustawa o sejmikach, przyjęta 16 maja 1791 roku, mówiła, że po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego jego następcy utracą prawo swobodnej nominacji senatorów. Mieli być oni wybierani z podwójnej liczby kandydatów przedstawionych królowi na sejmikach.

Sejm Wielki porzucił zasadę dożywotniego mianowania senatorów, wprowadzając ich obieralność. Zwrócił się w ten sposób przeciwko tradycji „udzielnych książąt” czy też „królewiat”, dobrze znanej z czasów oligarchii magnackiej¹¹. To właśnie sprawiło, że te sfery sprzeciwiły się Ustawie Rządowej w imię obrony *status quo*.

Konfederacja targowicka i przegrana wojna z Rosją o Konstytucję i niepodległość (latem 1792 roku) przyniosły zniszczenie ustroju, który nadała państwu polskiemu Ustawa Rzą-

dowa. Sejm grodzieński – ostatni w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów – przywrócił ład sprzed wielkich reform. Na nowo skodyfikował i potwierdził prawa kardynalne. Wznowił Radę Nieustającą, co więcej, przyznał jej prawo weta wszelkich ustaw sejmu sprzecznych z prawami kardynalnymi¹². Zachował oczywiście izby – poselską i senatorską – jako ciała reprezentacyjne. Ustrój ten przetrwał jednak ledwie kilkanaście miesięcy. Sejm w okrojonym i kadubowym państewku polskim, jakie pozostawiono po drugim roz-

biorze, nie zebrał się ani jeden raz. Trzeci rozbiór w 1795 roku położył kres Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W sejmie grodzieńskim – co istotne – udział senatorów był nikły.

Powstanie kościuszkowskie zignorowało ustrój grodzieński. Władzę najwyższą dzierżył naczelnik – Tadeusz Kościuszko. Głównym organem władzy cywilnej stała się Rada Najwyższa Narodowa. Podczas powstania nie działał żaden organ parlamentarny – pochodzący z wyboru.

V

W Księstwie Warszawskim – i Królestwie Polskim – a więc dwóch państewkach polskich, krótkotrwałych i tymczasowych, funkcjonowały izby wyższe w parlamentach.

Obie konstytucje nadane przez cesarza Francuzów Napoleona I, a następnie cara Aleksandra I ustalały, że senat winien być izbą kontrolującą, modyfikującą i moderującą działania izby poselskiej.

Po ustanowieniu nowego organizmu politycznego na mocy pokoju w Tylży (7 lipca 1807 roku), Napoleon I nadał Księstwu Warszawskiemu w Dreźnie własną konstytucję (22 lipca 1807 roku). Odwzorowywała ona francuskie rozwiązania ustrojowe I Cesarstwa. Nie oznacza to bynajmniej, że została nadana z pominięciem polskiej tradycji ustrojowej. Starła się raczej znaleźć kompromis między nimi.

Silna władza wykonawcza (rządowa) stanowiła istotę napoleońskiej koncepcji państwa, które miało być organizmem scentralizowanym. Książę warszawski – został nim elektor saski Fryderyk August – stał na czele rządu. Sprawował władzę poprzez rząd i Radę Stanu. Francuski model ustrojowy nie znał rządów parlamentarno-gabinetowych¹³.

Konstytucja przewidywała dwuizbowy parlament, zwoływany co dwa lata przez księcia (króla). Miał on prawo debatowania nad przedłożonymi przez rząd projektami ustaw i ich uchwalania lub odrzucania¹⁴.

Konstrukcja sejmu Księstwa Warszawskiego zakładała istnienie izby poselskiej, którą tworzyłoby 100 posłów; 60 posłów szlacheckich miało mieć niewielką przewagę nad 40 deputowanymi – wybieranymi nie spośród szlachty.

⁹ Tamże, s. 60.

¹⁰ Ignacy Potocki (lider obozu patriotycznego) i sekretarz króla Scipione Piattoli postulowali, aby sejm taki odbywał się co dwa lata. Zob. E.M. Rostworowski, dz. cyt., s. 208.

¹¹ B. Leśnodorski, *Parlamentaryzm w Polsce*, Warszawa 1947, s. 66.

¹² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, dz. cyt., s. 347.

¹³ J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1998, s. 231.

¹⁴ M. Handelsman (wyd.), *Trzy konstytucje (1791, 1807, 1815)*, wyd. 2, Warszawa 1915, s. 22–23.

Zgodnie z postanowieniami nadanej przez cesarza Francuzów ustawy senat miał liczyć 18 członków. Tworzyło go 6 biskupów, 6 kasztelanów i 6 wojewodów. Po zwycięskiej wojnie z Austrią (która zaatakowała Księstwo Warszawskie) i pokoju w Schönbrunnie liczbę senatorów zwiększono do 30, albowiem terytorium Księstwa powiększyło się o nowe terytoria: zachodnią Galicję, Okręg Zamoyski i Kraków. Senatorowie Księstwa Warszawskiego piastowali urząd dożywotnio¹⁵. Postanowienie to było więc krokiem wstecz w stosunku do Ustawy Rządowej, która przewidywała zerwanie z zasadą dożywotności sprawowania mandatów izby wyższej. Senat Księstwa Warszawskiego nie miał prawa wyboru marszałka czy przewodniczącego. Kierującego pracami izby wyznaczał książę warszawski.

Monarcha zachował znaczący wpływ na nominacje senatorskie, bowiem mianował senatorów wojewodów i senatorów kasztelanów. Powoływał też biskupów, którym Stolica Apostolska dawała inwestyturę duchowną.

Głównym zadaniem senatu Księstwa Warszawskiego miało być zatwierdzanie lub wnoszenie sprzeciwu do ustaw wychodzących z izby poselskiej. Artykuł 28 stanowił bowiem, że „projekty do praw uchwalone w izbie poselskiej stosownie do tego, co się niżej powie, przesyłają się do sankcji senatu”.

Senat miał prawo ustawę potwierdzić albo wnieść do niej zastrzeżenia, uznając, że dane „prawo jest przeciwne albo bezpieczeństwu kraju, albo przepisom niniejszej ustawy konstytucyjnej”. Wniesienie sprzeciwu wymagało osobnej uchwały wymieniającej jego powody, aby poznał je monarcha.

Postępowanie w przypadku wniesienia sprzeciwu wobec sejmowej ustawy konstytucja

regulowała dość szczegółowo. „Kiedy odmówienie sankcji ze strony senatu gruntuje się na jednym z dwóch pierwszych przypadków, w artykule 28 wytkniętych, naówczas król po wysłuchaniu rady stanu może nakazać odesłanie projektu prawa do izby poselskiej z zaleceniem, ażeby porządnie postępowała: Jeżeli zaś tenże sam nieład został ponowiony bądź w porządku zgromadzenia; bądź w formalnościach obradom przepisanych, izba poselska tym samym jest rozpuszczona i król nakazuje nowe wybory. Gdy senat odmówił sankcji prawu, może również król i we wszystkich przypadkach mianować nowych senatorów i odesłać potem prawo do senatu. Z tym wszystkim senat nie będzie mógł być złożonym z więcej jak sześciu biskupów, dwunastu wojewodów i dwunastu kasztelanów. Gdy król użył prawa nadanego artykułem poprzedzającym, naówczas miejsca wakujące w senacie między wojewodami i kasztelanami dopóty nie będą obsadzone, póki senat nie zmniejszy się do liczby 23 artykułem oznaczonej” – głosiła konstytucja z 22 lipca 1807 roku.

Oczywiście należy pamiętać, że napoleońska konstytucja nie pozostawiała żadnych wątpliwości, iż prawem może stać się tylko ustawa, którą podpisze – nadając w ten sposób sankcję – monarcha. Nie był on związany wolą senatu. Jego stanowisko było tylko głosem doradczym.

Krótkie losy Księstwa Warszawskiego – trwające tylko około sześciu lat, czyli od lata 1807 roku do wiosny 1813 roku – nie pozwalają na osąd funkcjonowania parlamentaryzmu w państwie polskim, stworzonym w ramach systemu francuskiej dominacji kontynentalnej.

Sejm Księstwa Warszawskiego, a tym samym i senat, zebrał się tylko dwa razy – w roku 1809 i 1811.

VI

Powołane do życia uchwałami kongresu wiedeńskiego państwo polskie, związane wieczystą unią dynastyczną z Rosją, również otrzymało konstytucję. Nadał ją car Aleksander I. Tekst tej ustawy z 27 listopada 1815 roku powstał na podstawie projektu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, który czerpał z polskiego dziedzictwa ustrojowego, przede wszystkim zaś z Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 roku.

Królestwo Polskie miało dwuizbowy parlament jako organ przedstawicielski: izbę poselską i izbę senacką.

W skład senatu miało wejść między innymi 9 biskupów oraz wojewodów i kasztelanów, ale także rosyjskich „książąt krwi cesarsko-królewskiej”¹⁶. Było to niekorzystne *novum* w porównaniu z konstytucją Księstwa Warszawskiego, która nie zawierała podobnych przepisów.

Liczba senatorów nie została ustalona przez ustawodawcę, wprowadzono jedynie zastrzeżenie, że może być wyższa niż połowa posłów i deputowanych do izby poselskiej. Senatorów mianował król, podobnie jak w Księstwie Warszawskim, ale z pewną modyfikacją: na opuszczone stanowisko senatora wojewody lub senatora kasztelana izba senatorska – na ręce namiestnika – przedkładać miała po dwóch wskazanych przez siebie kandydatów. Spośród nich monarcha wybierał jednego. Konstytucja przewidywała dożywotność godności senatorskich.

Konstytucja ustanawiała cenzus wieku i cenzus majątkowy w zakresie nominacji senatorskich. Głosiła bowiem, że „aby być podanym za Kandydata na Senatora, Wojewodę

lub Kasztelana, trzeba mieć najmniej trzydzieści pięć lat skończonych, opłacać dwa tysiące złotych rocznego podatku i dopełniać innych warunków prawami organicznymi przepisanych”. Stanowiła jednak zarazem, że „książęta krwi mają prawo zasiadać i wotować w Senacie skończywszy lat osiemnaście”¹⁷.

Wśród uprawnień Senat otrzymał trzy o charakterze wyjątkowym. Jedno z nich to kompetencja do przeprowadzania rugów. Powierzono mu kontrolę tak zwanych Ksiąg obywatelskich. Izba wyższa miała również pełnić funkcję sądu sejmowego. Jej głos miał stanowić także o ważności sejmików i zgromadzeń gminnych.

Zebranie senatu do „sprawowania swych atrybucji prawodawczych” było możliwe tylko podczas sesji izby poselskiej i zawsze na wezwanie króla. Senat obradował pod przewodnictwem prezesa.

Do kompetencji senatu konstytucja z 1815 roku zaliczyła rozstrzyganie o oddaniu pod sąd „senatorów, ministrów naczelników Wydziałów Rządowych, Radców Stanu, i Referendarzy”, którzy dopuściliby się przestępstwa w sprawowaniu urzędu. Postępowanie przeciw nim toczyłoby się albo na wniosek króla lub zastępującego go namiestnika, albo „na zaskarżenie Izby Poselskiej”¹⁸. Dodać należy, że konstytucja Królestwa Polskiego nie знаła dzisiejszej instytucji Trybunału Stanu.

Do najważniejszych kompetencji senatu Królestwa Polskiego – związanego unią dynastyczną z Rosją – należało pełnienie funkcji sądu sejmowego w przypadku oskarżenia

¹⁵

S. Askenazy, *Sto lat zarządu w Królestwie Polskim 1800–1900*, Lwów 1901, s. 12.

¹⁶

M. Handelsman (wyd.), dz. cyt., s. 52.

¹⁷

Tamże.

¹⁸

Tamże.

o zdradę stanu. Sąd taki tworzyli senatorowie (w liczbie 42) pod przewodnictwem preza izby. W latach 1827–1828 senat wystąpił w tej roli tylko jeden raz – a rozpatrywał oskarżenie podsądnych o przynależność do Towarzystwa Patriotycznego. Ponieważ prezes wchodził w skład deputacji śledczej w tej sprawie, zastępował go najstarszy senator Piotr Bieliński. Sąd sejmowy prowadził postępowanie od 15 czerwca 1827 do maja 1828 roku w pałacu Krasińskich w Warszawie. Wydał wyrok uniewinniający oskarżonych. *Votum separatum* złożył senator generał Wincenty Krasiński, były żołnierz napoleoński, a po ustanowieniu Królestwa Polskiego znany z manifestacyjnego lojalizmu wobec carów rosyjskich.

Statut Organiczny, wydany przez Mikołaja I po stłumieniu powstania listopadowego, zniósł konstytucję Królestwa Polskiego. Zlikwidował w ten sposób obie izby ustawodawcze, wspominając tylko o pozostawieniu prowincjonalnych zgromadzeń stanowych, których byt miał określić osobny akt prawny. Jednak nigdy to nie nastąpiło.

Margrabia Aleksander Wielopolski, w swoich staraniach odbudowy autonomicznego Królestwa Polskiego, jako naczelnik Rządu Cywilnego (1862–1863) uzyskał liczne korzystne ustępstwa rządu rosyjskiego. Jednak w Petersburgu kategorycznie nie godzono się, aby w Królestwie Polskim działały izby parlamentarne. Polacy otrzymali tylko samorząd w ramach imperium rosyjskiego.

Ocena ustroju politycznego Królestwa Polskiego sprowadza się do dwóch oczywistych opinii. Po pierwsze, był on na ówczesne czasy nowoczesny i liberalny, ale realizowany

w warunkach unii dynastycznej z despotyczną Rosją, co sprawiło, że liczne postanowienia konstytucji były łamane lub modyfikowane¹⁹.

Senat Królestwa Polskiego uczestniczył w kierowaniu krajem podczas powstania w roku 1831. Na czele pięcioosobowego Rządu Narodowego – powołanego po detronizacji Mikołaja I na historycznej sesji 25 stycznia 1831 roku – stanął senator Adam Jerzy Czartoryski. Za detronizacją głosowało łącznie 140 posłów i senatorów. Pojawił się też pomysł utworzenia deputacji specjalnej czuwającej nad rządem powstańczym. Miałyby ona składać się z 4 senatorów i 16 posłów. Wniosek ten jednak nie przeszedł w głosowaniu²⁰.

Po klęsce powstania listopadowego pojawił się pomysł, by wznowić sejm na emigracji – w myśl doktryny legalizmu. Jednak zabrakło niezbędnego *quorum* członków izb na uchodźstwie.

Kiedy po I wojnie światowej państwo polskie powstało na nowo, nie wyobrażano sobie, aby mogło być rządzone inaczej jak tylko na podstawie wolnej decyzji narodu (rozumianego jako ogół obywateli) w sprawie wyboru rządzących. Sejm Ustawodawczy – który stał się konstytuanta Polski Odrodzonej – był parlamentem jednoizbowym. Jego debaty nad konstytucją przyniosły ustawę zasadniczą, uchwaloną 17 marca 1921 roku w Warszawie. Nadała ona Polsce ustrój demokratyczno-parlamentarny i republikański.

Toczyły się burzliwe spory na temat kształtu parlamentu między obozem Narodowej Demokracji jako prawicy a siłami lewicy na czele z PPS i PSL „Wyzwolenie”.

Lewica kategorycznie opowiadała się przeciw senatowi. Jej argumentacja sprowadzała się do dwóch zasadniczych tez. Po pierwsze, w ustroju demokratycznym nie ma miejsca dla ciała uprzywilejowanego, które ogranicza wolę ludu wyrażaną poprzez jego pełnomocników w izbie poselskiej. Po drugie, senat wybierany na tych samych zasadach co sejm jest instytucją zbędną. Jego skład bowiem będzie odzwierciedlał układ sił występujący w izbie poselskiej.

W sferach lewicy pojawiła się idea izby pracy jako ciała reprezentującego samorząd robotniczy. Po pierwszej kadencji miało nastąpić rozważenie celowości jej dalszego istnienia. Upadł pomysł, aby była to na przykład izba samorządowa. Nie zrealizowano też konserwatywnych koncepcji wprowadzenia do senatu

„wirylistów”, czyli grupy osób o szczególnych zasługach publicznych, pochodzących nie z wyboru, ale z nominacji.

W postępowaniu przygotowującym konstytucję postanowiono, że sprawy najbardziej sporne będą rozstrzygane uchwałami cząstkowymi. Niewielką większością głosów Sejm Ustawodawczy przyjął, że w parlamencie polskim senat będzie izbą wyższą. Uchwale tej towarzyszyły głosy, iż będzie to instytucja *ad experimentum*, czyli na próbę – aby po pewnym czasie ocenić, czy senat jest Polsce potrzebny.

Senat Polski Odrodzonej miał liczyć 1/4 liczby posłów, co w praktyce dało 111 członków. Miał działać w pięcioletnich kadencjach – podobnie jak sejm. Przedterminowe rozwiązanie sejmu pociągało za sobą zawsze konieczność rozwiązania senatu²¹.

Przepisy konstytucji z 17 marca 1921 roku ustanowiły, że posłów do sejmu mogli wybierać obywatele Polski, którzy ukończyli 21 lat, natomiast senatorów – obywatele, którzy skończyli 30 lat. Kandydaci na senatorów musieli ukończyć 40 lat.

Do najważniejszych uprawnień senatu należał udział w wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej na siedmioletnią kadencję. Jego wybór powierzono Zgromadzeniu Narodowemu, czyli połączonym izbom sejmu i senatu.

W polskim modelu ustrojowym, zastosowanym przez Konstytucję marcową, uprawnień senatu były znacząco mniejsze niż izby poselskiej. W procesie legislacyjnym sprowadzały się do wnoszenia poprawek do projektów

¹⁹

Artykułem dodatkowym do konstytucji car jako król Polski narzucił w 1825 roku tajność obrad izby poselskiej i senackiej.

²⁰

S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe. Kościuszkowskie–listopadowe–styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 1992, s. 194.

²¹

Prezydent Rzeczypospolitej nie otrzymał prawa skracania kadencji izb parlamentarnych. Było to możliwe tylko w drodze uchwały sejmu powziętej większością 2/3.

ustaw przedkładanych przez sejm. Izba niższa mogła je odrzucić większością kwalifikowaną 11/20.

Senat został pozbawiony weta stanowiącego. Mógł wstrzymać ustawę uchwaloną przez sejm, ale jedynie na trzydzieści dni.

Senat Polski Odrodzonej – wedle postanowień konstytucji z 1921 roku – nie miał inicjatywy ustawodawczej. Procedował tylko ustawy uchwalone przez izbę poselską.

W wyborach powszechnych wybierano 93 senatorów z list okręgowych. 18 mandatów obsadzano z list państwowych. Okręgiem wyborczym w głosowaniu do senatu było każde województwo. Mandaty obsadzano według reguł proporcjonalności (w pięcioprzymiotnikowym systemie ordynacji wyborczej), a nie na zasadzie większościowej.

Otwierając obrady senatu I kadencji, wybranego 12 listopada 1922 roku, Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wezwał senatorów, aby stali się „rzecznikami rozsądku, rozważli i miary”. Wyzaczył w ten sposób izbie wyższej zadanie racjonalnego i realistycznego korygowania działań sejmu w pracach ustawodawczych. Jednak senat, wybrany na podstawie identycznej ordynacji proporcjonalnej jak sejm, odzwierciedlał układ sił w izbie niższej.

Konstytucja marcowa – w przepisach końcowych – przewidywała procedurę zmiany ustawy zasadniczej. Mogło się to dokonać jedynie większością 2/3 głosów członków obydwu izb – na posiedzeniu wspólnym. Sejm II kadencji otrzymał prawo zmiany konstytucji większością 3/5 głosów (lecz bez udziału senatu). Nawiązując do myśli twórców Ustawy Rządowej z 1791 roku, konstytucja przewidywała, że 25 lat po jej uchwaleniu może zebrać

się Zgromadzenie Narodowe (a więc sejm i senat), które może uchwalić zmianę ustawy zasadniczej zwykłą większością głosów.

Senat polski pięciokrotnie uczestniczył w wyborze głowy państwa według przepisów Konstytucji marcowej. Dwa razy w 1922 roku, dwa razy w 1926 roku i raz w 1933 roku.

Dziewiątego grudnia 1922 roku Zgromadzenie Narodowe powierzyło urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Gabrielowi Narutowiczowi. Jako kandydat popierany przez stronnictwa lewicy, centrum i mniejszości narodowych pokonał on w ostatniej turze kandydata Narodowej Demokracji Maurycego Zamoyskiego. 20 grudnia 1922 roku Zgromadzenie Narodowe wybrało na prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Pokonał on znaczną większością głosów profesora Kazimierza Morawskiego, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, kandydata zgłoszonego przez stronnictwa prawicy. Po przewrocie majowym w 1926 roku Zgromadzenie Narodowe obrało marszałka Józefa Piłsudskiego na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, lecz on godności tej nie przyjął. W drugim głosowaniu profesor Politechniki Lwowskiej Ignacy Mościcki – wskazany przez marszałka Piłsudskiego – zdobył większość głosów. W maju 1933 roku, gdy kończyła się pierwsza kadencja prezydenta Ignacego Mościckiego, Zgromadzenie Narodowe wybrało go na drugą kadencję. Głosowano tylko na jednego kandydata – przy bojkocie wyborów przez posłów i senatorów opozycji.

Układ sił w senacie Polski „przedmajowej” (do przewrotu w 1926 roku) odzwierciedlał zasadniczo układ sił w sejmie, z tendencją do większej reprezentacji partii prawicy.

VIII

Pomysły rewizji konstytucji i stworzenia nowego senatu – innego niż ten ustanowiony przepisami Konstytucji marcowej – wciąż pojawiały się w przestrzeni politycznej.

Polityk Narodowej Demokracji, faktyczny kierownik tego obozu w odrodzonym państwie, Stanisław Grabski – rozprawiając o „rządach Narodu Polskiego” – postulował, aby senat wybierany był tylko przez Polaków, czyli bez udziału obywateli należących do mniejszości narodowych. Senat powołany w ten sposób wybierałby Prezydenta Rzeczypospolitej, który mandat sprawowałby dożywotnio²². Oczywiście koncepcja ta była tylko osobistym głosem polityka, a nie programem obozu narodowego.

W obozie piłsudczykowskim – skłóconym z Narodową Demokracją – pojawiła się silnie obecna idea rządów „elity zasługi”, czyli obywateli, którzy przyczynili się do odrodzenia Polski i mieli osiągnięcia na tym polu. Gorącym rzecznikiem tej koncepcji był Walery Sławek – pięciokrotny premier i czołowy polityk obozu Józefa Piłsudskiego. Postulował on nawet ideę zgromadzenia kawalerów orderu *Virtuti Militari* i powierzenia im biernego prawa wyborczego do senatu. Koncepcję tę skrytykował jednak marszałek Piłsudski.

W rezultacie wyborów parlamentarnych, które odbyły się 16 i 23 listopada 1930 roku – w atmosferze niedawnych aresztowań posłów opozycji i przy frekwencji 75 procent – Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem uzyskał większość głosów w sejmie, ale nie osią-

gnął kwalifikowanej większości 2/3 potrzebnej do zmiany konstytucji. Wyłoniony sejm wszczął jednak postępowanie o uchwalenie nowej konstytucji. W okolicznościach wyjątkowych, na sesji 26 stycznia 1934 roku, uchwalono tak zwane tezy konstytucyjne na wniosek Stanisława Cara, wicemarszałka izby poselskiej. Rok później zwykłą większością głosów sejm przyjął poprawki senatu. 23 kwietnia 1935 roku Ustawę konstytucyjną podpisał prezydent Ignacy Mościcki.

Nowa polska ustawa zasadnicza wprowadziła ustrój „niepodzielnej i jednolitej” władzy Prezydenta. Jako zwierzchnik państwa dysponował sześcioma organami: rządem, sejmem i senatem, siłami zbrojnymi, sądami powszechnymi oraz „kontrolą państwową”. Porzucono w ten sposób republikańską zasadę zwierzchnictwa organu przedstawicielskiego z wyboru – parlamentu. Ustawa konstytucyjna odeszła również od monteskiuszowskiej doktryny trójpodziału władz.

Senat wyszedł z tej reformy konstytucyjnej wzmocniony. Jego rolę wydatnie zwiększono. W postępowaniu legislacyjnym izba wyższa zachowała przyznane jej przez Konstytucję marcową prawo wnoszenia poprawek, ale ich odrzucenie mogło nastąpić w sejmie tylko większością 3/5 głosów, a nie 11/20, jak było dotychczas.

Konstytucja kwietniowa zmniejszyła liczbę senatorów z 111 do 96. W wyborach do obsadzenia były 64 mandaty. Odstąpiono w ten sposób od wybierania senatorów w wojewódz-

²²

S. Grabski, *Państwo narodowe*, Lwów 1929, s. 174–178.

twach, wyznaczając 64 nowe okręgi wyborcze. Prezydent miał powoływać 32 senatorów. Czynił to według swego uznania spośród obywateli mających bierne prawo wyborcze do izby wyższej. Prawo wybierania otrzymali tylko obywatele, którzy ukończyli 30 lat, ale musieli się wylegitymować zasługą osobistą (posiadanie odznaczenia państwowego), wykształceniem lub zaufaniem obywateli (potwierdzonym zgłoszeniem przez organizacje społeczne). Bierne prawo wyborcze przyznała Ustawa konstytucyjna obywatelom mającym ukończone 40 lat. Utrzymano pięcioletnią kadencję izb parlamentarnych – tak jak w Konstytucji marcowej.

Według ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, jaki wprowadziła konstytucja z 23 kwietnia 1935 roku, senat brał udział w postępowaniu o wotum nieufności dla rządu lub ministra. Dostał prawo uchylania postanowień o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w kraju.

Marszałek Senatu otrzymał funkcję przewodniczącego Kolegium Elektorów w postępowaniu wyborczym na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydenta wybierać miało 80-osobowe Zgromadzenie Elektorów. 50 jego członków powoływał sejm, 25 – senat. 5 elektorów było „wirylistami”, czyli najwyższymi dygnitarzami państwa, włączonymi do tego zespołu na zasadach honorowych. Grono to tworzyli marszałkowie Senatu i Sejmu, Prezes Rady Ministrów, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych oraz I Prezes Sądu Najwyższego.

Kolegium Elektorów nigdy się nie zebrało. Po złożeniu podpisu pod nową Ustawą konstytucyjną prezydent Ignacy Mościcki nie zrzekł się urzędu, aby umożliwić zastosowanie jej

przepisów o elekcji głowy państwa, lecz postanowił piastować do końca mandat, powierzony mu po raz drugi (w roku 1933). Pierwsze postępowanie wyborcze poprzez Kolegium Elektorów miało więc nastąpić po ukończeniu kadencji przez prezydenta w maju 1940 roku.

Marszałek Senatu miał zastępować głowę państwa w wypadkach nadzwyczajnych – na przykład śmierci prezydenta w czasie sprawowania urzędu albo jego tymczasowej niezdolności do wykonywania władzy²³.

Nominacje senatorskie prezydenta Mościckiego były ogólnie niepartyjne. Powierzał on mandaty znaczącym osobistościom. Otrzymali je na przykład jego były konkurent o najwyższy urząd w państwie Adolf Bniński, były regent Królestwa Polskiego Zdzisław Lubomirski, byli premierzy: Aleksander Prystor, Kazimierz Świtalski i Kazimierz Bartel, czy też ministrowie: Witold Grabowski, Wojciech Świętosławski i Józef Beck. Ponieważ wskutek bojkotu wyborów przez partie opozycyjne parlament utracił rolę organu kontrolującego rząd, obecność niezależnych osobistości w ławach senatorskich dawała jedyną sposobność prezentacji niezależnego głosu na tym forum.

Pierwszy raz wybierano senat według przepisów Konstytucji kwietniowej we wrześniu 1935 roku. Głosowanie odbyło się przy bardzo niskiej frekwencji – tylko 46 procent – spowodowanej bojkotem ogłoszonym przez stronnictwa opozycyjne, pozbawione możliwości zgłaszania kandydatów²⁴. Uznano też ten stan rzeczy za swoiste wotum nieufności dla premiera Walerego Sławka, w którym upatrywano następcy marszałka Piłsudskiego i „naturalnego” kandydata na urząd Prezydenta RP.

Szóstego listopada 1938 roku odbyły się ostatnie (przedterminowe) wybory powszechne do sejmu, a do senatu – 13 listopada 1938 roku. Frekwencja wyniosła 67 procent, przy bojkocie partii opozycyjnych. Rządową większość zapewnił sobie Obóz Zjednoczenia Narodowego. Manewr prezydenta Mościckiego służył – jak się przyjmuje – wyeliminowaniu zwolenników odsuniętego od władzy Walerego Sławka. Wyższą o 20 procent frekwencję niż trzy lata wcześniej można tłumaczyć zjawiskiem utożsamia-

nia się coraz większej liczby obywateli z rządem (jaki sprawował władzę) w obliczu komplikacji międzynarodowych i rosnącej świadomości wielkich zagrożeń zewnętrznych.

Po klęsce wrześniowej Władysław Raczkiewicz, Prezydent RP na uchodźstwie (w Paryżu), już 2 października 1939 roku, a więc dwa dni po zaprzysiężeniu, rozwiązał obie izby V kadencji, gdyż ani nie mogły się zebrać, ani ich skład nie odpowiadał nowemu układowi sił w emigracyjnym centrum władzy.

IX

Ustrojowe koncepcje polskie podczas II wojny światowej poruszały problem senatu. Postulat jego likwidacji obecny był w programach partii lewicowych. Powróciła idea izby pracy lub izby samorządowej. Stronnictwo Ludowe opowiadało się w swoich enuncjacjach programowych za zniesieniem senatu.

Tak zwane referendum ludowe zorganizowane przez komunistów 30 czerwca 1946 roku przewidywało odpowiedź na trzy pytania. Pierwsze z nich było pytaniem o senat. Chociaż Stronnictwo Ludowe argumentowało za zbędnością izby wyższej, zdecydowało się prosić swych zwolenników o odpowiedź „nie” na to pytanie. Rzeczono jednak olbrzymia większość obywateli odpowiedziała „tak” na wszystkie pytania, w tym na pierwsze – 68 procent. Rażąco sfalszowane wyniki tego głosowania nie pozwalają na ocenę, jaka była rze-

czywista opinia społeczeństwa w tej kwestii. Negatywna odpowiedź większości Polaków na pierwsze pytanie jest bezsporna²⁵.

Dekretem Krajowej Rady Narodowej z 22 września 1946 roku izbę wyższą parlamentu zniesiono. Jak się okaże – na 43 lata.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego, przeprowadzone w kraju 19 stycznia 1947 roku, przyniosły wielkie fałszerstwa, a odbyły się w atmosferze stosowania przemocy na szeroką skalę. Tak zwany Blok Demokratyczny zapewnił sobie 80 procent głosów przy 10 procentach głosów oddanych na Polskie Stronnictwo Ludowe²⁶. Prymas Polski kardynał August Hlond miał nawet stwierdzić, że takie oszustwo, jakie wówczas popełniono, nie ma precedensu w tysiącletnich dziejach narodu polskiego. Podczas samej kampanii UB zatrzymało aż 162 kandydatów opozycji na posłów²⁷.

²³

W marcu 1939 roku wydawało się, że sytuacja taka nastąpi w czasie kilkutygodniowej choroby prezydenta Mościckiego.

²⁴

W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, 1914–1939, Gdańsk 1990, s. 771 i n.

²⁵

Na podstawie zachowanych papierów Bolesława Bieruta opracował to zagadnienie A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946. Przebieg i wyniki*, „Dokumenty do dziejów PRL” 1993, z. 4. W Krakowie przeciw zniesieniu senatu opowiedziało się aż 84 procent głosujących.

²⁶

K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990.

²⁷

A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 126.

Koncepcje Stanisława Mikołajczyka w sprawie stworzenia legalnej opozycji w kraju – w warunkach dominacji sowieckiej – poniosły klęskę. Polskie Stronnictwo Ludowe przetrwało w opozycji parlamentarnej tylko osiem miesięcy – do

października 1947 roku, kiedy jego prezes opuścił kraj z pomocą Ambasady Brytyjskiej w Warszawie.

Stalinowska konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 roku wprowadziła parlament jednoizbowy – sejm.

X

Obrady okrągłego stołu (od lutego do kwietnia 1989 roku) wydały rezultat w postaci zasadniczych reform ustrojowych. Wznowienie instytucji senatu było jednym z zasadniczych kroków, jakie przeprowadzono.

Czwartego czerwca 1989 roku odbyły się pierwsze po II wojnie światowej wybory do izby wyższej. Ich znaczenie wybitnie podnosił fakt, że w odróżnieniu od głosowania do sejmu, były one całkowicie wolne, gdyż wszystkie mandaty podlegały swobodnej konkurencji osób zgłoszonych jako kandydaci²⁸. W odróżnieniu od II Rzeczypospolitej z czasu Konstytucji marcowej, wybory odbyły się według ordynacji większościowej. Wielkie zwycięstwo kandydatów Komitetu Obywatelskiego przypieczętowało sukces obozu „Solidarności” i przewrót ustrojowy w kraju. Obsadzili 99 mandatów w 100-osobowej izbie.

Jedyny raz senat nowej i wolnej Polski uczestniczył w procedurze elekcji prezydenta kraju. 19 lipca 1989 roku na sesji Zgromadzenia Narodowego (obydwu izb) wybrano na ten urząd gene-

rała Wojciecha Jaruzelskiego, co było manifestacją trwałości układu okrągłego stołu, w myśl dewizy *pacta sunt servanda*, na którą powoływał się przewodniczący Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego profesor Bronisław Geremek. W głosowaniu wzięło udział 554 członków Zgromadzenia Narodowego. Jaruzelski otrzymał 270 głosów, a większość bezwzględna wynosiła 269. 4 senatorów było nieobecnych podczas sesji. Spośród siedmiu głosów nieważnych cztery należały do senatorów: Aleksandra Paszyńskiego, Stanisława Stommy, Witolda Trzeciakowskiego i Andrzeja Wielowieyskiego. Akcję na rzecz oddania głosów nieważnych, aby obniżyć *quorum*, prowadził ten ostatni²⁹.

Siedemnastego października 1992 roku uchwalona została ustawa konstytucyjna nazwana Małą Konstytucją. Zniosła ona wielokrotnie nowelizowaną stalinowską konstytucję z 1952 roku. Mała Konstytucja uregulowała prowizorycznie – tj. do czasu uchwalenia nowej ustawy zasadniczej – stosunki wzajemne mię-

dzy władzami ustawodawczą i wykonawczą³⁰. Akt prawny wszedł w życie 8 grudnia 1992 roku. Wzmocniono stanowisko Prezesa Rady Ministrów jako szefa władzy wykonawczej. W procesie przygotowania Małej Konstytucji senat II kadencji wystąpił z licznymi poprawkami, wzmacniającymi jego stanowisko w systemie władzy Rzeczypospolitej. Większość z nich jednak odrzucił sejm³¹.

Konstytucja z 2 kwietnia 1997 roku zachowała 100-osobową izbę wyższą i określiła jej obecne uprawnienia w porządku ustrojowym kraju³².

W świetle obowiązującej konstytucji senat III Rzeczypospolitej ma uprawnienia w procesie legislacyjnym. Dysponuje przede wszystkim inicjatywą ustawodawczą. Może odrzucić ustawę uchwaloną przez sejm. Może też do niej wnieść poprawki. Sejm odrzuca je większością bezwzględną. Jeśli nie zdoła jej osiągnąć, ustawa kierowana jest do podpisu Prezydenta z poprawkami izby wyższej lub, w przypadku decyzji senatu o jej odrzuceniu w całości, upada jako nieuchwalona.

Do najważniejszych uprawnień senatu należy opiniowanie inicjatywy Prezydenta RP w sprawie ogólnokrajowego referendum. Zgoda senatu niezbędna jest przy obsadzaniu niektórych wysokich urzędów w państwie jak urząd Prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Senat ma prawo występować do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zgodność ustawy z konstytucją.

W związku z wprowadzeniem powszechnych wyborów na urząd Prezydenta RP stanowisko to nie jest obsadzane przez głosowanie Zgromadzenia Narodowego. To ostatnie jest

jednak niezbędne, aby odebrać w sposób ważny przysięgę wybranego prezydenta. To samo ciało byłoby niezbędne, aby większością 2/3 postawić głowę państwa przed Trybunałem Stanu z oskarżenia o złamanie konstytucji.

Na uwagę zasługuje działalność Senatu dzisiejszej Polski jako patrona i opiekuna Polonii i Polaków za granicą nawiązująca do tradycji II Rzeczypospolitej, w której marszałek izby wyższej Władysław Raczkiewicz sprawował opiekę nad emigracją, gdyż przyjął stanowisko prezesa Światowego Związku Polaków.

Senat III Rzeczypospolitej (po roku 1989) istnieje już trzydzieści lat. Bilans jego działalności jest otwarty i zasługuje na szerszą refleksję, na którą w tym krótkim zarysie nie ma miejsca. Z pewnością występuje obecnie wyraźny konsensus co do tego, że izba wyższa umożliwia korekty prawa stanowionego przez sejm, a to samo w sobie jest korzystne.

²⁸

Stąd słuszna stała się praktyka numerowania kadencji senatu RP w III Rzeczypospolitej od tej kadencji.

²⁹

A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2016, s. 55.

³⁰

Dziennik Ustaw 1992, nr 84, poz. 426

³¹

J. Bardach (red.), *Sejm i senat w latach 1989–1997*, Warszawa 1997, s. 345. Odsyłamy do artykułu Jana Wawrzyniaka.

³²

O sejmie i senacie traktuje rozdział IV aktualnie obowiązującej ustawy zasadniczej.



Senat – jako izba rozsądku i refleksji ważna w procesie rządzenia krajem – był obecny w polskim życiu politycznym przez stulecia. Jego znaczenie rosło lub malało – zależnie od ustrojowych tendencji w danym czasie. Senat zazwyczaj pożytecznie pełnił swoją funkcję. W Polsce przedrozbiorowej był on przez długi czas narzędnym oligarchii magnackiej. W Konstytucji 3 maja nie odgrywał tak istotnej roli jak sejm. W odrodzonej Polsce, według przepisów Konstytucji marcowej, pełnił funkcję drugorzędną. W koncepcji ustrojowej autorów drugiej ustawy zasadniczej w II Rzeczypospolitej, czyli Konstytucji kwietniowej, senat osiągnął najmocniejszą pozycję w dziejach polskiej teorii i praktyki ustrojowej. Dokonało się to jednak na krótko, z powodu wojny i upadku Polski. Restytuowana w 1989 roku izba wyższa polskiego parlamentu funkcjonuje jako ciało mające podobne uprawnienia jak senat działający w czasach Konstytucji marcowej.

Odrodzony Senat na trwałe wpisał się w krajobraz ustrojowy Polski i jest uznawany za symbol tego, co w polskiej tradycji konstytucyjnej najbardziej wartościowe. Tak się bowiem złożyło, że istnienie izby wyższej, jej ustanawianie, znoszenie, a następnie restytuowanie wyznaczało doniosłe momenty naszej historii. Przeszłość Senatu jest wpisana w dzieje narodu.

Wstęp

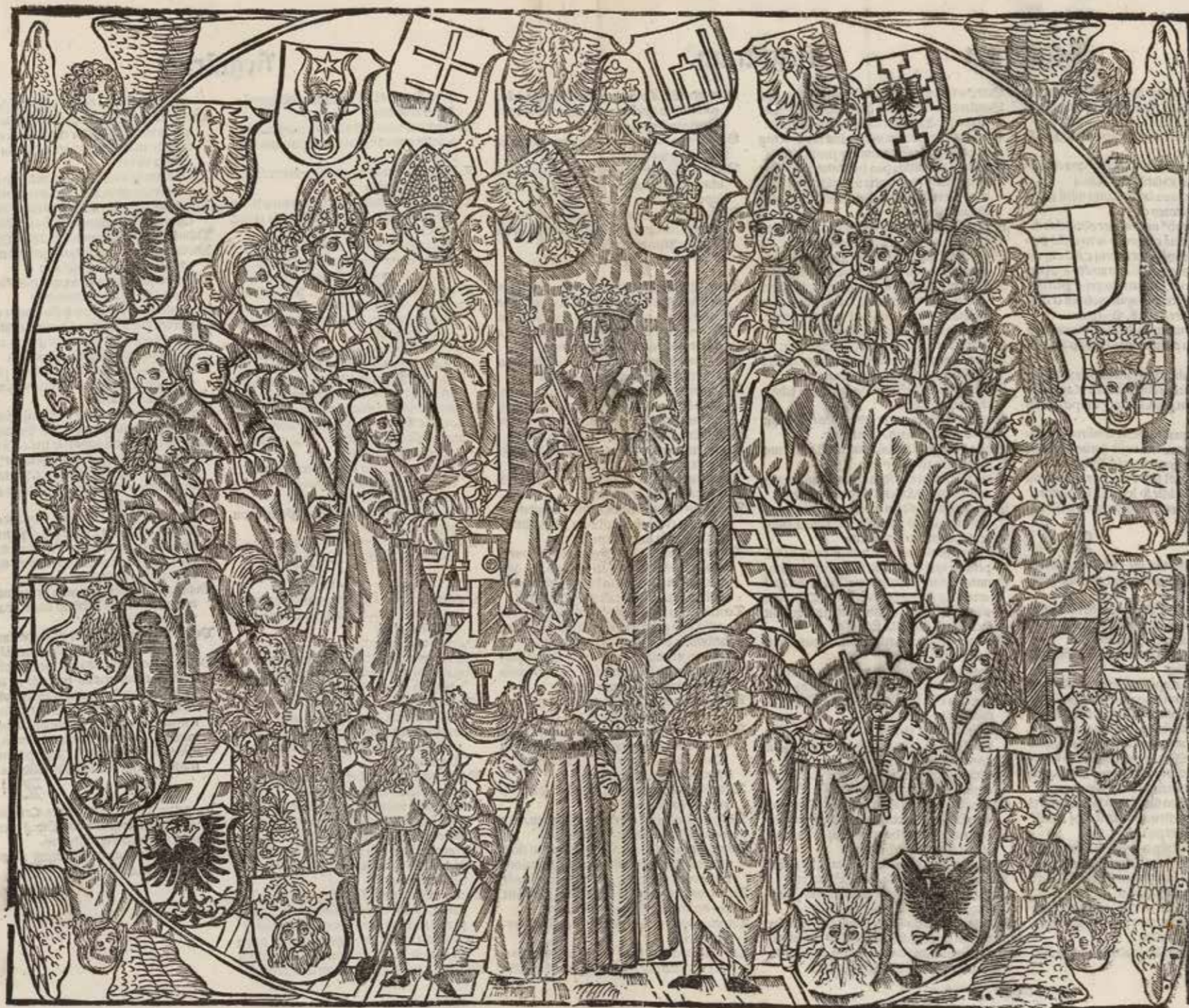
Już w XII stuleciu, w dobie rozbicia dzielnicowego, władcy zwoływali wiece, w których brali udział ich urzędnicy i znaczniejsi panowie. W XIII stuleciu są to okresowe zjazdy urzędnicze – wiece ogólnopaństwowe. Przy monarsze funkcjonowało grono doradcze, którego skład był zmienny, decydował o nim król. W XIV stuleciu owa Rada Królewska – *consilium domini regni* – w pełnym składzie stanowiła trzon stanowego zgromadzenia walnego. Możemy więc stwierdzić, że pierwszym członem sejmu polskiego, który się ukształtował z zespołu doradczego króla, był senat.

Cały XV wiek to czas procesu ostatecznego formowania się instytucji Sejmu Walnego. Zgadzam się z Juliuszem Bardachem, który proces tworzenia się sejmu dwuizbowego postrzegął jako ewolucyjny, a sam parlament jako element ustroju stanowego, który wykształcił się w procesie historycznym.¹ Do końca XV wieku ośrodkiem instytucji pozostawała Rada Królewska – miała w sejmach walnych przewagę, choć prawo do udziału w nich przysługiwało całej szlachcie.

¹ J. Bardach, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej*, (w:) *Dzieje Sejmu polskiego*, pr. zb. pod kier. J. Bardacha, Warszawa 1993, s. 12–16.



Ryc. 1
Wiec prawodawczy
w 3. ćwierci XIV w.



T. II-59
J.G. 7456

1965 K 528/26

53238

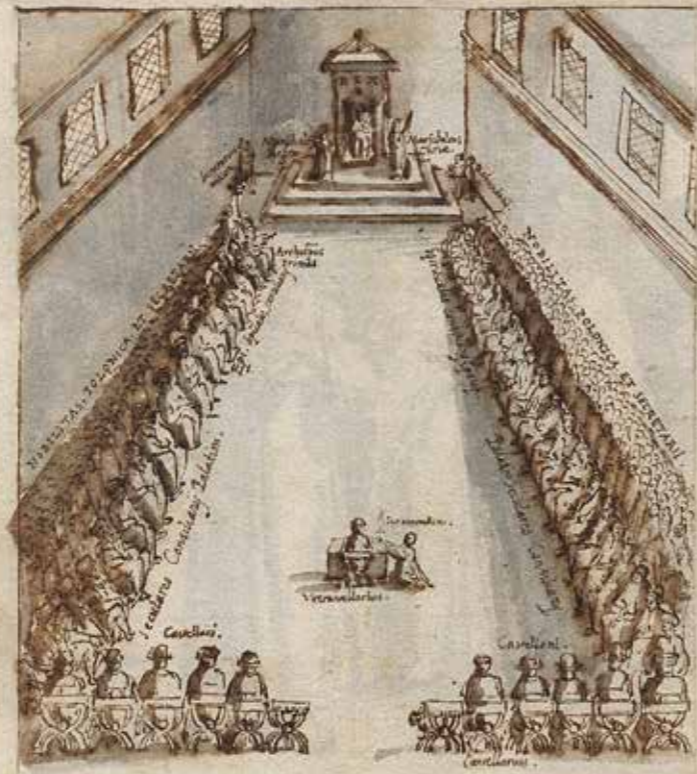
Ryc. 2
Król Aleksander Jagiellończyk
w sejmie w otoczeniu duchownych
i świeckich członków Rady
Królewskiej oraz posłów ziemskich,
przed 1506 r.

Dopiero u schyłku XV stulecia sejmiki ziemskie stały się podwaliną budowli politycznej Rzeczypospolitej szlacheckiej, bo z nich wywodziła się klasa polityczna średniej szlachty tworząca izbę poselską. Na zjazdach walnych w końcu XV wieku mamy reprezentację trzech stanów: króla, senatu i przedstawicieli gmin szlacheckich, czyli wykształca się czytelna reprezentacja odzwierciedlająca układ sił politycznych w państwie: senat – to możnowładztwo, izba poselska – średnia szlachta. Ukoronowaniem było uchwalenie konstytucji *Nihil novi* w 1505 roku. Ustaliła ona system reprezentacji ograniczony do stanu szlacheckiego.

W swoich rozważaniach na temat budowli i wnętrza służących pracy senatu jako cezurę początkową przyjmuję koniec XV wieku. I wnętrzami senackimi użytkowymi od tego czasu zajmujemy się w prezentowanym tekście.

Nie możemy dokładnie określić, jak długo wykształcał się ceremonial sejmowy. Wiemy z pewnością, że trwało to stulecia i zaowocowało w Rzeczypospolitej szlacheckiej m.in. specjalnie zaaranżowanymi salami senatorskimi,

ZI.
SECRETARIATVS

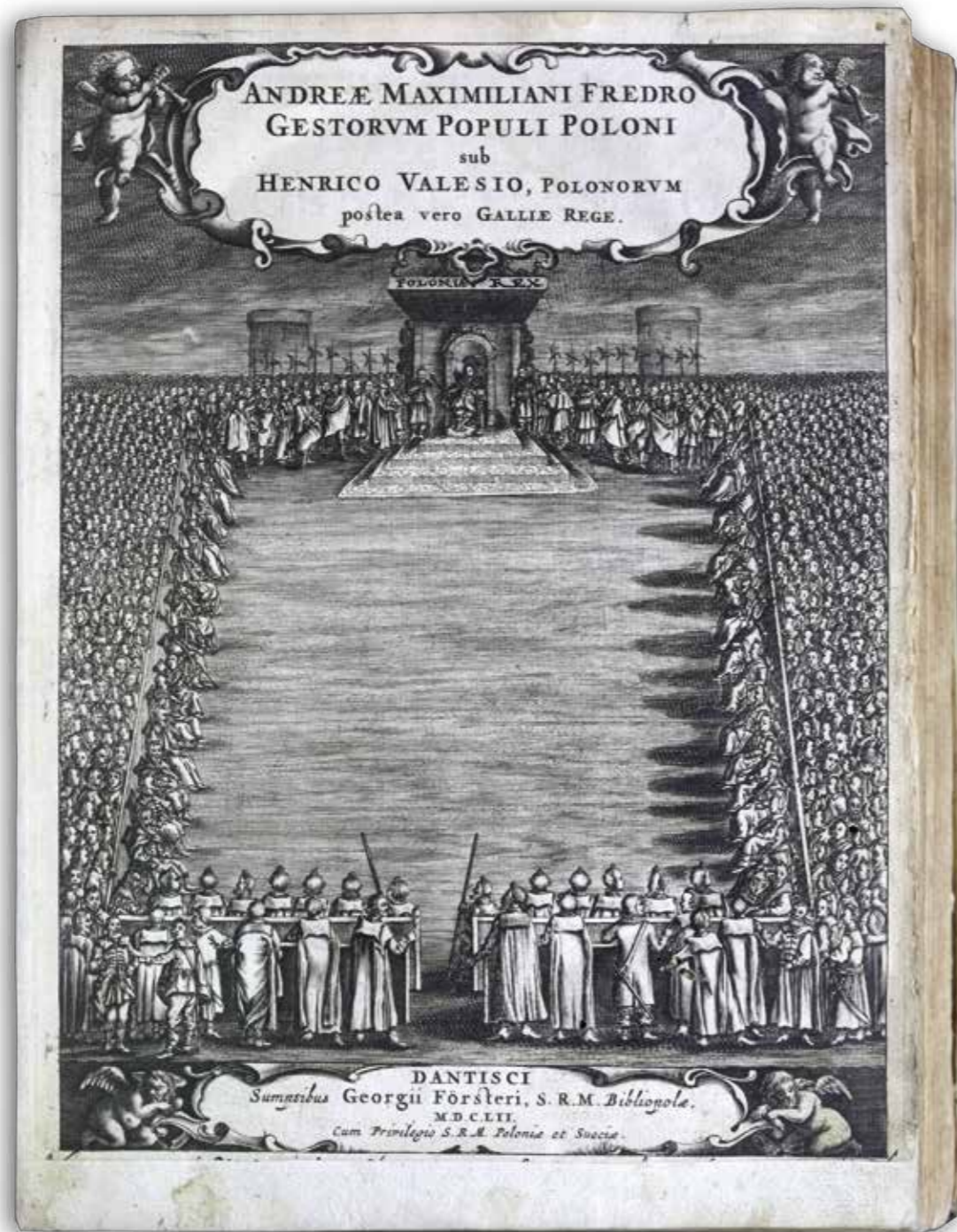


SENATVS REGNI POLONIAE

SECRETARIUS IN CANCELLARIA REGIA AUSTRIAE



Ryc. 3
Obrady senatu, rysunek
z 4. ćwierci XVI w.



Ryc. 4
Obrady sejmu, rycina
z połowy XVII w.

²
Por. B. Wierzbicka, *Gmachy i wnętrza sejmowe w Polsce*, Warszawa 2018, tamże bibliografia.

³
Wyjątkowo długo, bo łącznie cztery lata obradował Sejm Wielki, czyli Czteroletni, w latach 1788–1792.

⁴
W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, „Archiwum Komisji Historycznej PAU w Krakowie”, seria 2, t. IV (ogólnego zbioru XVI), nr 3, s. 127–169.

⁵
Zob. J. Pietrzak, *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Tradycja i współczesność XV–XXI w.*, Warszawa 2010, s. 16–17.

których forma i treść stanowią pożywkę dla badaczy szeroko pojętej kultury minionych epok.² Należy wspomnieć, że miejsca sejmowania – z założenia przeznaczone do użytku czasowego – były niejednokrotnie użytkowane bardzo długo. Po śmierci króla Zygmunta Augusta ustalono, że sejmy zwyczajne będą trwały 6 tygodni i zbierały się co 2 lata, nadzwyczajne – zwoływane przez króla w razie potrzeby – nie dłużej niż 2 tygodnie. Ale obrady czasami znacząco się przedłużały.³

W naradach zamkniętych zwołanych przez króla liczba uczestników zależała od jego woli i aktualnych potrzeb. Wówczas miejscem takiego spotkania – tak w wieku XV, jak i w XVIII – mogło być dowolne wnętrze w wybranej siedzibie królewskiej lub innej budowli, w której przebywał władca. W pracy tej będziemy opisywać te budowle i wnętrza, które najczęściej w dziejach Polski były miejscem obrad Rady Królewskiej w szerszym składzie lub po prostu całego senatu. Były to wnętrza w zamkach królewskich, jeśli ich wielkość pozwalała na pomieszczenie większych grup obradujących.

Aby uzyskać dane liczbowe, w których miastach odbywały się najczęściej sejmy walne, a więc obradował w nich także senat, posługiwałam się ustaloną przez Władysława Konopczyńskiego *Chronologią sejmów polskich 1493–1793*, który zestawiając 245 sejmów walnych rozpoczyna od Piotrkowa w 1493 roku.⁴ Dlatego też odnośnie do sal służących Senatowi Rzeczypospolitej szlacheckiej przedstawimy kolejno: zamek w Piotrkowie, krakowski Wawel, nowożytną Warszawę oraz Grodno. W 1504 roku w skład Senatu wchodziło 87 senatorów, podczas gdy posłów tylko 45. Ćwierć wieku później senatorów było 95, po unii lubelskiej – 140, w 1768 roku – 153. Po zawarciu unii z Litwą, w 1569 roku, było w składzie Senatu 113 przedstawicieli Korony i 27 Litwy.⁵

W renesansowym Piotrkowie

6

Piotrków sejmowy. 550-lecie parlamentaryzmu Rzeczypospolitej. 1468–2018 Piotrków Trybunalski, folder okolicznościowy, Piotrków Trybunalski 2018.

7

Tak uważa np. Z. Ciekliński, *Zamek królewski w Piotrkowie. Dzieje i odbudowa*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXXIII, 1971, nr 3, s. 304; ale zdarzają się publikacje przypisujące budowę pierwotnego zamku nawet Władysławowi Łokietkowi, np. T. Nowakowski w pr. zb., *Województwo piotrkowskie. Przewodnik turystyczny*, Łódź b.r.w., s. 47; przypuszczalnie powtarza za: H. Rutkowski, *Zamek w Piotrkowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” III, 1958, z. 2, s. 155, tamże obszerna literatura starsza.

W zestawieniach sporządzonych w 2018 roku z okazji obchodów 550-lecia polskiego parlamentaryzmu, dla zilustrowania, jak ważnym ośrodkiem władzy był przed wiekami Piotrków, miasto to wymienione jest już jako miejsce wiecu generalnego w lipcu 1346 roku.⁶ To właśnie Kazimierzowi Wielkiemu, który wówczas panował, przypisuje się budowę pierwszego murowanego zamku, jednakże o tej budowli właściwie nic nie wiemy.⁷ Przypuszczalnie znajdowała się w obrębie murów miejskich wzniesionych przez tego władcę. Sale zamku były pomieszczeniami reprezentacyjnymi, skoro odbywały się w nim nie tylko zjazdy generalne, ale i między innymi hołdy krzyżackie w czasie panowania Kazimierza Jagiellończyka w 1469 i 1470 roku, przygotowane z odpowiednim ceremoniałem, w bogatej oprawie i w obecności szerokiej reprezentacji tworzących Radę Królewską dostojników.



Ryc. 5
Piotrków. Widok na zamek,
stan w I połowie XIX w.



Ryc. 6
Piotrków. Zamek, widok
wewnątrz sieni z portalem
w najwyższej kondygnacji,
stan w I połowie XIX w.



Ryc. 7
Portal zamkowy
w sali na pierwszym piętrze,
stan w I połowie XIX w.

Zygmunt I Stary, władca renesansowy, postanowił – półtora wieku po Kazimierzu Wielkim – wznieść własną siedzibę poza murami miejskimi Piotrkowa, na północny wschód od miasta, w Wielkiej Wsi. Możemy tylko domniemywać, czy zadecydował o tym fakt częstego odbywania zjazdów szlacheckich w Piotrkowie, czy po prostu chęć wzniesienia rezydencji królewskiej wygodniejszej od dotychczasowej.

Dawna tradycja przypisywała zamkowi piotrkowskiemu rolę głównego miejsca obrad

sejmowych. Humanista i historiograf Marcin Kromer w swojej *Polonii*, powstałej około 1558 roku, napisał, że Piotrków był miejscem wielkich zjazdów dlatego, że był „położony prawie w pępku środka całej Polski”.⁸ W latach 1406–1492 odbyło się w Piotrkowie 58 zgromadzeń, z których część była przypuszczalnie wyłącznie obradami ścisłej Rady Królewskiej.⁹

Dzisiaj wiemy, że zamek piotrkowski był przede wszystkim mieszkaniem króla Zygmunta I na czas pobytu w Piotrkowie oraz miejscem jego narad z najbliższymi dorad-

cami. Fakt odbywania posiedzeń Rady Królewskiej w zamku potwierdza uwaga senatora Andrzeja Krzyckiego – humanisty, poety, prymasa od 1535 roku, który o zamku napisał: „*Hic locus haec sedes cogendi certa senatus...*” („To miejsce to siedziba warowna senatu...”)¹⁰. I z perspektywy historycznej rzecz można, że „kiedy do Piotrkowa przybywał monarcha i jego dwór, panowie rada i posłowie szlacheccy, kiedy przybywali tu posłowie obcych państw, a mistrzowie Zakonu Krzyżackiego składali hołdy, był Piotrków na pewno cen-

trum politycznym potężnej monarchii, którą wtedy zaczynano nazywać Rzeczypospolitą”¹¹.

Zamek Zygmunta I wzniesiono na nowych fundamentach, był więc od podstaw nową fundacją królewską. W latach 1512–1519 mistrz Benedykt Sandomierzanin wystawił gotycko-renesansowy gmach na planie niemal kwadratu (18,45 x 20,25 m), w formie wieży o ścianach ceglanych, nietynkowanych, o trzech kondygnacjach posadowionych na wysokim przyziemiu, niemal pozbawionym otworów okiennych, na sztucznym nasypie.

8

M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, obyczajach, urządach i Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego, przez... xiąg dwoje*, przeł. z łac., notami i życiorysem autora uzup. Władysław Syrokomla, Wilno 1853. Cyt. za H. Rutkowski, *Piotrków Trybunalski w XVI i pierwszej połowie XVII wieku jako miejsce zjazdów szlacheckich*, (w:) *750 lat Piotrkowa Trybunalskiego*. Materiały na sesję naukową, Piotrków Trybunalski 1967, s. 44.

9

R. Rosin, *Piotrków miejscem wieców, zjazdów, konfederacji i sejmów przed 1493 r.*, (w:) *Piotrków sejmowy*. Materiały z sesji naukowej odbytej 28 stycznia 1994 r. z okazji 500-lecia ukształtowania się Sejmu Polskiego, Piotrków 1995, s. 26.

10

A. Czuba, M. Gąsior, R. Kotewicz, *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, Piotrków 1993, s. 8.

11

M. Gąsior, *Tradycje parlamentaryzmu w dziejach Piotrkowa*, (w:) *Piotrków sejmowy...*, dz. cyt. w przyp. 9, s. 68.



Ryc. 8
Jedno z okien zamku,
widok współczesny

¹² [K. Stronczyński], O zamku w Piotrkowie, „Dziennik Powszechny”, 1861, nr 64 (z dn. 19 XII), s. 265–266.

¹³ M. Rawita-Witanowski, Przewodnik po Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków 1923, s. 66.

¹⁴ M. Rawita-Witanowski, Katalog zbiorów Towarzystwa Krajoznawczego na zamku królewskim w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków 1926, s. 127.

Zamek nakryty był dachem siodłowym, ze szczytami od wschodu i zachodu. Był otoczony fosą, z mostem od północy. Wejście główne wyposażono w drzwi żelazne z herbem królewskim.

Ozdobą zamku były okna i ich obramienia. Okna najbardziej reprezentacyjne znajdowały się na drugim piętrze od południa: sześciokrotne, szersze niż na niższych kondygnacjach, a ich oprawę z szydlowieckiego piaskowca z gotycko-renesansową ornamentyką wykonano ze szczególnym artyzmem. Jeszcze w XIX stuleciu Kazimierz Stronczyński, zasłużony inwentaryzator zabytków, w tym zamku piotrkowskiego, napisał o nich: „[Zamek] ma bardzo piękne kamienne futra od okien i podobne drzwi, jedne i drugie z pierwszych lat szesnastego wieku pochodzące”¹². A Michał Rawita-Witanowski – piotrkowski farmaceuta, krajoznawca i historyk – stwierdził z entuzjazmem: „Przepyszne w rysunku i profilowaniu, pod względem artystycznym przewyższają prawie podobne zabytki na zamku krakowskim i w bibliotece Jagiellońskiej”¹³.

O wnętrzach szesnastowiecznych wiemy niewiele. Posadzka była przypuszczalnie z czerwonego marmuru, na pierwszym i drugim piętrze były kominki, z których zachowały się relikty różnobarwnych kafli majolikowych i „w rybią łuszczkę”¹⁴. Siedmiookienna *stuba superior* – izba najbardziej okazała – znajdowała się na drugim piętrze, a prowadziły do niej schody o łamanych biegach, o szerokości około 1,6 m, z podestami, wyodrębnione z przestrzeni mieszkalnej – wkomponowane w plan. Wejścia zdobiły rzeźbione w piaskowcu portale. Wszystkie wnętrza reprezentacyjne na czas obrad wyposażano w stół i ławy

i z pewnością w tkaniny ścienne (tapiserie), w kobierce, zarazem je ocieplające i dekorujące, z których arrasy były ulubionym sposobem aranżacji wnętrza zarówno króla Zygmunta I, jak i jego syna.

W czasie posiedzeń oficjalnych król siedział na tronie i mebel ten niewątpliwie należał do wyposażenia Sali Senatorskiej tak u progu XVI stulecia w zamku piotrkowskim, jak i w innych siedzibach królewskich i w późniejszych epokach. Tron jako atrybut władzy, materialny wyraz autorytetu rządzącego, z założenia był siedziskiem okazałym w formie krzesła lub fotela – ustawionego na podium, wyposażonego w dekoracyjny zaplecek a nawet baldachim. Kosztowna tkanina zaplecka miała wzór heraldyczny, gdyż w Polsce tron należał do insygniów władzy monarszej. Był to mebel rzeźbiony, złożony, z siedziskiem wymoszczonym poduszką. Treści wyrażane przez ozdoby tronu (np. orły piastowskie, herby królewskie) wpisywały się w program heraldyczny całej Sali Senatorskiej.

W pobliżu zamku stał dom radny, czyli senatorski. Była to wielka budowla drewniana, oblepiona gliną i otynkowana, a w środku ozdobiona malowidłem wykonanym przez nieznanego z imienia malarza krakowskiego. Obszerna izba senatorska znajdowała się na pierwszym piętrze, obok niej komnata, w której odbywano sądy. Parter zajmowała izba i 20 komór.

Zresztą „panowie rada” zbierali się także w siedzibie następnego władcy, jako że Zygmunt August wystawił sobie około połowy XVI stulecia dwór modrzewiowy na zachodnim brzegu jeziora Bugaj, które rozciągało się po wschodniej stronie miasta. Otaczały je moczary i lasy, a królowie przybywający na zjazdy



Ryc. 9
Piotrków nowożytny. Makieta miasta (zamek w prawym górnym rogu)



Ryc. 10
Piotrków. Widok zamku,
stan współczesny



Ryc. 11
Orzeł polski, płaskorzeźba
na fasadzie zamkowej,
stan współczesny

¹⁵
T. Nowakowski, *Piotrków
Trybunalski i okolice*, Łódź
b.r.w., s. 12; H. Rutkowski,
dz. cyt., s. 47.

¹⁶
*Diariusz sejmu
piotrkowskiego 1565 r.*, wyd.
W. Krasieński, Warszawa
1868, s. 180.
Cyt. za H. Rutkowski,
dz. cyt., s. 47.

do Piotrkowa i towarzysząca im świta polowali w tutejszej kniei.¹⁵ A że Zygmunt August nie lubił zamku piotrkowskiego, nie mieszkał w nim, zapraszał senatorów do siebie. Wyjątkiem była sytuacja, gdy „Król J.M. chory na wieżę przyjechał i tam była rada”¹⁶.

Wokół zamku zaś, na obszarze królewskiej Wielkiej Wsi, wyrosła dzielnica sejmowa, w której senatorowie wzniesli drewniane dwory – 38 rezydencji możnowładców.

Po śmierci króla Zygmunta I Starego wieża stała się siedzibą urzędu grodzkiego. Dwór Zygmunta Augusta już w 1588 roku był opuszczony i zdewastowany. Prywatne rezydencje senatorskie wykupiła średnia szlachta.

W Krakowie Jagiellonów

Wawelskie wzgórze ma w polskiej historii miejsce szczególne, a jego tak materialne, jak i duchowe treści należą do najistotniejszych w naszych dziejach. To nie tylko dokumenty przeszłości – Wawel, jego części składowe sakralne i świeckie, jest jako całość symbolem narodowej tożsamości. Zespół budowli, które powstawały na wzgórzu przez wieki, w tym Zamek Królewski, ulegał licznym przemianom. W salach zamkowych lub w pobliżu siedziby władcy obradowały sejmy, w tym walny w 1499 roku. Jako że największa liczba sejmów walnych w Krakowie przypadła na XVI wiek, bo odbyło się ich 22, w tym 7 koronacyjnych, przyjrzymy się warunkom, w jakich przyszło obradować senatorom w tym właśnie stuleciu.

W 1499 roku ogień strawił część wawelskiej zabudowy. Prace budowlane rozpoczął

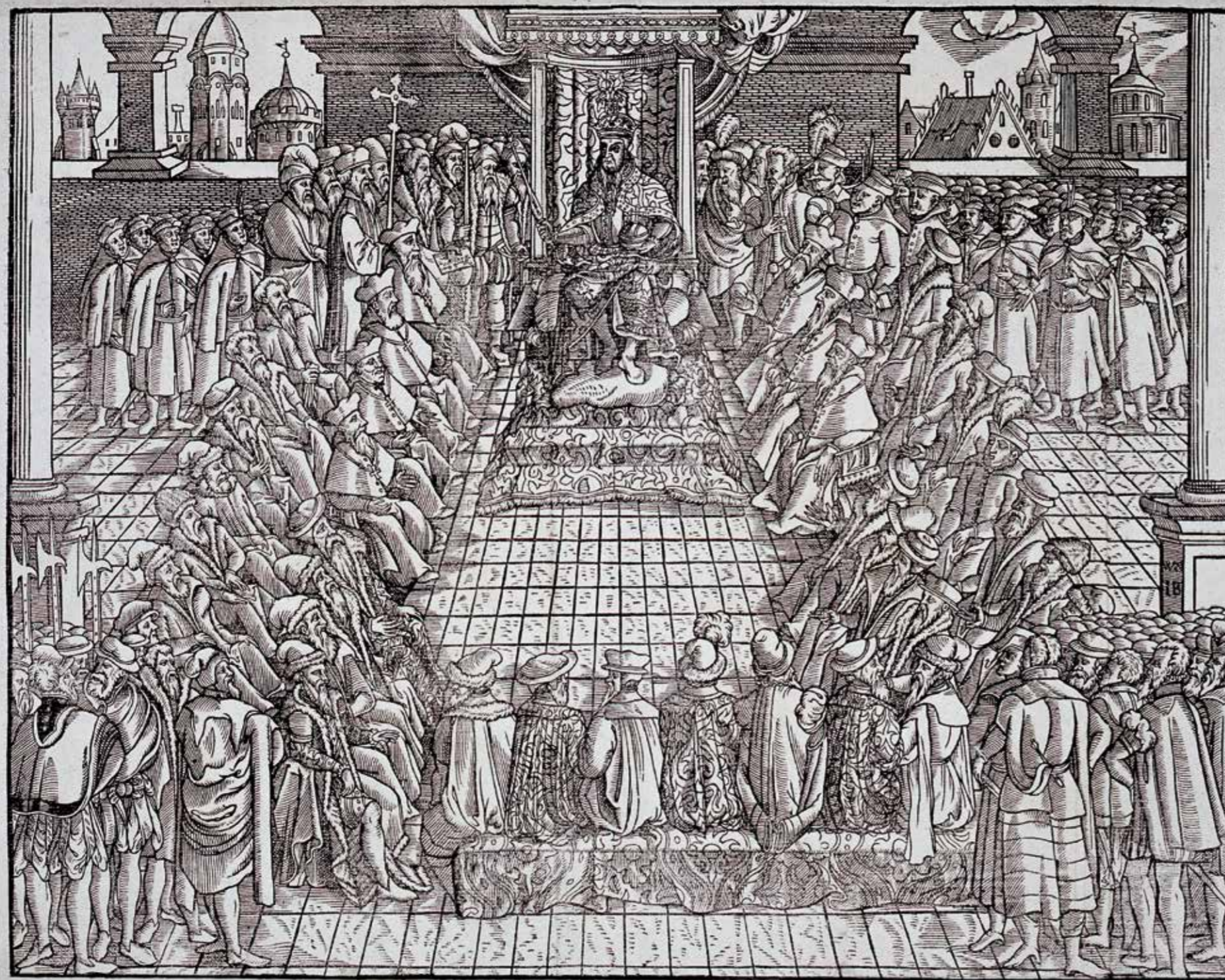
król Aleksander Jagiellończyk w 1504 roku, jednakże głównym architektem rozbudowy był już następny władca, Zygmunt I, zaznajomiony z rozwiązaniami renesansowymi o rodowodzie florenckim. Przy jego znaczącym udziale konceptualnym powstała jedna z najciekawszych europejskich siedzib królewskich, nosząca jeszcze wiele cech poprzedniej epoki – gotyku.

Wznoszenie nowego, renesansowego zamku wawelskiego trwało wiele lat. Było przedsięwzięciem kosztownym i angażującym siły i umiejętności wielkiego zespołu zarówno murarzy, kamieniarzy czy cieśli, jak i zawodów artystycznych – malarzy, rzeźbiarzy czy snycerzy. Zmieniali się też kierujący tym zespołem. Od 1507 do 1516 roku był to mistrz Franciszek Florentczyk, po nim Bartłomiej



1024 d. 1716

Ryc. 12
Kraków. Widok miasta przed 1618 r.



Ryc. 13
Sejm w Krakowie za króla Zygmunta
Augusta, II połowa XVI w.

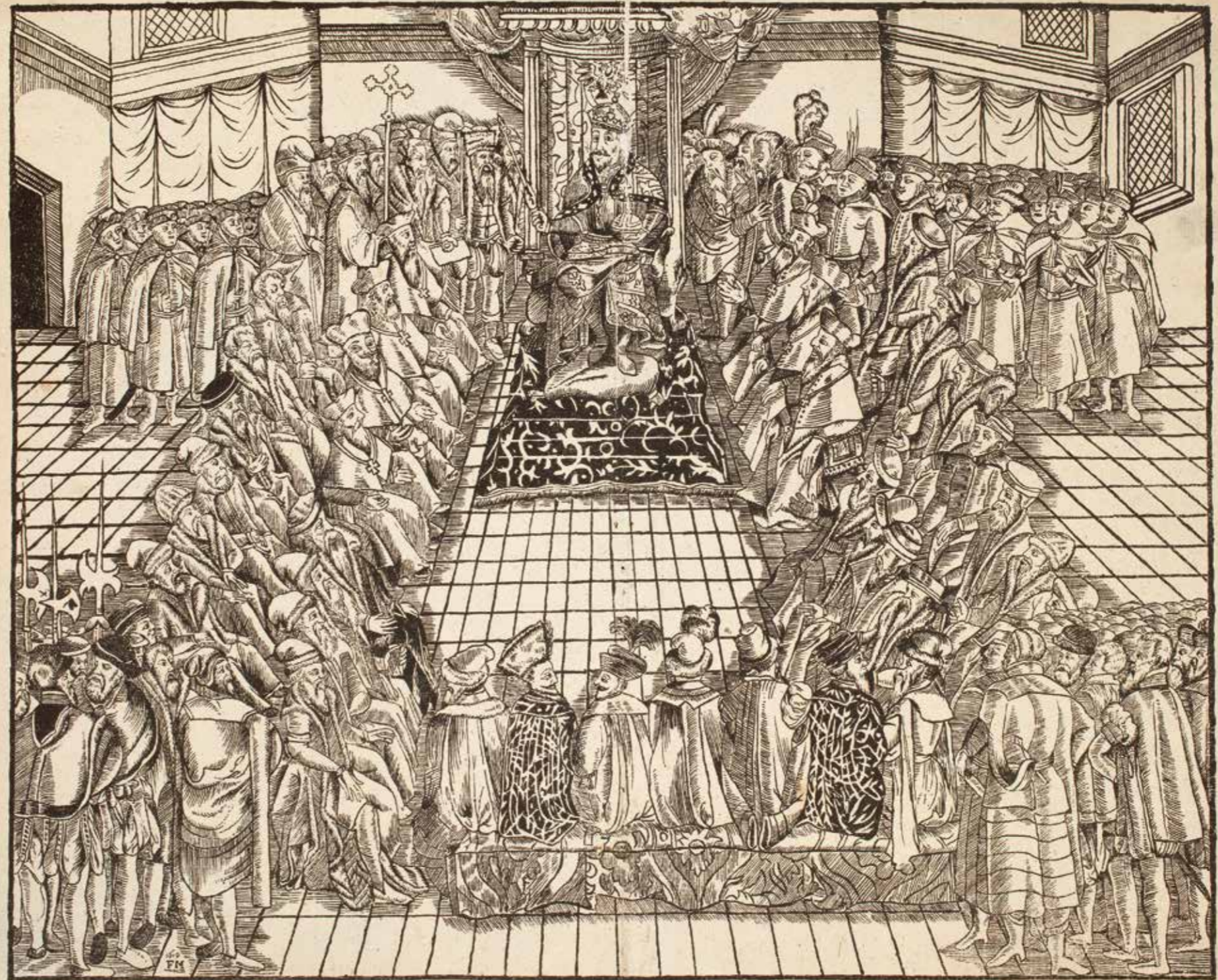
Berrecci, w latach 1524–1530 Benedykt Sandomierzanin i znów Berrecci, który część muratorów sprowadził z Włoch, a po pożarze w 1536 roku Mikołaj Castiglione. Zwróćmy uwagę, że w latach 1512–1519 mistrz Benedykt zajęty był przy pracach w Piotrkowie, innej, zupełnie nowej realizacji podjętej przez tego samego władcę.

Rozbudowa zamknęła dwupiętrową budowlę zamkową wokół wewnętrznego dziedzińca, przy czym skrzydła zachodnie, północne i wschodnie wzniesiono jako mieszkalne, południowe zaś – mur kurtynowy – stworzono jako świadome kompozycyjne zamknięcie królewskiego podwórza. Tak jak zamek w Piotrkowie, tak i siedziba wawelska ma jeszcze średniowieczny podział kondygnacji: drugie piętro zawiera wnętrza reprezentacyjne. W narożniku południowym skrzydła wschodniego znalazła się Sala Poselska (znana jako Sala Pod Głowami), a w zachodniej połowie skrzydła północnego – Sala Senatorska. Pośrodku skrzydła wschodniego, od dziedzińca, umieszczono wejście główne, od którego Schody Poselskie prowadziły do wszystkich wewnątrz w górnych kondygnacjach. Paradne Schody Senatorskie w północno-zachodnim narożniku dziedzińca zbudowano dopiero w latach 1599–1603.

Ryc. 14
Sejm w Krakowie za króla
Zygmunta III Wazy, początek XVII w.

Architektonicznym ewenementem królewskiego zamku są krużganki: na parterze i na pierwszym piętrze piaskowcowe kolumny wspierają półkoliste arkady tej samej wysokości, ale na drugim i zarazem ostatnim piętrze – reprezentacyjnym (*piano nobile*) – podpory są dwukrotnie wyższe, z ozdobnymi przewiązkami w połowie wysokości. Przechodzenie krużgankami, bo taki był sposób komunikacji od Schodów Poselskich, pozwalało senatorom zmierzającym do różnych wnętrz podziwiać walory wspaniałej scenografii dziedzińca z różnych punktów. Poziom jego podłóża był wówczas niższy niż obecnie, więc gmach był wyższy, a jego dachy wysokie i strome – bardziej gotyckie niż renesansowe.

W XVI stuleciu bryła zamku była barwniejsza: dach miał dachówki polewane, być może ułożone w romby w kilku kolorach; elewacje ceglane miały wzmocnioną swoją naturalną





Ryc. 15
Kraków – Wawel. Widok na dziedziniec
Zamku Królewskiego, stan współczesny

barwę; a wielkie, trójdzielne okna z krzyżem pośrodku miały kamienne oprawy. Dziedziniec zaś, który był ważną sceną życia dworu, gdzie odbywały się uroczystości i turnieje rycerskie, nie był tak stonowany kolorystycznie jak dziś, bo trzony kolumn krużganków były purpurowe, a ich głowice złożone. Ściany krużganków zdobiły malowane fryzy. Na drugim piętrze kraniec prezentował popiersia cesarzy rzymskich. Wawel wydawał się inny, gdy w czasie wielkich zjazdów przemieszczały się w zamku barwne i bogate orszaki senatorów i królewskich interesantów.

Dzięki podwójnej wysokości *piano nobile* (stąd podwojone kolumny krużganków drugiego piętra) komnaty reprezentacyjne zyskały zwiększoną wysokość. Największa z nich, Sala Senatorska, modelowy przykład takiego wnętrza – wzór do naśladowania, ma powierzchnię 240 metrów kwadratowych. Wiadomo, że nie służyła tylko posiedzeniom senatu, ale różnorodnym uroczystościom dworskim. W niej w 1518 roku odbyło się na przykład

Ryc. 16
Sala Senatorska w Zamku Królewskim,
stan współczesny

wesele Zygmunta I z Boną Sforzą. Salę ozdabiał strop kasetonowy ze skrzyńcami wypełnionymi przez wielkie, drewniane, wyłoczone rozety, z mniejszymi na skrzyżowaniach belek. Wyzłocił je i namalował głowy serafinów w narożnikach zdolny malarz Hans Dürer (brat słynnego Albrechta), który pracował na zamku w latach 1529–1539. Tło skrzyńców wypełniono barwą lazuruową lub zieloną.

Poza tronem królewskim – centralnym punktem Sali Senatorskiej, bo zajmował go władca, zarazem przewodniczący obradom senatu – do którego biegły spojrzenia zgromadzonych, wzrok przyciągały arrasy, kosztowna i artystycznie wybitna ozdoba wnętrz reprezentacyjnych. Kolekcjonował je zarówno Zygmunt I Stary, jak i Zygmunt August, który zamówił w Brukseli w latach 1550–1580 około 170 tapiserii. Za to plenipotent jego ojca w 1533 roku złożył w warsztatach w Brugii zamówienie na „opony herbowe różnych rozmiarów, o tle niebieskim lub zielonym, z herbami Polski, Mediolanu (królowej Bony) i Litwy”¹⁷. Nie mamy wątpliwości, że ozdobiły między innymi Salę Senatorską.



¹⁷

M. Gębarowicz,
T. Mańkowski, *Arrasy
Zygmunta Augusta*, „Rocznik
Krakowski” XXIX, 1937, s. 6.



Ryc. 17
Kraków – Wawel. Sala Poselska
w Zamku Królewskim,
stan współczesny

Kamienne gotycko-renesansowe portale, z których najładniejsze wyrzeźbił zespół kamieniarski pod kierunkiem Benedykta Sandomierzanina, ujmowały drzwi barwione na czerwono, modro lub zielono. Nad nimi zawieszano malowane lub rzeźbione herby królewskie. A do praktycznego i zarazem dekoracyjnego wyposażenia wnętrza należały wielkie, ozdobne piece. Ich kafle też były heraldyczne – z orłami i przedstawieniami figuralnymi, z których najbardziej znane to popiersia królów, odwzorowane z drzeworytów zamieszczonych w *Statutach* Jana Łaskiego wydanych w 1506 roku.¹⁸ Typem starego króla był portret Kazimierza Jagiellończyka, a młodego – jego syna Aleksandra.

¹⁸ J. Łaski, *Statuty – zbiór statutów i przywilejów* przygotowany przez kanclerza wielkiego koronnego w 1505 r., pt. *Commune incliti Poloniae regni privilegium...*, Kraków 1506.

¹⁹ A. Fischinger, *Pałac króla Aleksandra na Wawelu*, „Rocznik Krakowski” LXV, 1990, s. 91–92.

O piecu w wielkiej sali drugiego piętra Andrzeja Fischinger napisał, że „była to masywna, prostokątna w rzucie skrzynia dolna, utworzona z czterech rzędów kafli o motywach roślinnych, i smukła skrzynia górna w kształcie walca o czterech rzędach prostokątnych kafli z popiersiami królów oraz piątym, wieńczącym, z polskimi Orłami na tarczach podtrzymywanych przez anioły”¹⁹.

Dzisiaj widzimy krakowski Zamek Królewski po licznych pożarach, odbudowach, rozbudowach i przeróbkach, jednakże czytelna jest idea rezydencji jagiellońskiej. Była niewątpliwie adresowana przede wszystkim do możnowładców – do senatorów – do ludzi w ówczesnym społeczeństwie najlepiej



Ryc. 18
Kraków – Wawel. Arras z cyfrą króla
Zygmunta Augusta, 3. ćwierć XVI w.

wykształconych i bywających na Wawelu. Do wnętrza, które z pewnością podziwiali, należała również Sala Poselska – słynna Sala Pod Głowami – która nie służyła (poza wyjątkami) zebraniom posłów szlacheckich, lecz na przykład uroczystym posłuchaniom udzielanym obcym poselstwom, stąd jej nazwa. Senatorowie, których reprezentacja była obecna w czasie takich audiencji, mogli podziwiać i studiować zawarty w dekoracjach przekaz. W tejże Sali Poselskiej odbywały się też inne uroczystości, a także narady króla z senatorami.

Podstawowym elementem wystroju tego wnętrza był strop kasetonowy wykonany około 1535 roku z rzeźbionymi, polichromowanymi głowami ludzkimi – w liczbie 194. Wykonali je Sebastian Tauerbach z Wrocławia i Hans Snycerz (Jan Janda). Ten swoisty zespół rzeźb do dziś budzi zainteresowanie odbiorców. Czy była to tylko galeria typów ludzkich, czy każda z tych głów to dusza ludzka powiększająca konstelację w firmamencie – to temat ciągle aktualny dla kolejnych pokoleń badaczy.²⁰

Hans Dürer w latach 1532–1534 pracował nad fryzem w Sali Pod Głowami, który dookończył Antoni z Wrocławia. Jego tematem jest alegoryczny opis życia ludzkiego, który –

rozwijający się we wstęgowym przedstawieniu – rozpoczynają dzieci wstępujące w życie, a kończy wieńczenie zdobywców i klęska niewytrwałych. Jest to malarska wykładnia treści *Tabula Cebetis*, dzieła przetworzonego na początku I wieku, a w wersji pierwotnej przypisywanego Kebesowi, uczniowi Sokratesa.

Wszechobecne jako dekoracja herby – począwszy od tronu czy arrasów – symbolizują władzę monarszą i państwową. Kraniec w Sali Poselskiej jest malarską wykładnią akceptowanych przez Zygmunta I norm etycznych. Fryz w krużgankach ukazujący podobizny cesarzy rzymskich jest wyrazem zainteresowania króla ideałami republiki rzymskiej, ale i sugestią królewskiej paranteli. I nie zapominajmy o rozetach – różach, które też są elementem powtarzalnym w wielu elementach wyposażenia zamku, będących symbolem odrodzenia, doskonałości, ale i dochowania tajemnicy. Symbolikę dekoracji sal uzupełniają sentencje łacińskie, wykuwane i malowane, umieszczone nad portalami i oknami, z których te z Sali Senatorskiej – „Poznaj samego siebie” (*Nosce te ipsum*) czy „Umiej rozpoznać drogę” (*Occasionem nosce*) – współgrają z systemem etycznym propagowanym przez *Tabula Cebetis* i korespondują z treściami, jakie możemy odczytać z arrasów tworzących te-

²¹ Próbą rekonstrukcji pierwotnego układu zajęł się J. Tajchman, *Stropy drewniane w Polsce. Propozycja systematyki*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Studia i Materiały – t. IV, Warszawa 1989.

²² J. Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo... przez syna jego wydana*, Kraków 1597. Cyt. za S. Windakiewicz, *Dzieje Wawelu*, Kraków 1925, s. 125.

²³ S. Windakiewicz, tamże, s. 125–126.

matyczne cykle, na przykład z serii biblijnej, a które można interpretować (choćby historię Noego) w duchu filozofii neostoickiej.

W 1536 roku wybuchł na zamku pożar, który zajął górne piętra; runęła także część krużganka. Ogień strawił strop Sali Pod Głowami. Strop odtworzono już w 1540 roku, ale w prostszym układzie kasetonów, niż to było pierwotnie.²¹ Czas rządów Zygmunta I Staroego to najświetniejszy okres w życiu Krakowa. Jednakże jego syn, Zygmunt August, przez ostatnie 13 lat panowania już na Wawelu nie mieszkał.

Pierwszy król elekcyjny, Henryk Walezy, przebywał głównie w Krakowie. Spędził cztery miesiące swojego panowania w 1574 roku przede wszystkim na Wawelu. Można rzec, że jego pobyt w Rzeczypospolitej, od wyboru po ucieczkę, to przykry epizod w historii Polski. Stefan Batory, począwszy od sejmiku koronacyjnego w maju 1576 roku, odwiedził Kraków cztery razy. Zygmunt III Waza po koronacji w grudniu 1587 roku przebywał w Krakowie dziesięć miesięcy. W październiku 1594 roku wrócił z Uppsali, gdzie go koronowano na króla Szwecji, a 23 stycznia 1595 roku wybuchł na Wawelu wielki pożar, który zniszczył pokoje mieszkalne. Para królewska musiała czasowo wyprowadzić się z zamku. W 1609 roku

król Zygmunt III Waza wyjechał z Krakowa na zawsze. Ale, jak napisał Joachim Bielski, już w 1573 roku senatorom i posłom „miejsce do elekcyjnej najszlachetniejszej się im zdało bydź w Warszawie”²². I jak podsumował Stanisław Windakiewicz: „Z przeniesieniem stolicy do Warszawy Kraków stracił dawne znaczenie, jako ważna placówka w europejskim świecie dyplomatycznym”, ale „(...) ze swą wspaniałą przeszłością pozostał do czasu miejscem koronacyjnym i nekropolią królów polskich”²³.

²⁰ Zob. B. Wierzbicka, dz. cyt., s. 43, tamże bibliografia szczegółowa.

W Warszawie Rzeczypospolitej szlacheckiej

²⁴

Por. M. Bogucka, W. Tomkiewicz, *Warszawa w latach 1526–1795*, Warszawa 1984, s. 13; M. Bogucka, *Narodziny stolicy. Warszawa w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, (w:) *Narodziny stolicy. Warszawa w latach 1596–1668*. Katalog wystawy w Zamku Królewskim w Warszawie 9 września – 31 grudnia 1996 r., Warszawa 1996, s. 39 i n.; zob. też: M.M. Drozdowski, A. Sołtan, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, Warszawa 2017, s. 37–41.

Dynamiczne życie polityczne Warszawy możemy zaobserwować już w drugiej połowie XVI wieku.²⁴ Sejm walny koronny obradował tu na przełomie 1556 i 1557 roku, a drugi sejm egzekucyjny, który trwał cztery miesiące, w latach 1563–1564. W 1569 roku odbył się tak istotny dla Warszawy zjazd w Lublinie, na którym Wielkie Księstwo Litewskie zostało połączone z Polską unią realną – wspólny był monarcha, polityka zagraniczna i właśnie sejmy. Ustalono wówczas, że to Warszawa będzie stałą siedzibą sejmów walnych Korony i Litwy.

We Dworze Wielkim (*Curia maior*), siedzibie władcy, już od końca XV wieku zbierał się sejm mazowiecki. Po śmierci ostatnich książąt mazowieckich, gdy prawem lennym ich siedzibę przejął w 1526 roku Zygmunt I, w izbie wielkiej dolnej, w przyziemiu, nadal odbywały się

sejmy mazowieckie, a także Sejm inkorporacyjny w 1529 roku. Jako że izba wielka górna (*stuba superior*), na pierwszym piętrze, służyła celom towarzyskim i reprezentacyjnym, w niej z pewnością spotykał się król ze swoją radą. Służyła również – jako wnętrze najobszerniejsze – uroczystym ucztom i tańcom. W każdej z tych izb znajdował się w owym czasie piec z ozdobnymi kaflami, podobnymi do wawelskich, a okna były oszklone szybkami krzemionymi.

Ustalenia sejmu lubelskiego spowodowały, że Warszawa musiała się przygotować na wielkie zjazdy. Samych posłów było 170, a senatorów 142. Zaczęto więc budowę „nowych gmachów króla J.M.”. Już w drugiej połowie 1569 roku z polecenia Zygmunta Augusta rozpoczęto, między innymi pod kątem potrzeb króla i sejmu, modernizację wnętrz we Dworze



Ryc. 19
Warszawa. Widok miasta
od strony Pragi,
koniec XVI w.

Wielkim.²⁵ W latach 1569–1572 pracowało na zamku 12 muratorów włoskich. Byli wśród nich Silvestro de Madris z Mendrisio i Bernardo Morando z Treviso. Cały zespół budowniczych był o wiele liczniejszy, tak jak wcześniej na Wawelu. Główny projektant, Giovanni Battista Quadro, sprawował nadzór nad całością prac: budową nowej części i połączeniem jej z unowocześnioną starą, pod którą wykonano piwnice, uzyskując obszerne pomieszczenia o jednym i trzech słupach.

Mieszkanie władcy zajęło piętro Domu Nowego i część Dworu Wielkiego. Izby sejmowe pozostały we Dworze Wielkim: w przyziemiu – izba radna poselska, na piętrze – izba wielka radna, czyli Sala Senatorska. Komunikacja odbywała się wewnętrznymi i zewnętrznymi schodami kręconymi, które mieściły się w wieżach dostawionych do muru lub w rogu budowli. Nadmurowano stary mur we Dworze Wielkim, co zwiększyło wysokość Sali Senatorskiej. Wewnętrzne schodki umieszczone za piecem połączyły sale sejmowe. Wejście do Izby Poselskiej znajdowało się w narożniku południowo-wschodnim Dziedzińca Wielkiego. Do Sali Senatorskiej prowadziły schody kręcone w narożniku południowo-zachodnim. Według Jerzego Lileyki, schodki wykonano w grubości muru Wieży Grodzkiej.²⁶

Ryc. 20
Warszawa. Obrady sejmu na Zamku
Królewskim za króla Zygmunta III
Wazy, początek XVII w.



Sala Senatorska miała cztery wykute na nowo okna od strony Wisły, trzy od Dziedzińca Wielkiego. Ozdabiał ją kasetonowy strop z rozetami. Według wawelskiej tradycji dekorowano ją arrasami. Wielki piec był dziełem zduna Czubka z Pułtusa. W północnej, krótszej ścianie sali znajdowały się małe drzwi – za zaplekiem tronu, przez które król przechodził do swoich pokoi, jako że nigdy nie schodził do Izby Poselskiej. Przypuszczalnie w południowej ścianie za ozdobną kratą żelazną, nad wejściem z PrzedSIONKA Senatorskiego, ukryta była loża, do której prowadziły schodki zamaskowane zgrubieniem muru. Z tego miejsca królowa mogła przysłuchiwać się obradom i obserwować ich przebieg. Sala pełniła też funkcję audiencyjnej.

Następne prace na Zamku Królewskim w Warszawie rozpoczęto w 1598 roku za panowania Zygmunta III Wazy. Projekt rozbudowy wykonał przypuszczalnie Giovanni Trevano, wcześniej zatrudniony na Wawelu, a realizatorem był Giacoppo Rodondo. Po przerwie w latach 1605–1613 prace podjęto według projektu i pod kierunkiem Matteo Castellego. Dla warszawskiego gmachu to przebudowa może najistotniejsza: został zamknięty w pięcioskrzydłową bryłę wokół wewnętrznego dziedzińca. Senatorowie i posłowie przemieszczali

się teraz na posiedzenia, idąc od bramy pod Wieżą Zegarową (od zachodu) lub przez Bramę Grodzką (od południa). Sala Senatorska zyskała dużą sień w skrzydle południowym, do której docierało się nową klatką schodową – Schodami Wielkimi projektu Trevano, tunełowymi, wygodnymi, tak jak te wawelskie.

Wzorców dla warszawskiego Zamku Królewskiego czasu Zygmunta III badacze tego okresu szukali w Rzymie, przy czym Jerzy Lileyko upatrywał ich w twórczości Giacoma della Porty, Mariusz Karpowicz zaś w dorobku Donata Bramantego, ale też Domenica Fontany i Carla Maderny.²⁷ W tych dwóch ostatnich tropach o tyle sugestywnie, że obaj architekci byli spokrewnieni z Matteo Castellim, który z pewnością znał zrealizowane przez nich obiekty.

Salę Senatorską po tej rozbudowie ukazuje nam czytelnie miedzioryt Tomasza Makowskiego z 1611 roku. Miała ona siedem okien z nową, elegancką kamieniarką wykonaną przez Paola del Corte²⁸ i ościeżami wymalowanymi w owoce. Okna były duże, prostokątne, sześciokwaterowe, przeszkłone drobnymi szybkami ujętymi w ołowiane ramki. Sala zachowała kasetonowy strop z wielkimi, złożonymi rozetami. Pośrodku krótszej ściany stał tron królewski na podeście pokrytym materią, na tę narzucono kobierzec na szerokość zaplecka

²⁹ M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 221 i 462.

³⁰ B. Fabiani, *W kręgu Wazów. Ludzie i obyczaje*, Warszawa 2014, s. 110.

³¹ Por. J. Lileyko, dz. cyt., s. 151.

³² B. Fabiani, dz. cyt., s. 362.

pokrytego srebrnolitą tkaniną w symetryczny wzór – przypuszczalnie z heraldycznym motywem *Orla*, być może wyrobem florenckim.²⁹ Nad tronem umieszczono baldachim, a na ścianach za nim – w zgodzie z tradycją – arrasory figuralne. Nie mamy danych, jak wyglądał piec w tym wnętrzu, ale mógł mieć kafle z zieloną polewą i motywem *Orla* lub też motywem architektonicznym, albo też kafle niebiesko-białe z wzorem arabeskowym. W kaflach tych wyspecjalizowali się rzemieślnicy z Łowicza. Wiemy też, że szablony do nich na początku XVII stulecia robił snycerz Jan Kluge. Podłoga była drewniana, na posiedzenia przykrywana czerwonym sukmem. Obicia krzeseł senatorskich miały kolor karmazynowy.

Za panowania króla Władysława IV, syna Zygmunta III, nie wprowadzono zmian we wnętrzach sejmowych. Maria Ludwika, małżonka tego władcy od 1646 roku, wkrótce po przybyciu do Warszawy napisała do swojego przyjaciela kardynała Giulia Mazzariniego: „Zdziwisz się Waszmość, gdy się dowiesz, że nigdy nie widziałam na dworze francuskim obić tak pięknych jak tutaj”³⁰.

Brat i następca Władysława IV, Jan Kazimierz, podczas wojny ze Szwedami w 1655 roku zostawił Warszawę bez dostatecznej obrony. Miasto poddało się bez walki i przez

dziesięć miesięcy okupacji szwedzkiej było niszczone i rabowane. W czasie drugiej okupacji, w 1656 roku, zniszczeniu uległ między innymi Zamek Królewski. Lata 1657–1658 to czas naprawiania szkód, przywrócono też do użytku sale sejmowe. Gdyby nie szwedzki „potop” i drastyczne zniszczenia, jakim uległy wnętrza królewskiej siedziby, być może Sala Senatorska na zamku długo zachowałaby renesansowy wystrój i dekoracje, tak wyraźnie inspirowane Wawelem, gdyż nie tylko traktowano je jako ostoję tradycji, lecz chyba odpowiadały gustom kolejnych użytkowników.

W 1670 roku następny władca, Michał Korybut Wiśniowiecki, przyjął w Izbie Senatorskiej hołd lenny księcia kurlandzkiego, Jakuba Kettlera, tronując pod „pysznie upiętym baldachimem ze złotogłowiu”³¹. Na wszelkie uroczystości do dekoracji wykorzystywano arrasory ze wspaniałej królewskiej kolekcji. O wszechobecności i znaczeniu przekazu heraldycznego świadczyła jego obecność na tapiseriach, którą uzupełniały herby malowane, rzeźbione, także zawieszane. Były wszechobecne, o czym świadczy fakt, że w czasie oficjalnych bankietów w Sali Senatorskiej podawane szacownym gościom „desery, piramidy z cukru, malowane i złożone ozdobił postaciami historycznymi i stosownymi herbami”³².

²⁷ Por. tamże, s. 93–97; M. Karpowicz, *Królewski Zamek Wazów w Warszawie*, Warszawa 1988, s. 30 i n.

²⁸ A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 117.



Ryc. 21
Warszawa. Panorama miasta
z 1. ćwierci XVII w.

33

A. Rottermund, S. Lorentz, *Zespół Zamku Królewskiego*, (w:) *Miasto Warszawa. Część 1 – Stare Miasto, Katalog zabytków sztuki*, pod red. J.Z. Łozińskiego i A. Rottermunda, Warszawa 1993, s. 136.

34

T. Ulewicz, *Sarmatyzm*, (w:) *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, pr. zb., t. II, Warszawa 1985, s. 336–337.

W 1677 roku, już za króla Jana III Sobieskiego, rozpoczęto na zamku prace, które trwały co najmniej dziesięć lat. Do opisu Sali Senatorskiej po tej modernizacji przydatny jest miedzioryt Charles’a de la Haye z 1694 roku. Rytownik ukazał wnętrze z tronem królewskim. Sala zmieniła się w stosunku do wyglądu sprzed ponad osiemdziesięciu lat. Podłogę tworzą teraz romby (szachownica) z ciemnych i jasnych płytek (przypuszczalnie czarnych i białych). Okna nie są już sześciokątne, lecz podzielone poziomymi szczeblinami na trzy, ale nadal wypełnione małymi geometrycznymi szybami. Ich ościeża są gładkie, nie malowane. Strop zmieniono na belkowy, zdobiony, już bez kasetonów i rozet.

Na symetryczną aranżację ściany tronowej składają się: pośrodku tron królewski, po jego bokach dwie pary drzwi w kamiennym, uszakowym obramieniu. Tron, na podeście o kilku stopniach, wyposażono w baldachim. Supraporty nad drzwiami wypełniły plastyczne, przypuszczalnie wykonane w stiuku i barwione, kompozycje heraldyczne. Z lewej strony od tronu (od zachodu, od dziedzińca) był to *Orzeł*, a po jego bokach *Famy* dmące w trąby; z prawej strony (od wschodu, od strony Wisły) *Pogoń* litewska, flankowana bliźniaczo. Nad *Orłem* korona królewska, nad *Pogonią*

– wielkksiążęca. Zaplecek udrapowanej tkaniny – wykonanej w stiuku – ozdobiło przedstawienie wielkiego *Orła* z herbem Sobieskich *Janiną* na piersi; tarczę z tym herbem ma również rycerz *Pogoni*. Całą tę ścianę zwieńczyły w partii podstropowej stiukowe, barwione festony z owoców i kwiatów. Przypuszcza się, że dekoracje stiukowe wykonał Ambroży Gutti.³³ Na omawianej grafice tkanin ściennych nie widać, ale wiemy, że na prywatne zamówienie Jana III Sobieskiego kupiono po dwanaście arrasów – w 1685 i w 1690 roku – specjalnie do Sali Senatorskiej.

Symbolika zawarta we wnętrzu Sali Senatorskiej za panowania Jana III Sobieskiego była czytelna dla szlachty wyznającej ideologię sarmatyzmu.³⁴ Do śmierci tego władcy trwa w Rzeczypospolitej jej szczytowy rozwój. Ura sta ona do roli stanowego światopoglądu. Właśnie w osobie Jana III sarmatyzm hetmański i wojenny znajduje zasadniczy wzorzec, a treści wyrażane są przez odwołania do antyku. *Paludamentum* – rzymski płaszcz naczelnego wodza – jako tło tronu wskazuje na rolę króla w państwie. *Orzeł* to nie tylko polskie godło, ale też uosobienie siły i władzy. Herb Sobieskich, *Janina*, na piersi orła i tarczach herbowych stanowi podpis: król Jan III to opiekun i obrońca Ojczyzny. Tenże herb na tarczach

35

J. Lileyko, dz. cyt., s. 168–169; por. W. Fijałkowski, *Królewski Wilanów*, Warszawa b.r.w., s. 62 i n.

36

J. Sito, *Pöppelmann Matthaeus Daniel*, (w:) *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, pod red. P. Migasiewicz, H. Osieckiej-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 371.

37

Tamże, a także J. Sito, *Jauch Joachim Daniel*, (w:) *Słownik architektów...*, dz. cyt., s. 222.

łączy się z rzymskim pojęciem *Clipeus Patriae* (Tarcza Ojczyzny), a jest nią monarcha. Festony z owoców i kwiatów wieńczące ścianę tronową można odczytać jako symbole obfitości pod rządami dobrego władcy.

Niewątpliwie to bogate przesłanie ideowe adresowane do przedstawicieli stanu szlacheckiego znalazło swój wyraz we wnętrzach Zamku Królewskiego. Dotyczyło nie tylko wystroju i dekoracji sal sejmowych – tak Senatorskiej, jak i Poselskiej, ale również portretów królewskich w innych pomieszczeniach, także wyrażających treści nawiązujące do ideologii sarmatyzmu.³⁵

Wojny początku XVIII wieku to dla Warszawy, w tym i Zamku Królewskiego, czas grabieży i dewastacji. Po zakończeniu wojny północnej, mimo niepewnej sytuacji wewnętrznej, król August II Mocny rozważał projekty przebudowy. Sporządził je Matthäus Daniel Pöppelmann około 1715 roku.³⁶ Zaplanował między innymi przeniesienie Sali Senatorskiej do skrzydła zachodniego. Prace remontowe w salach sejmowych trwały w latach 1721–1723, kierował nimi Joachim Daniel Jauch.³⁷ Nadbudowano skrzydło południowo-wschodnie i o jedno piętro skrzydło południowe, dzięki czemu cały pięciobok zamku uzyskał w efekcie trzy kondygnacje o tej sa-

mej wysokości. Salę Senatorską wydłużono o jedną oś na południe kosztem Przedśionka Senatorskiego, więc zmienił się układ komunikacyjny. Drzwi z tej sali prowadziły teraz bezpośrednio do galerii ku Schodom Wielkim i za nimi dalszym ciągiem galerii w stronę Izby Poselskiej, umieszczonej w narożniku południowo-zachodnim już za panowania króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, czyli przed 1673 rokiem.

Sala Senatorska była gotowa na posiedzenie w październiku 1722 roku. Gzyms oddzielał dwie kondygnacje ścian, których segmenty wyznaczały podwójne pilastry. Na dłuższych ścianach (wschodniej – od strony Wisły, i zachodniej – od Dziedzińca Wielkiego) dolna partia, nieco wyższa, składała się z wnęk zamkniętych półkolistymi arkadami, wydzielonych obustronnie zdwojonymi, żłobkowanymi pilastrami o korynckich kapitelach. Nad nią, w górnej partii, wysunięte odcinki ścian z gładkimi pilastrami oddzielały łoże umieszczone we wnękach okiennych.

Ściany dłuższe skomponowano osiowo i symetrycznie. „W podłuczach arkad okiennych umieszczono po dwa herby ziem polskich i litewskich w ozdobnych kartuszach. Środek ściany zachodniej zajął kominiek z bogatą nadstawą, sięgającą po gzyms zamykający całą



Ryc. 22
Warszawa. Elekcja króla
Augusta II Sasa w 1697 r.



A. The Present King in his Throne.
 BB. The ten Crown Officers.
 C. The A Bp. of Gnesna wth Cross born behind him.
 DDDD. The other Ecclesiasticall Senators.
 EEEEE. Foreign Embassadors admitted only to ^{the} Diet of Election.
 FFFFFFF. The Palatins & Castellans in ^{of} three Rows on each side.
 GGGGGG. The Deputys in the two back Rows on each side.
 H. The Nuncio Marshall or Speaker of Deputys.
 IIII. Vacant seats for such others as are sometimes admitted.
 1. The Arms of Poland. 2. The Arms of Lithuania.

THE
 Antient and Present STATE
 OF
POLAND.

PART II.
The Present State.

LETTER I.
 To His Grace, THOMAS, Lord
 Archbishop of Canterbury.

*Of the Form of the Government in Poland,
 and of the King's Power, Court, and
 Revenues.*

My LORD,
THAT high Station wherewith the
 King has Recompenc'd Your Merits,
 and the great Trust His Majesty has
 reposed in Your GRACE during his Absence,
 shews his Confidence in Your Ability, as well
 B to

ścianę. Obudowa paleniska tworzyła cokół dla dwóch pełnoplastycznych rzeźb przedstawiających postacie spętanych niewolników. Nad nimi, między pilastrami zawieszono wielkie lustro o ściętych i profilowanych narożach, sięgające po głowice pilastrów, między którymi zwieńczenie tej kondygnacji tworzył kartusz w ozdobnym obramieniu, z panopliami, z koroną królewską. Wyłamanie gzymsu nad nim, poprowadzone po odcinku koła, tworzyło podstawę cokołu dla popiersia Janusa o dwóch twarzach, z całopostaciowymi Famami siedzącymi po obu stronach na ślimacznicach części cokołowej³⁸. Strona wschodnia była przypuszczalnie zakomponowana podobnie, z tym że godło zmieniono na litewską Pogoń.

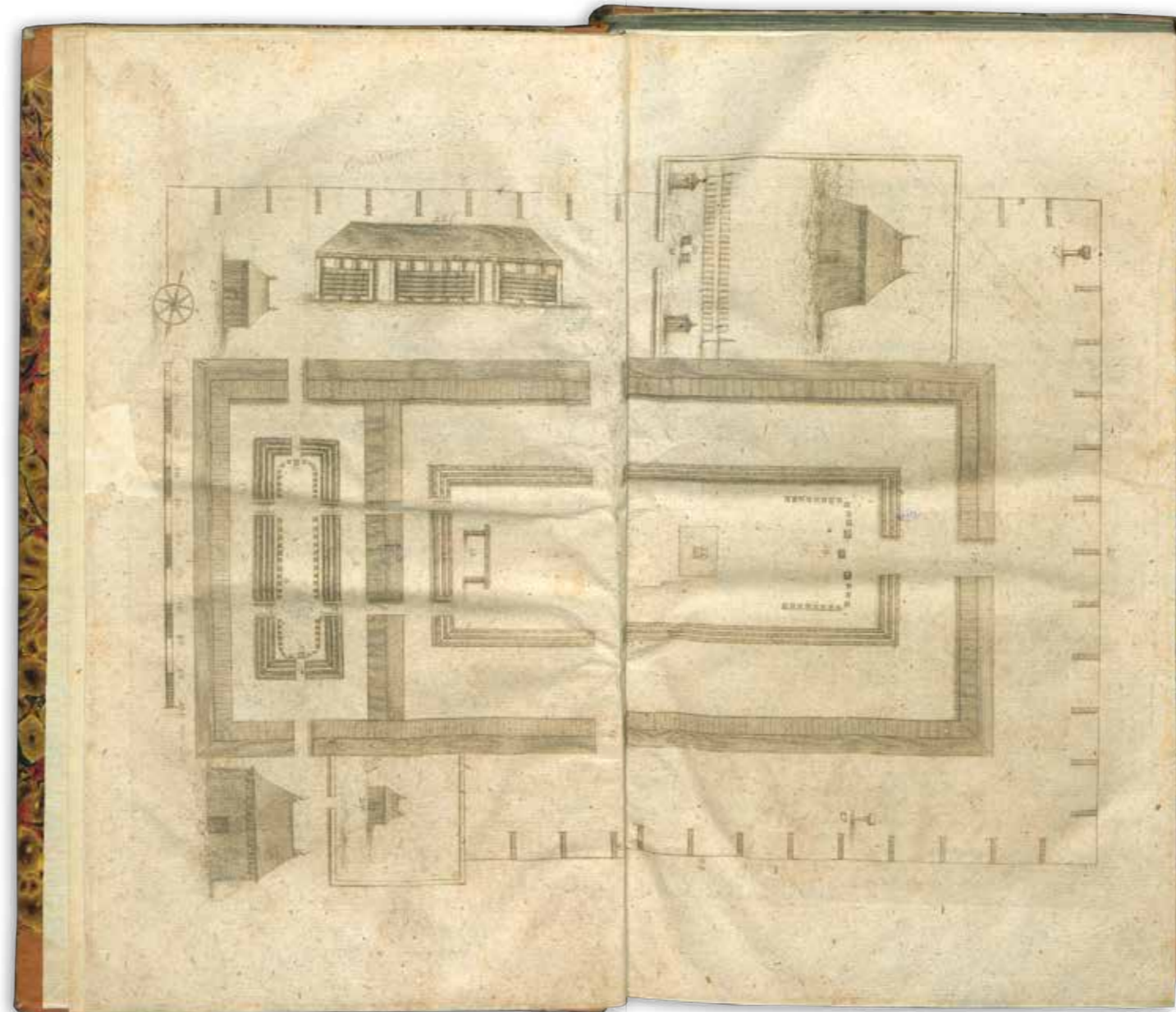
Krótszą ścianę sali, tronową, oprócz fotela monarchy pod baldachimem, nad obiema parami drzwi wyposażono w godła państwowe i herby królewskie, a przeciwległą, południową, oprócz bliźniaczej dekoracji heraldycznej, zajęła pośrodku wielka mapa Rzeczypospolitej wykonana w stiuku.

Francuski architekt, którego dziełem było to nowe rozwiązanie plastyczne w duchu klasycyzującego baroku, stworzył też alternatywne projekty, ale nie mogły być zrealizowane

Ryc. 23
 Warszawa. Sejm za króla
 Augusta II Sasa, 4. ćwierć XVII w.

³⁸
 B. Wierzbicka, dz. cyt., s. 69.

Ryc. 25
Pole elekcyjne na Woli,
rysunek z II połowy XVIII w.



Ryc. 24
Król Jan III Sobieski z dworem
na sejmie w Warszawie w końcu XVII w.



roku, za rządów kolejnego Sasa, Augusta III, Joachim Daniel Jauch przygotował taki niezrealizowany projekt, w którym proponował przeniesienie Sali Senatorskiej do skrzydła zachodniego.³⁹ Zgodnie z ideą włoskiego architekta Gaetana Chiaveriego podjęto przebudowę skrzydła od strony Wisły. Koncepcję Chiaveriego zmodyfikowali Carl Friedrich Pöppelmann we współpracy z Antoniem Solarem i po ich poprawkach w latach 1739–1754 powstało nowe skrzydło wschodnie.⁴⁰

Na miejscu dawnej Sali Senatorskiej utworzono apartament królowej, a siedziba senatu znalazła się – gotowa w 1740 roku – w północnej części skrzydła zachodniego. Jako że jej wymiary były podobne do starego wnętrza, przeniesiono do niej wszystko, co dało się wymontować, zachowując rozwiązanie Zacharia-sza Longuelune’a.

Zespół snyczerzy odtwarzających brakujące elementy, w tym między innymi Jan Jerzy Plersch, nadał swoim pracom piętno rokoka. Ze ściany przeciwległej do tronowej zniknęła wówczas mapa Rzeczypospolitej, a pojawił się kominek, nad nim paryskie zwierciadło oraz portret króla Augusta III, zwieńczony królewską koroną, wyrzeźbioną w drewnie i złożoną.

W związku z przeprowadzką zmieniła się droga senatorów do ich głównego miejsca posiedzeń. Teraz od Bramy Senatorskiej w skrzydle północnym zamku mogli się przemieszczać nowymi dwubiegowymi Schodami Senatorskimi do komunikacyjnej galerii na pierwszym piętrze, do której przylegały trzy Pokoje Senatorskie utworzone z dawnych pokojów królewiczowskich.

Wielka rozbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie w latach czterdziestych XVIII

³⁹
J. Sito, *Jauch Joachim Daniel...*,
dz. cyt., s. 224.

⁴⁰
J. Sito, *Pöppelmann Carl
Friedrich von, (w:) Słownik
architektów...*, dz. cyt., s. 364.

– zostały przez polską szlachtę ocenione jako nazbyt wyraźnie ukazujące absolutystyczne dążenia monarchy. Wykonawcą malarskich dekoracji w Sali Senatorskiej był Jan Karnersdorfer.

Król August II Mocny zaakceptował pomysł rozbudowy zamku. Zostały sporządzone projekty, których nie wykonano. Po 1735

wieku została podjęta z inicjatywy Rady Senatu lub dygnitarzy koronnych, „przy niewielkim zainteresowaniu tą sprawą króla Augusta III”⁴¹.

Dziewięć lat później, za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, Sejm zwołany pod laską konfederacji w 1772 roku na żądanie ambasadorów państw ościennych, obradujący pod naciskiem i groźbami, zgodził się na podpisanie aktu pierwszego rozbioru Polski. W latach następnych, jak napisał Julian Ursyn Niemcewicz, „wszystkie więc sejmy aż do roku 1788 okazały się tylko zjazdami, zwano je atoli wolnymi, dlatego, że wolno było te małe drobiazgi wnosić, na które poseł moskiewski pozwolił”⁴². Król Stanisław August podlegał uciążliwej kuratelii rosyjskiego ambasadora.

Sale sejmowe pozostały w układzie z czasów saskich, bez istotnych zmian we wnętrzach. Za Salą Senatorską, w stronę Bramy Zegarowej (Zygmuntowskiej) znajdowała się Galeria Warty i Mała Galeria Warty – obie od Dziedzińca Wielkiego, a od zachodniej strony w trzech pokojach w amfiladzie urządzono Kancelarie Marszałkowskie. Za Bramą Zegarową, w narożniku południowo-zachodnim, znajdowała się Izba Poselska. Obie sale obrad miały galerie dla widzów.

W trakcie obrad Sejmu w 1788 roku, związanego pod laską konfederacji, wykształciły się dwie główne partie, obóz patriotów i obóz hetmański, między którymi próbowała

⁴¹ J. Lileyko, dz. cyt., s. 274.

⁴² J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, oprac. J. Dihm i Z. Lewinówna, Wstęp J. Dihm, t. 1, Warszawa 1957, s. 74.



Ryc. 26
Elekcja króla Stanisława Augusta Poniatowskiego
na Woli pod Warszawą w 1764 r.



Ryc. 27
Warszawa. Widok ogólny Sali Senatorskiej
w Zamku Królewskim, stan obecny

43

H. Samsonowicz, J. Tazbir,
Tysiącletnie dzieje, Wrocław
2000, s. 220.

się odnaleźć partia królewska. Po zakończeniu pierwszej kadencji Sejmu – który później określany będzie jako Wielki lub Czteroletni – przed nowymi wyborami w 1790 roku, król przeszedł do obozu patriotów. Obrady sejmowe toczyły się w atmosferze zacieklej walki politycznej. Aby przełamać „sabotaż gadaniowy” obozu hetmańskiego, patrioci przeforsowali uchwałę o przedłużeniu czasu trwania obrad. W prowadzone w tajemnicy prace nad konstytucją zaangażowani byli przede wszystkim Stanisław Małachowski – marszałek Sejmu, Ignacy Potocki i Hugo Kołłątaj; do współpracy przystąpił też król.

Trzeciego maja 1791 roku król Stanisław August zaprzysiął nową konstytucję w Sali Senatorskiej. Zmniejszyła ona znacznie władzę senatu. Podczas uroczystości galerię wypełniali mieszczanie, część społeczeństwa, która mogła poczytywać uchwalenie Konstytucji 3 maja za swoje polityczne i socjalne zwycięstwo.

Spisek antykonstytucyjny zawiązali magnaci: hetman wielki koronny Ksawery Branicki, hetman polny koronny Seweryn Rzewuski i Szczęsny Potocki. Zwrócili się o pomoc do carycy Katarzyny II. 18 maja 1792 roku wojska rosyjskie wtargnęły do Rzeczypospolitej, a 23 maja król przystąpił do konfederacji targowickiej. Jednakże historycy podsumowali ówczesną sytuację i jej konsekwencje następująco: „Jedną z głównych przyczyn rozbiorów leżała wszakże nie w postawie Stanisława Augusta, ale w ustroju Rzeczypospolitej, uniemożliwiającym budowę silnego państwa. Do jego naprawy przystąpiono zbyt późno”⁴³. Warszawę obsadziły rosyjskie oddziały wojskowe. 17 czerwca 1793 roku w Grodnie odbyło się posiedzenie sejmu, który potwierdził drugi rozbiór Polski.



Ryc. 28
Warszawa. Plac Zamkowy,
stan obecny

Sale senatu w zamówieniach Stanisława Augusta

⁴⁴

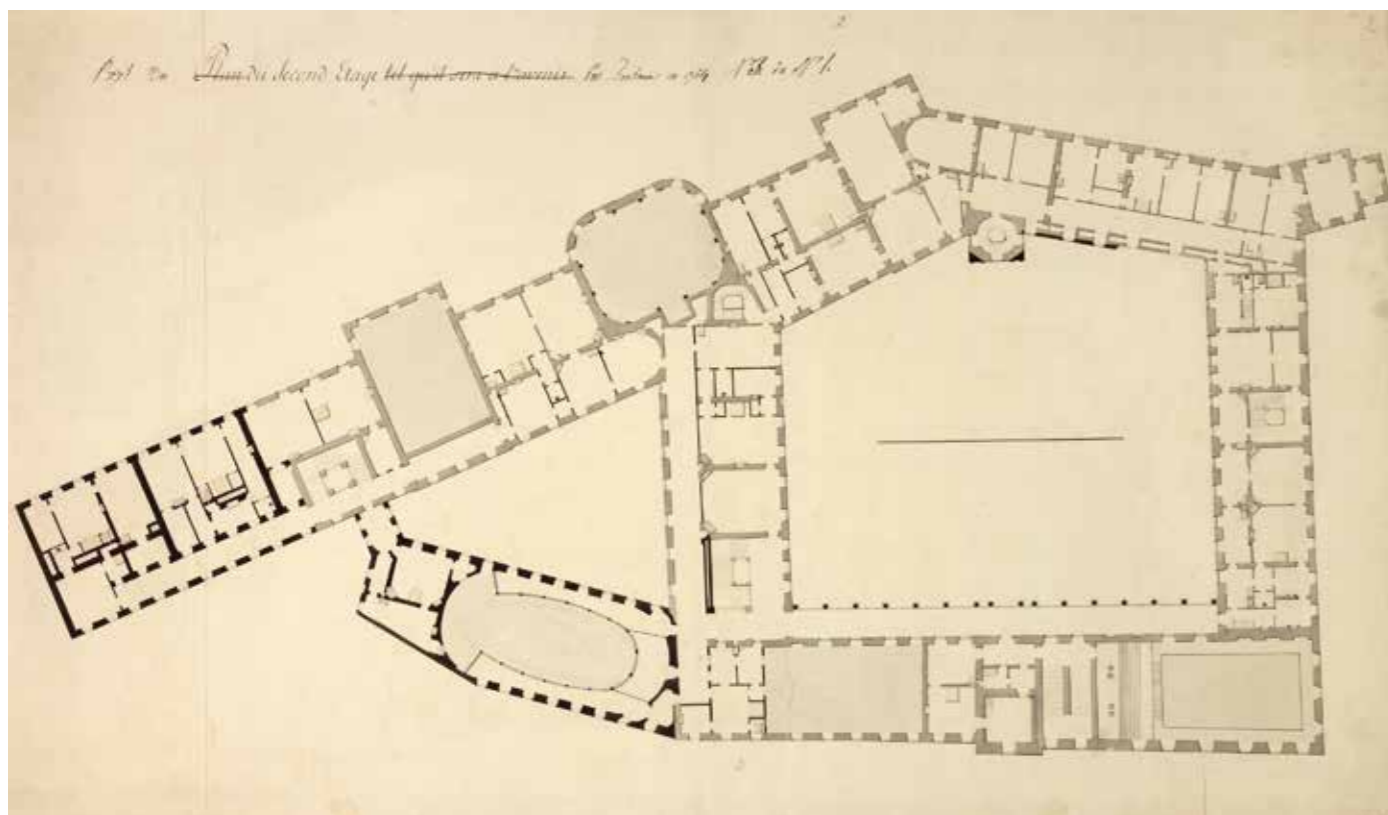
Przy opisie posługiwałam się oryginałami projektów, przechowywanymi w Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Wykaz zawiera *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie*, 1 – *Varsaviana*, oprac. T. Sulerzyska i S. Sawicka przy udziale J. Trenklerówny, Warszawa 1967.

⁴⁵

M. Wyszomirska, *Fontana Jakub*, (w:) *Słownik architektów...*, dz. cyt., s. 138 i n.

Król Stanisław August od początku miał zamiar przerobić według swojego gustu bryłę zamku i przekształcić jego otoczenie. Na jego zamówienie w latach 1764–1788 architekci przygotowali wiele projektów przebudowy, z których zachowało się jedenaście.⁴⁴ Powstały w trzech etapach i pozostały niezrealizowane. Można z nich wydzielić propozycje dotyczące pomieszczeń dla senatu. Najwcześniejsze, bo z 1764 roku, czyli z roku rozpoczęcia panowania przez tego władcę, stworzył pięćdziesięcioletni wówczas Jakub Fontana, zaangażowany w prace na zamku już od 1751 roku, czyli za Augusta III. Jako Architekt Króla i Rzeczypospolitej zajmował się konserwacją gmachów państwowych i stanem zamku był zainteresowany z urzędu.⁴⁵ W latach 1764–1772 przedstawił królowi pięć kolejnych projektów przebudowy.

Już w pierwszym, z 1764 roku, zaproponował dobudowanie osobnego budynku Sali Senatorskiej, który połączyłby północny narożnik zachodniego skrzydła zamku z usytuowanym od strony Wisły budynkiem gospodarczym tak, że trójkątny Dziedziniec Kuchenny stałby się wewnętrznym dziedzińcem zamkowym. Sala posiedzeń senatu zajmowałaby większą część budowli. Miała być dwukondygnacyjna, na planie wydłużonej elipsy, z dużymi oknami od wschodu i zachodu, z rzędami ław ustawionymi amfiteatralnie. Za pierwszym rzędem siedzisk dla senatorów architekt przewidział kolumny wspierające sklepienie, obustronnie po osiem, i po trzy mniejsze po obu stronach tronu umieszczonego od strony północnej – te przypuszczalnie podtrzymywały baldachim, wyznaczając przestrzeń dla monarchy. Za tronem zaplanowano wnętrza użytkowe i klatkę

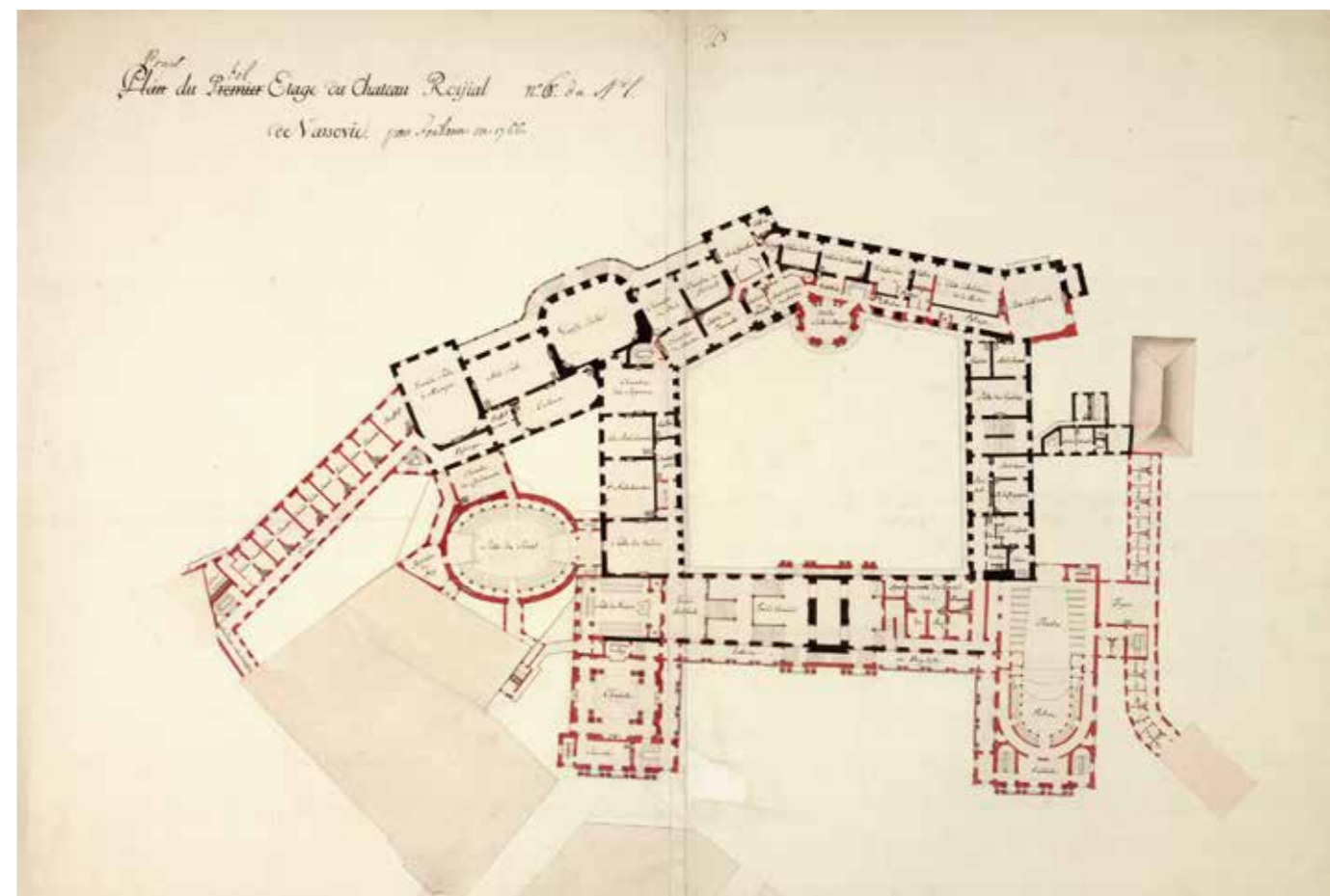


Ryc. 29
Jakub Fontana, projekt
nowej Sali Senatu
w Zamku Królewskim
w Warszawie, 1764 r.

schodową dla króla. Łącznik pozwalałby prze-
mieścić się do skrzydła wschodniego. Wnęka
półkola na ścianie przeciwległej do tronowej
oraz po dwie podpory ją flankujące sugerowały-
by jakieś rozwiązanie rzeźbiarskie. Dwa wyjścia
prowadziły w stronę zachodnią: jedno do pokoju
konferencyjnego, drugie do nowej kaplicy wy-
dzielonej z wnętrza dawnej Sali Senatorskiej.

Drugi projekt Fontany, z 1766 roku, rów-
nież przewidywał Salę Senatu jako dużą,
osobną budowlę na planie elipsy w północno-
-wschodniej części założenia zamkowego, któ-
rej połączenie ze skrzydłem od strony Wisły
zamyka w trapez Dziedziniec Kuchenny. Sala

łączy się szerokim westybulem z pierwszym
od zachodu dawnym pokojem królewiczow-
skim, który miałby teraz pełnić funkcję Sali
Warty, oraz łącznikiem ze skrzydłem wschod-
nim. Tron królewski ustawiony jest na pod-
wyższeniu od północy. Salę obiega po dziesięć
kolumn z każdej strony; dwa pierwsze rzędy
ław senatorskich ustawione są przed podpo-
rami, ostatni między nimi. Przy westybulu
obustronnie przewidziano klatki schodowe.
Od strony tronowej, od północy, projektant
uwzględnił trójkątne wnętrze *retirady* kró-
lewskiej, połączone osobnym korytarzem ze
skrzydłem wschodnim.



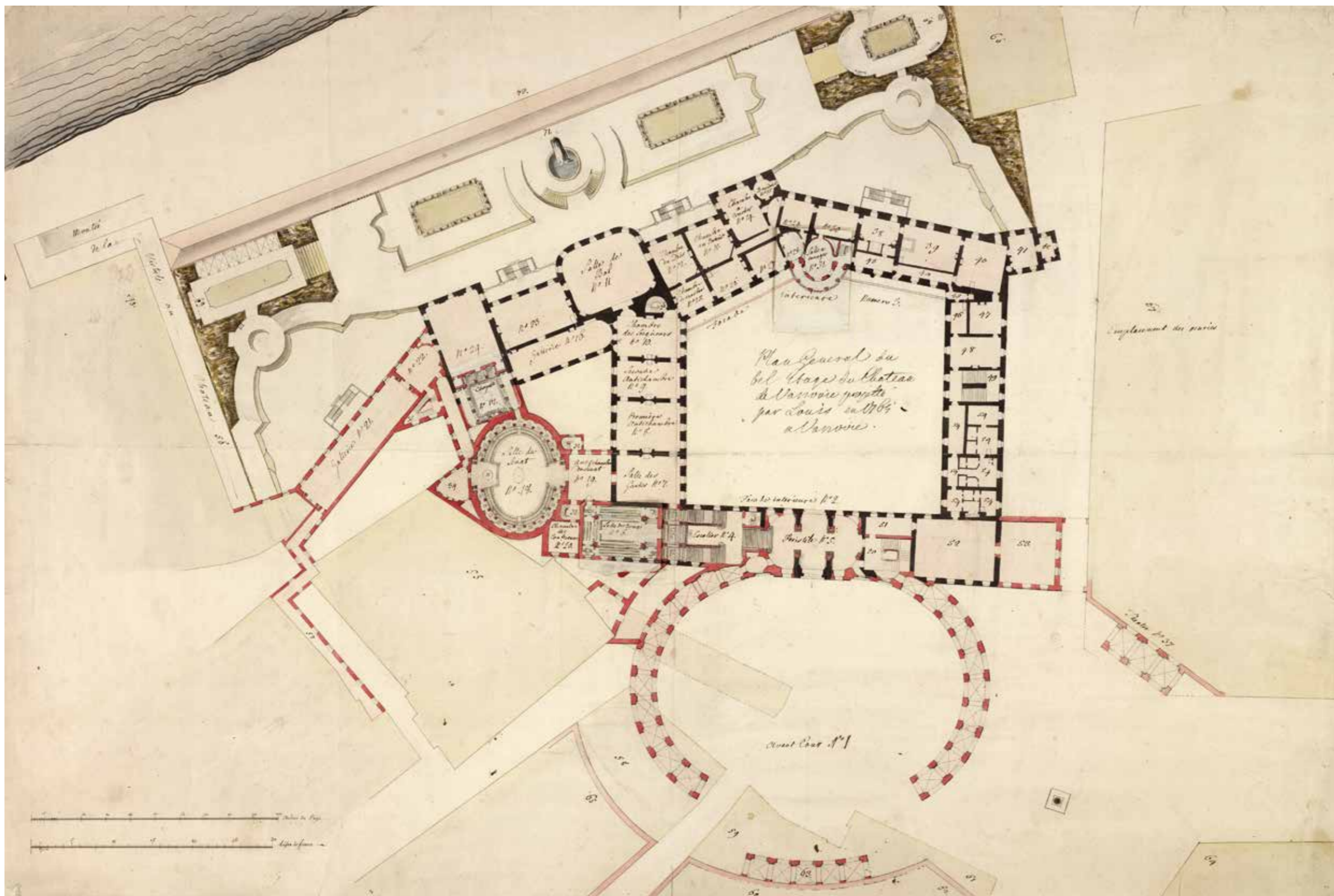
Ryc. 30
Jakub Fontana,
projekt Sali Senatu
w Zamku Królewskim
w Warszawie, 1766 r.

W projekcie tym Fontana zaplanował bli-
skie położenie Sali Poselskiej – na dotychcza-
sowym miejscu Sali Senatorskiej, w narożniku
północnym skrzydła zachodniego. Za nią, bar-
dziej na zachód, zaprojektował duże wnętrze
kaplicy. Jest ona aneksem dodanym od pół-
nocnego zachodu, tak jak nowo projektowany
teatr od południowego zachodu.

Trzeci projekt Fontany, z 1767 roku, przewi-
dywał umieszczenie Sali Senatorskiej na miej-
scu proponowanym wcześniej dla kaplicy, czyli
jako ryzalit elewacji zachodniej komplementar-
ny dla teatru. Na miejscu dotychczas propono-
wanym dla senatu projektant umieściłby Salę

Poselską, ale bez zamknięcia Dziedzińca Ku-
chennego i bez połączenia specjalnym łączni-
kiem ze skrzydłem wschodnim. Za to między
Salą Senatorską a teatrem przewidział podcie-
nia na całej rozpiętości fasady zachodniej, a po-
środku, na osi Bramy Zygmuntońskiej, portyk
wysunięty na ośmiu kolumnach.

Czwarty projekt przebudowy zamku wyko-
nał Fontana po pożarze w 1767 roku. Projekt
Sali Senatorskiej nie stanowi tutaj bynajmniej
największej atrakcji ukazującej wyobraźnię
królewskiego architekta. Sala dla senatu mia-
łaby zająć owalny gmach od północy, usta-
wiony dłuższą osią równoległą do północnego



Ryc. 31
Victor Louis, projekt przebudowy Zamku Królewskiego w Warszawie
z owalnym dziedzińcem przed fasadą główną, 1765 r.

skrzydła zamku, z westybulem od zachodu i łącznikiem od północnego wschodu. Dziedziniec Kuchenny (w nieforemnym kształcie) stałby się zamkniętą przestrzenią wewnętrzną, jako że nowe budynki od północy i zachodu utworzyłyby kolejny dziedziniec. Projektant zaplanował wyburzenie skrzydła zachodniego i wyprostowanie Dziedzińca Wielkiego do formy prostokąta z portykami kolumnowymi po obu stronach. Centralne wnętrze od strony tegoż dziedzińca w skrzydle wschodnim miało być przykryte kopułą z orłem na szczycie.

Dodajmy, że pracowity i kreatywny Fontana przygotował także rozwiązania wariantowe swoich projektów.

Dla króla Stanisława Augusta, jako projektant i agent artystyczny, pracował także francuski architekt Victor Louis.⁴⁶ Najbardziej rzucającym się w oczy elementem w projekcie przebudowy zespołu zamkowego, który przygotował on w 1765 roku, jest monumentalny, owalny dziedziniec przed fasadą zachodnią, *de facto* przeddziedziniec (*avant-cour*), ukształtowany za pomocą dwurzędowej kolumnady. Drugim z kolei, osobny budynek senatu, na planie elipsy, usytuowany przy skrzydle północnym, z łącznikiem do

⁴⁶

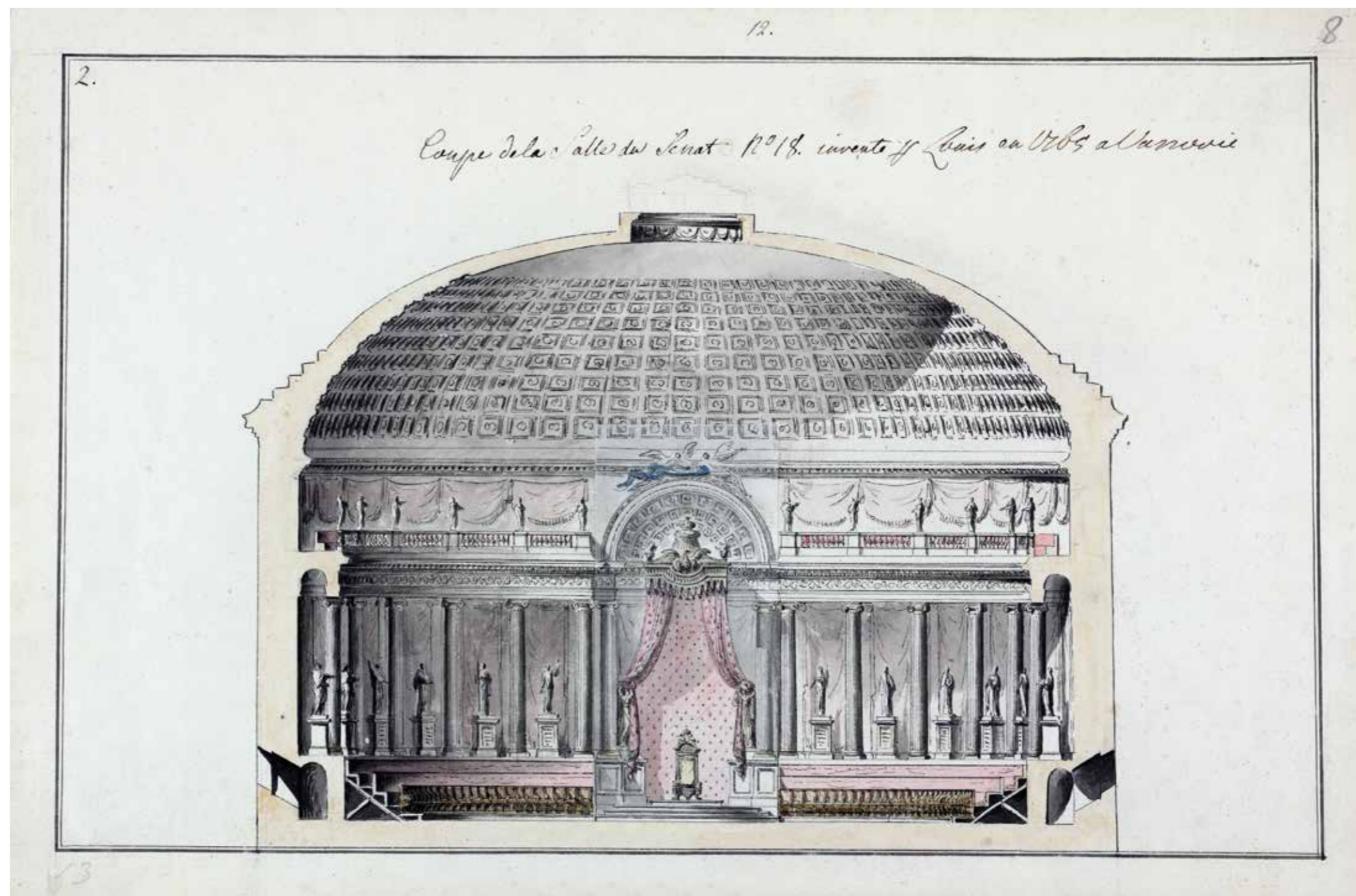
E. Manikowska, *Louis Victor*,
(w:) *Słownik architektów...*,
dz. cyt., s. 299–301.

skrzydła wschodniego zamykającym trapezową przestrzeń Dziedzińca Kuchennego. W łączniku tym projektant umieścił kaplicę. Za tronem w Sali Senatu zaplanował trójkątne pomieszczenie królewskiej *retirady*, z którego korytarzem poprowadzonym od północnej strony kaplicy monarcha mógł się dostać do skrzydła wschodniego.

W tym projekcie architekt zaproponował poprzeczne ustawienie Sali Senatu w stosunku do skrzydła zachodniego w ten sposób, że oś kompozycyjna westybul–tron znajduje się na linii południe–północ. Westybul flankują dwie klatki schodowe, a łączy się on bezpośrednio z Salą Warty, czyli pierwszym od zachodu dawnym pokojem królewiczowskim. Sala Poselska znalazłaby się na miejscu Senatorskiej.

Zdecydowanie nowym elementem są monumentalne schody – trójbiegowe, tak zwane francuskie, które Louis zaplanował od wejścia z Bramy Zyguntowskiej, wkomponowane w skrzydło zachodnie kosztem dawnych Pokojów Urzędu Marszałkowskiego i dawnej Galerii Warty. Kończyłyby się na osi głównego wejścia do Sali Poselskiej, a z podestu na prawo prowadziłyby do nowej Sali Warty. W ten sposób posłowie zyskaliby paradne wejście bezpośrednie do sali, a senatorowie przemieszczaliby się dużo mniej reprezentacyjnymi schodami przy westybulu. Czy król – jako przewodniczący obradom senatu – mógł zaakceptować takie rozwiązanie? (Jednakże, poza pomysłem z klatką schodową, widzimy w projektach Fontany inspiracje koncepcją młodszego o 21 lat francuskiego kolegi, z którą się niewątpliwie z racji urzędu zapoznał.)

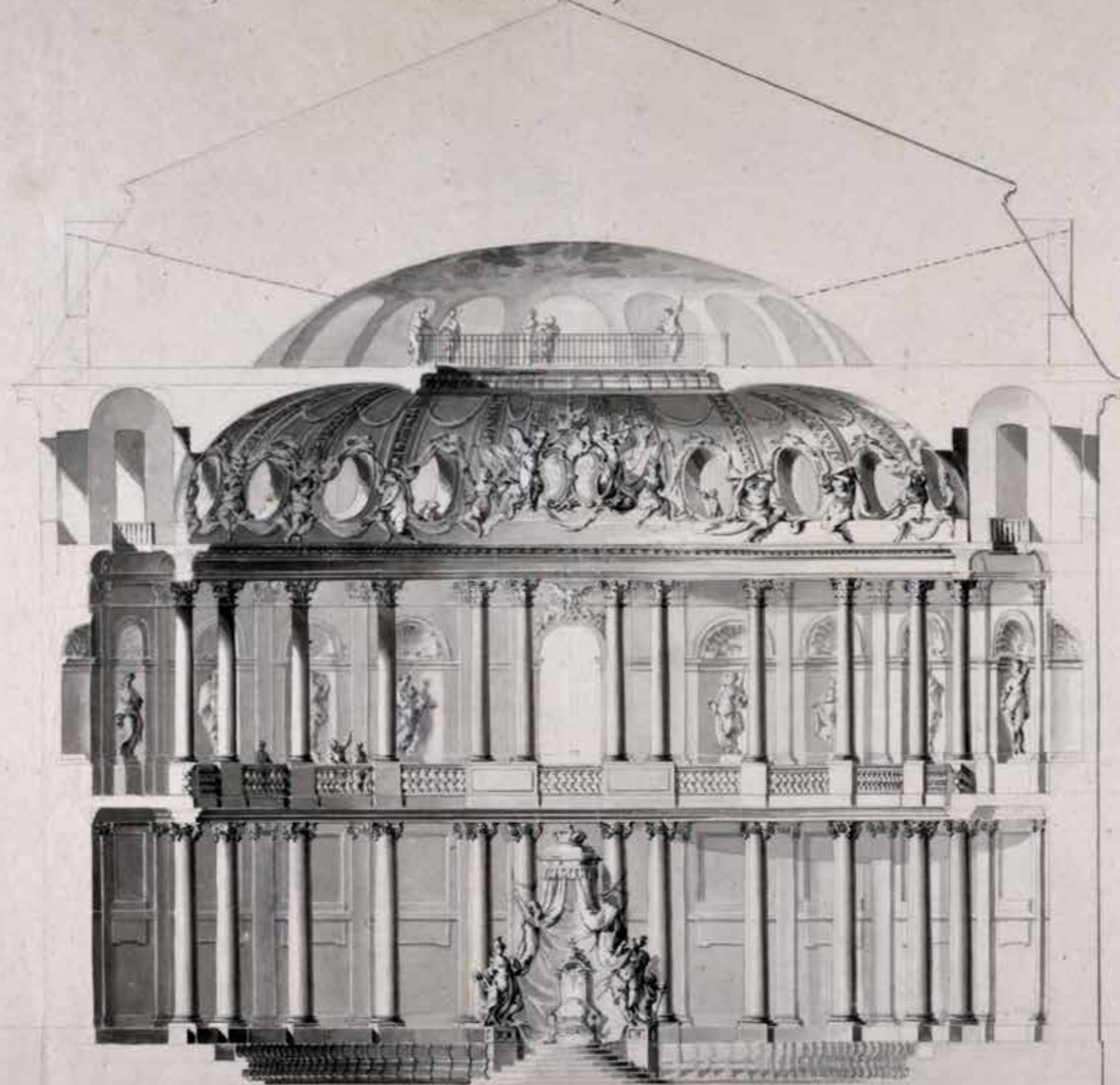
Rzut Sali Senatorskiej projektu Victora Louisa ukazuje nam duże wnętrze na planie



Ryc. 32
Victor Louis, projekt przebudowy Zamku
Królewskiego w Warszawie z nową owalną
Salą Senatu, 1765 r.

Idee de Schreyger pour la Salle du Senat
en 1767

75



1767

12 toises de H.
12 toises de P.

Ryc. 33
Efraim Schröger, projekt przebudowy Sali Senatu
w Zamku Królewskim w Warszawie, 1767 r.

elipsy. Na osi głównego wejścia, pośrodku dłuższej ściany, na postumencie umieszczono tron. Za nim ukryto drzwi do królewskiej *retirady*. Na przekroju widzimy, że wokół sali umieszczono trzy rzędy siedzisk dla senatorów: rząd pierwszy to fotele, drugi i trzeci – to ławy. Ściany podzielone są na dwie kondygnacje, które wyznacza profilowany, ozdobny gzyms. W dolnej partii salę obiega rząd kolumn w porządku jońskim, między którymi na postumentach ustawiono pełnopostaciowe rzeźby. W partii górnej balustrada tralkowa oddziela obejście wokół sali. Na osi podpór dolnej partii ustawiono rzeźby mniejsze. Ozdobą ścian górnej kondygnacji, które tworzą zarazem partię cokołową pod kopułą przykrywającą Salę Senatu, są stiukowe chusty z frędzlami „podpięte” pod gzymsem u nasady kopuły. Jej czaszę wypełniają kasetony z rozetami, co można uznać za nawiązanie do tradycji polskich stropów renesansowych.

Osobne aranżacje w tym wnętrzu stanowią: oprawa tronu i drzwi wejściowe. Tron ustawiony jest w niszy, którą flankują podwójne kolumny, zamkniętej arkadą, o podłuczcu wypełnionym kasetonami z rozetami. Zaplecek tronu stanowi upięta tkanina z lambrekinem, który wieńczy rzeźbiony orzeł z rozpostartymi skrzydłami, a nad nim królewska korona. Wyżej, nad łukiem arkady, przedstawione są przypuszczalnie pełnoplastyczne geniusze. Na wprost tronu znajdują się drzwi do Sali Senatu w podobnej oprawie architektonicznej, sześciokątnej, z płycinami wypełnionymi płaskorzeźbioną dekoracją.

W zbiorach Cooper Union Museum w Nowym Jorku znajduje się wariant tego projektu⁴⁷, w którym posągi umieszczone są w ni-

szach, przesunięte do ściany i odgrudzone od sali balustradą, której płyciny zdobią różgi liktorskie – symbol władzy. Kolumny są korynckie, a kasetony kopuły mniej plastyczne.

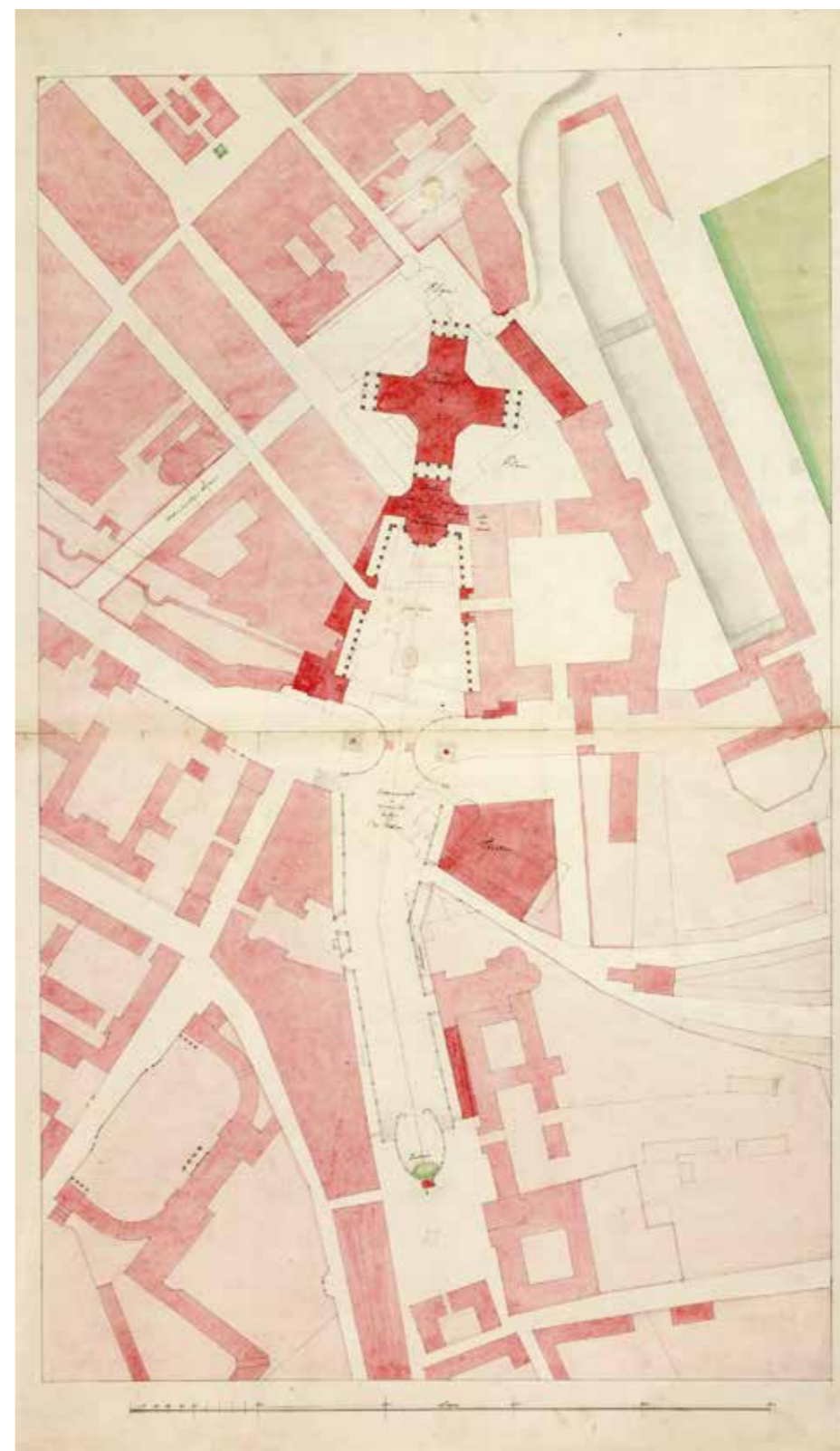
W 1767 roku swoje propozycje przedstawił Efraim Schröger, stypendysta króla Stanisława Augusta, który właśnie powrócił z edukacyjnej podróży.⁴⁸ Przygotował dwa projekty Sali Senatorskiej. W jego sposobie rysowania autorka biogramu zauważyła ewolucję od rokoka do wczesnego klasycyzmu.

Zachowany projekt ukazuje nam Salę Senatorską owalną, o ścianach podzielonych na dwie kondygnacje tej samej wysokości, przykrytą spłaszczoną kopułą pozorną. Salę obiegały kolumny, dwa rzędy ław ustawione są przed nimi, dwa kolejne między nimi, a poprzedza je rząd foteli. Kolumny wyższej kondygnacji umieszczone są na osi dolnych, między ich postumentami rozpięta jest balustrada tralkowa, a w ścianie za nimi – w tle balkonu obiegającego salę – posągi w niszach zamkniętych konchami. Gzyms oddziela ozdobioną fasety kopuły z lukarnami.

Tron, którego zaplecek flankują podwójne kolumny, stojący na tle upiętej draperii, którą obustronnie podtrzymują pełnopostaciowe rzeźby, znajduje się na wielostopniowej podstawie. W wyższej kondygnacji, w zwieńczeniu niszy nad tronem, także ujętej w podwójne kolumny, umieszczono rzeźbionego orła z rozpostartymi skrzydłami.

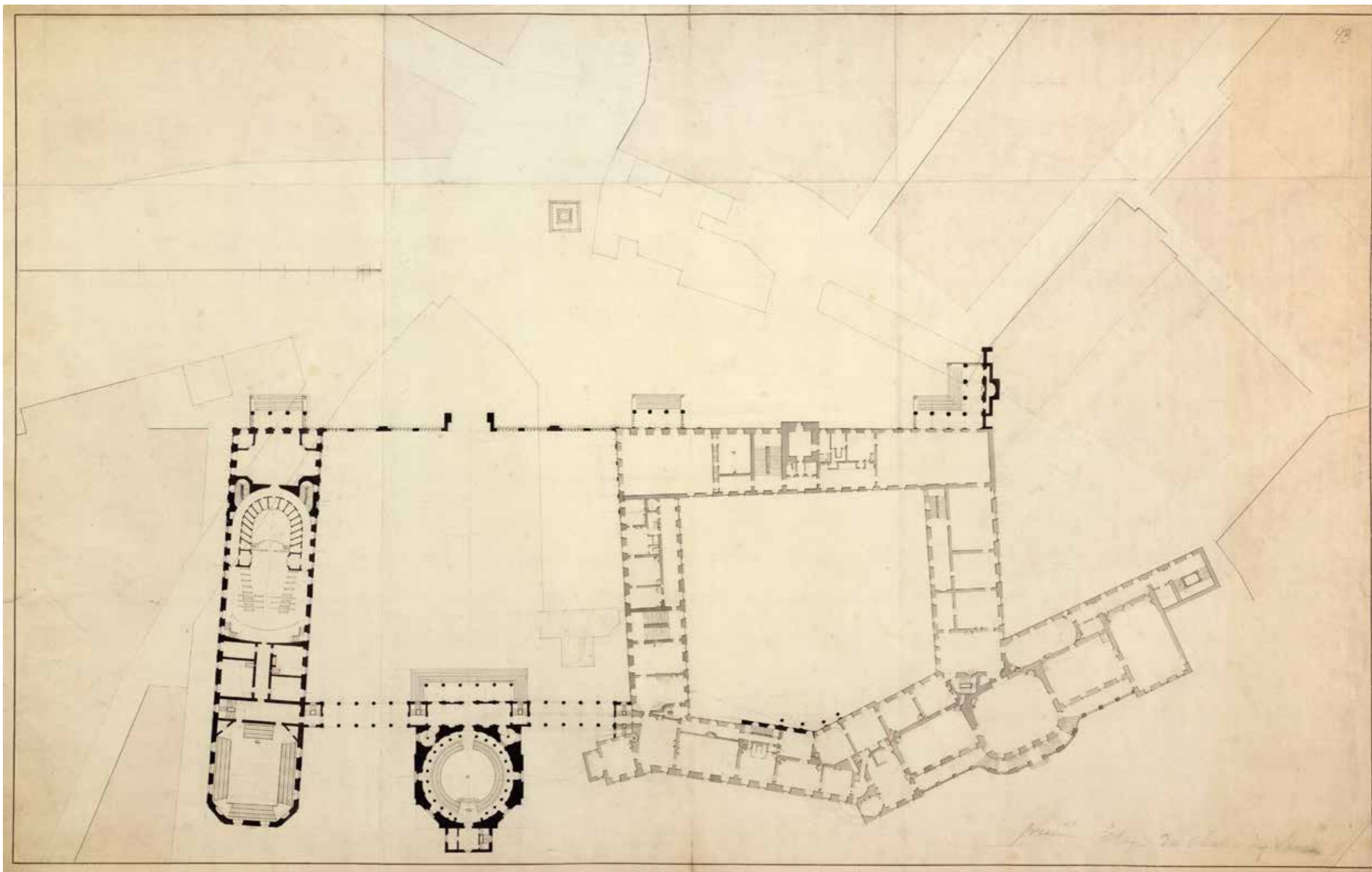
Schröger zaplanował drastyczne zmiany w wyglądzie zespołu zamkowego. Plac Zamkowy od strony zachodniej – przeddziedziniec – miał przybrać trapezową formę po wyburzeniu istniejących kamieniczek i Bramy Krakowskiej, ujęty w rzędy kolumn tworzących

Ryc. 34
Efraim Schröger, projekt nowego ukształtowania placu Zamkowego w Warszawie z Salą Senatu krytą kopułą, 1777 r.



⁴⁷ Informację tę podaje Katalog rysunków z Gabinetu Rycin..., dz. cyt., s. 81–82.

⁴⁸ M. Wyszomirska, Schröger Ephraim, (w:) Słownik architektów..., dz. cyt., s. 405 i 408.



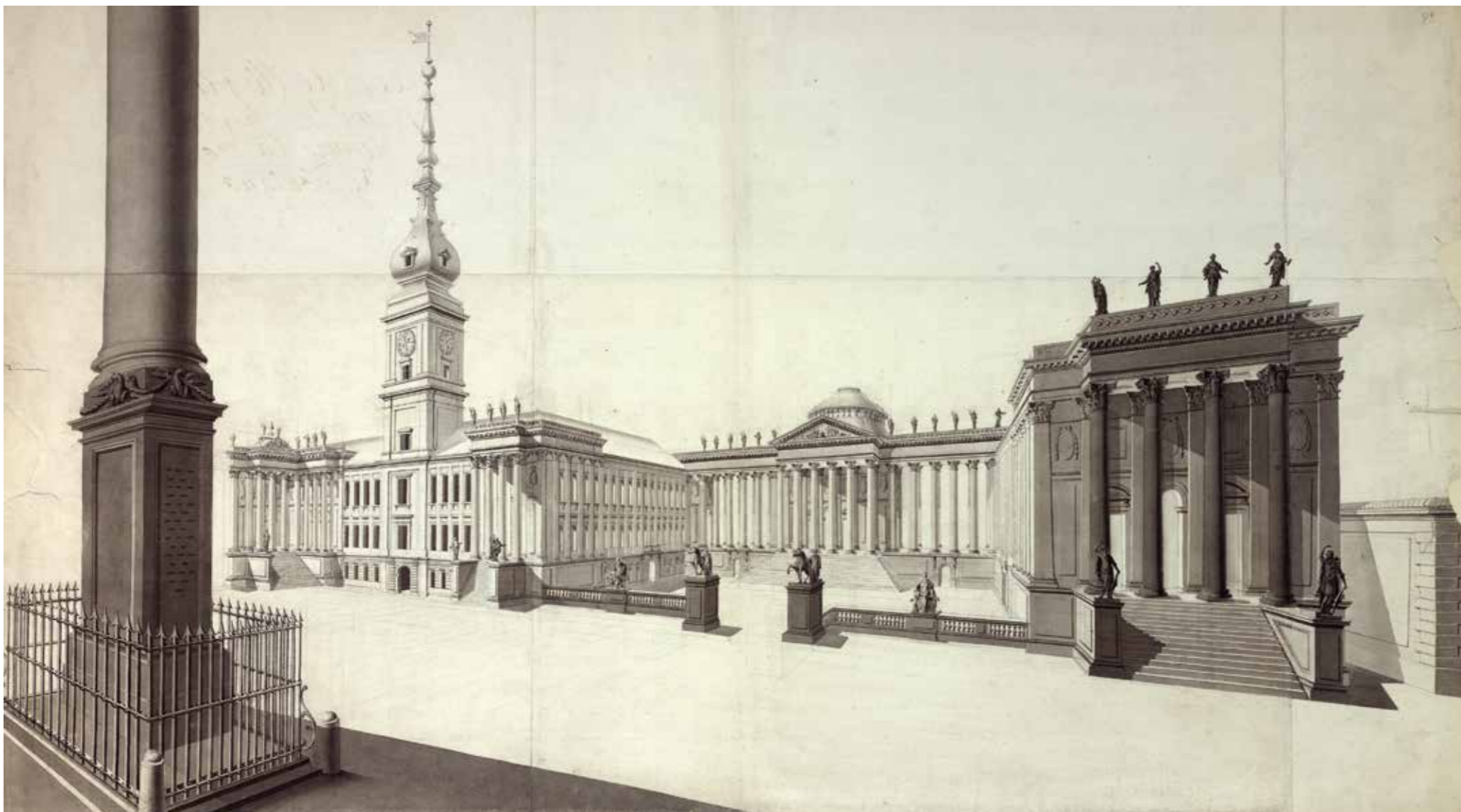
Ryc. 35
Domenico Merlini, projekt rozbudowy
Zamku Królewskiego w Warszawie
z Salą Senatu krytą kopułą, 1773 r.

wielki dziedziniec. Plac ten zamykałby gmach Sali Senatu kryty kopułą, a za nim – ustawiony na osi – nowy kościół św. Jana na planie krzyża greckiego z portykami kolumnowymi na zakończeniu jego ramion, wystawiony kosztem wyburzenia części staromiejskiej zabudowy. Jedną ścianę tego dziedzińca tworzyłaby zachodnia elewacja zamku, poprzedzona kolumnadą, z wejściem przez Bramę Zygmuntofską; drugą – poprzedzone kolumnadą elewacje nowych budynków, rozpięte między Podwalem a nowym gmachem Senatu. (Dodajmy, że kolumnada jako zabieg formalny była dla Stanisława Augusta Poniatowskiego synonimem królewskiego stylu.)

W widoku od południa na tak zaprojektowany zespół zamkowy możemy zobaczyć w głębi, na wprost bramy wjazdowej, gmach Senatu. Jego kopuła, tak jak i kopuły budynków po obu stronach dziedzińca, jest wyposażona w belweder. Kopułę senacką wieńczy statua o nieznanym mi symbolic.

W wariantcie tego projektu pośrodku ustawiona jest brama, przez prześwit widzimy konny pomnik króla. Bramę flankują dwie kolumny z posągami władców, z których jedna jest niewątpliwie pomnikiem Zygmunta III.

Następny twórca projektów przebudowy zamku, Domenico Merlini, był siostrzeńcem



Ryc. 36
Domenico Merlini, projekt
rozbudowy Zamku
Królewskiego w Warszawie,
widok perspektywiczny, 1773 r.

Jakuba Fontany, pod którego kierunkiem się kształcił i z którym przez wiele lat ściśle współpracował. Po śmierci Fontany w 1773 roku został Architektem Króla i Rzeczypospolitej. Od 1775 roku zajął się projektami zamkowymi, których przygotował pięć w latach 1775–1778. Jego biograf przedstawił go jako wzorcowego przedstawiciela „stylu Stanisława Augusta”, który był „pozbawioną tendencji awangardo-

wych odmianą klasycyzmu wywodzącego się ze sztuki włoskiej i francuskiej, będącą wypadkową gustu króla i jego architektów”⁴⁹.

W pierwszym projekcie Merlini rozbudowywał założenie zamkowe na południe, zachowując człon z Wieżą Zegarową, ale tworząc nowy dziedziniec. Na jego osi ulokował krytą kopułą siedzibę Senatu, poprzedzoną wysuniętym portykiem z trójkątnym naczół-

⁵⁰
Por. A. Zahorski, *Spór o Stanisława Augusta*,
Warszawa 1990, s. 446–449.

kiem. Dziedziniec tworzy od północy stare, południowe skrzydło zamku, mieszczące teatr, również poprzedzone portykiem. Gmach senacki znalazłby się na miejscu wyburzonego kościoła Bernardynek.

Projekt przebudowy zamku z 1777 roku przewidywał wielkie przekształcenia. Dotychczasowe główne skrzydło od placu Zamkowego, czyli zachodnie, miało zostać wyburzone,

skrzydła boczne wydłużone ku zachodowi. Na miejscu kościoła Bernardynek, w nowym południowym skrzydle, projekt przewidywał wielki gmach teatru. W skrzydle północnym miała się znajdować prostokątna Sala Senatorska, o wnętrzu otoczonym kolumnami, z półkolistą wnęką – miejscem na tron królewski. Dominantę zespołu miała stanowić wielka, nowa kolegiata św. Jana, na planie elipsy, z aneksem prezbiterium zamkniętym półkoleściami, poprzedzona portykiem. Zespół zamkowy ujęty był w ramy dwóch budowli: kościoła i teatru.

W projekcie z 1778 roku Merlini wyburzył skrzydła południowe i zachodnie, utworzył wielki elipsoidalny dziedziniec otoczony dwupiętrową kolumnową galerią, której otwarcie od zachodu flankowałyby dwie wieże na planie kwadratu. Sala Senatu na planie koła znalazłaby się w północnej części, na tyłach galerii. Salę Poselską, mniejszą i też na planie koła, architekt przewidział od południa.

Rolę władcy podkreśla paradny dziedziniec, prowadzący do skrzydła wschodniego – siedziby króla, z elewacją zachodnią z przyściennym portykiem na zdwojonych kolumnach. Umieszczenie sal sejmowych niejako na zapleczu jest symbolicznym deprecjonowaniem roli parlamentu w państwie. Badacze epoki Stanisława Augusta zgodnie uważają, że to sytuacja ekonomiczna i niesprzyjające okoliczności polityczne były przyczyną niezrealizowania jego niezwykle ambitnych projektów przebudowy Zamku Królewskiego.⁵⁰ Zapewne tak, jednakże można wątpić, czy Rada Senatu zaakceptowałaby kiedykolwiek ostatni projekt Merliniego, tak wyraźnie eksponujący rolę władcy w państwie kosztem sejmu.

⁴⁹
P. Wątroba, *Merlini Domenico*,
(w:) *Słownik architektów...*,
dz. cyt., s. 316.

O salach senatorskich w pałacach Grodna

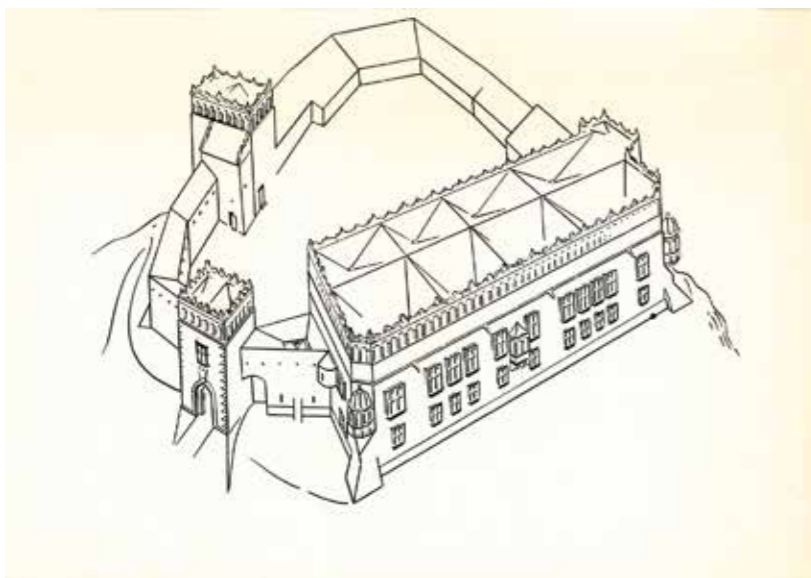
⁵¹

Zob. B. Wierzbicka, *Zamkowe wzgórze nadniemeńskie w Grodnie*, (w:) *Miasto tyłem do rzeki*. Materiały sesji naukowej, Warszawa, 22–23 czerwca 1995 r., pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1996, s. 172–179.

W 1673 roku przyjęto dla sejmów zasadę alternaty, postulowaną przez reprezentantów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Co trzeci zjazd miał się odbywać w Grodnie, które zaczęło się szykować do roli miasta sejmów walnych. W latach 1673–1878, pod kierunkiem Krzysztofa Paca, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego i dzierżawcy ekonomii grodzieńskiej, zaczęły się przygotowania do sejmku, który rozpoczął obrady w grudniu 1678 roku, za panowania króla Jana III Sobieskiego. Tradycyjnie, dla króla i dla senatu wyszykowano kosztem skarbu litewskiego wnętrza tak zwanego Starego Zamku, czyli *de facto* dawnego pałacu króla Stefana Batorego. Oddzielnie, w specjalnie wystawionym w obrębie wzgórza zamkowego obszernym budynku drewnianym, obradowała Izba Poselska.

Grodzieńską siedzibę Batorego zbudowano z wykorzystaniem starszych, gotyckich budowli w ostatniej ćwierci XVI wieku na wzgórzu, na skarpie nad Niemnem, przy ujściu rzeczki Horodniczanki.⁵¹ Pałac ten, na planie prostokąta o długości ponad 60 metrów i szerokości 21 metrów, miał od strony miasta 12 osi, a jego bryłę, krytą dachem siodłowym ze szczytami, a być może z attyką, wyróżniały trzy wykusze, środkowy i wieloboczne naróżne. Od podwórza był ganek trójarkadowy z dwubiegowymi schodami na piętro, a nad nim taras. We wnętrzach, na parterze, były sklepienia zwierciadlano-lunetowe, wyżej – stropy drewniane, zdobione.

Po przebudowie, od 1678 roku, na piętrze, które stanowiło *piano nobile*, mieścił się królewski apartament oraz wielkie wnętrza dla



Ryc. 37
Grodno. Pałac króla
Stefana Batorego
(Stary Zamek).
Rekonstrukcja Jarosława
Wojciechowskiego, 1938 r.

senatu, które uzyskano, wyburzając ściany działowe między dużą salą stołową a dwoma mniejszymi. Inne było wykończenie wnętrza parteru, który pełnił funkcje magazynowo-koszarowe, a inne piętra użytkowanego przez władcę. Ściany w pałacu były pokryte szlifowanym tynkiem gipsowym, posadzki na parterze ceglane, a na piętrze – skomponowane z płytek kamiennych, marmurowych i ceglanych pokrytych glazurą. Drzwi tej kondygnacji były dębowe, rzeźbione i polichromowane. Renesansowe piece, które oblicowano wzorzystymi kafkami, tak jak na Wawelu, stanowiły ozdobę wnętrza, podobnie jak stropy – drewniane, polichromowane, z rozetami.

Twórcą pałacu Stefana Batorego w Grodnie był Santi Gucci, rzeźbiarz i architekt wywodzący się z Florencji, którego król zatrudniał również do innych prac. Z detali pałacu w Grodnie Jarosław Wojciechowski przypisał mu rzeźbione wykusze.⁵² Z Guccim współpracowali: budowniczy, fortyfikator Rodolfo da Camerino oraz Antonio Grepy de Ronco, murator z okolic Lugano. Nie wyklucza się, że autorem przebudowy pałacu był też Scoto z Parmy, a wykonawcą – murator Józef Raistin.

Wiadomo, że w czasie przebudowy zarządzanej przez Paca arkadowy ganek przemieniono w ryzalit, a schody poprowadzono jako jednobiegowe. Kamienne obramienia otworów zastąpiły gipsatury. W czasie obrad w Sali Senatorskiej król zapewne zasiadał na tronie pod baldachimem, a zaplecek pokrywała tkanina ozdobiona godłami – polskim *Orłem* i litewską *Pogonią*, oraz herbem króla. Ściany ozdabiano; w owym czasie mogły być obite ciemnopąsowym aksamitem.

W Starym Zamku w Grodnie odbyły się trzy sejmy walne, ostatni w 1693 roku. Wojna północna i zniszczenie zamku w 1708 roku wykluczyły jego rolę jako miejsca obrad.

Na potrzeby zjazdów zaczęto przystosowywać od 1717 roku dwa pałace miejskie należące do Sapiehów: dawny Batoriański i Sapieżyński.⁵³ Odbyło się to na mocy umowy między

⁵⁴

W. Gizbert-Studnicki,
Wilhelma Schlemüllera
*Dyariusz podróży Polskiej
na Sejm Grodzieński Roku
Pańskiego 1752 odbytej,*
„Litwa i Ruś”, II, 1912,
z. 1, s. 10.

Rzeczpospolitą a Aleksandrem Pawłem Sapiehą, marszałkiem wielkim litewskim. Przebudowę nadzorował Joachim Daniel Jauch, architekt saski. On też był autorem wystroju Izby Senatorskiej wykonanego w 1726 roku.

Pierwszy z tych pałaców, tak zwana Batorówka, został wystawiony dla króla przez Santi Gucciego po 1579 roku. Był zwrócony fasadą (od zachodu) do grodzieńskiego Rynku, z dobudowanym południowym skrzydłem, z krużgankami od dziedzińca. Przy czym korpus główny miał pięcioarkadowy krużganek na parterze i na piętrze, skrzydło zaś tylko czterookonowe na parterze. Drugi pałac, Sapieżyński, stał na parceli na wschód od Batorówki, dłuższą elewacją równoległą do niej, krótszą, północną, przytykał do ulicy Brygidzkiej.

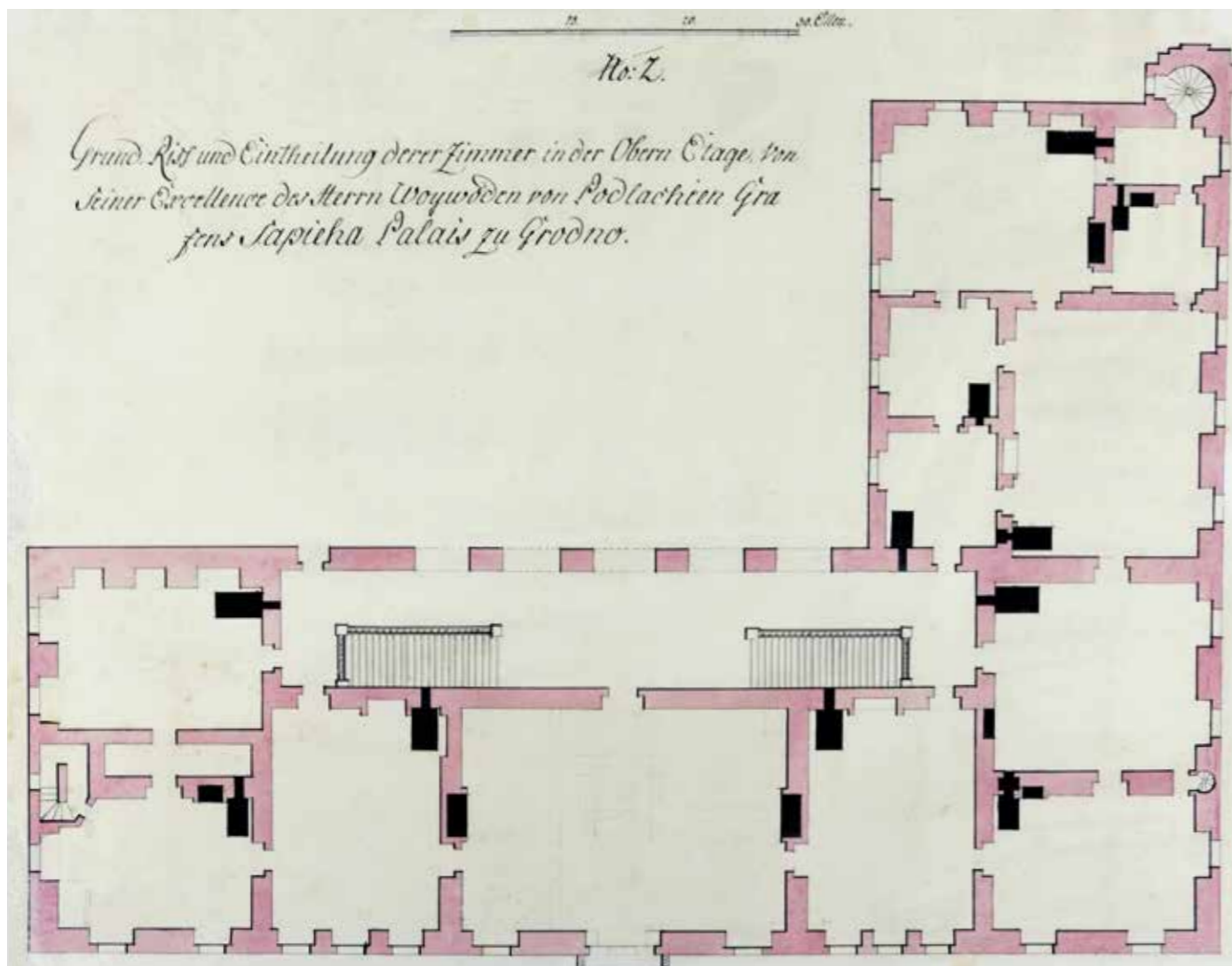
Na cele sejmowe oba obiekty połączyły drewniane, jednopiętrowe galerie, przy czym przy Batorówce przystawiono dobudówkę, również drewnianą, odpowiadającą jej skrzydłu, ale bez krużganka. Między oboma obiektami powstał dziedziniec wewnętrzny o kształcie trapezu. Galerie były dwutraktowe, na piętrze znajdował się korytarz i szereg pokoi dla dworzan, na parterze otwierały się na dziedziniec rzędem arkad o łuku koszowym.

Batorówka, kiedyś królewska, znów stała się siedzibą władcy, króla Augusta II Mocnego. O jej elewacjach wiemy tylko tyle, że były

„w stylu korynckim”, czyli rozczłonkowane pilastrami z korynckimi kapitelami, a dach był płaski.⁵⁴ Z wielkiej sieni, zajmującej środkową część przyziemia, szerokie przejście wiodło od dziedzińca do galerii, w której dwuskrzydłowe i dwubiegowe schody prowadziły na *piano nobile*. Tę monumentalną klatkę schodową wykonano w trakcie przebudowy na cele sejmowe. Nad sienią mieściła się Sala Wielka, na lewo od niej Pokój Senatorski, a za nim Pokoje Królewskie; na prawo – pokoje kanclerza wielkiego koronnego.

Obie sale sejmowe znalazły się w przerebionych pomieszczeniach pałacu Sapieżyńskiego, do których tak senatorowie, jak i posłowie wchodziłi od ulicy Brygidzkiej. Od wejścia, przez obszerną sień, dwuskrzydłowymi schodami prowadziła droga na piętro: na prawo – do Izby Poselskiej, urządzonej według wzoru warszawskiego z czasów Jana III Sobieskiego; na lewo – do Izby Senatorskiej. Podkreślmy, że drewnianymi galeriami z Batorówki do Izby Senatorskiej udawał się król, prymas i ministrowie. Pozostali – od ulicy Brygidzkiej.

Izbę Senatorską zaprojektowano w układzie bazylikowym. Boczne, niższe nawy otwierały się do środkowej pięcioma arkadami, nad którymi po pięć okien stanowiło doświetlenie. Krzesła senatorskie stały w dwóch rzędach. Za nimi trzy środkowe arkady zajmowały aneksy,

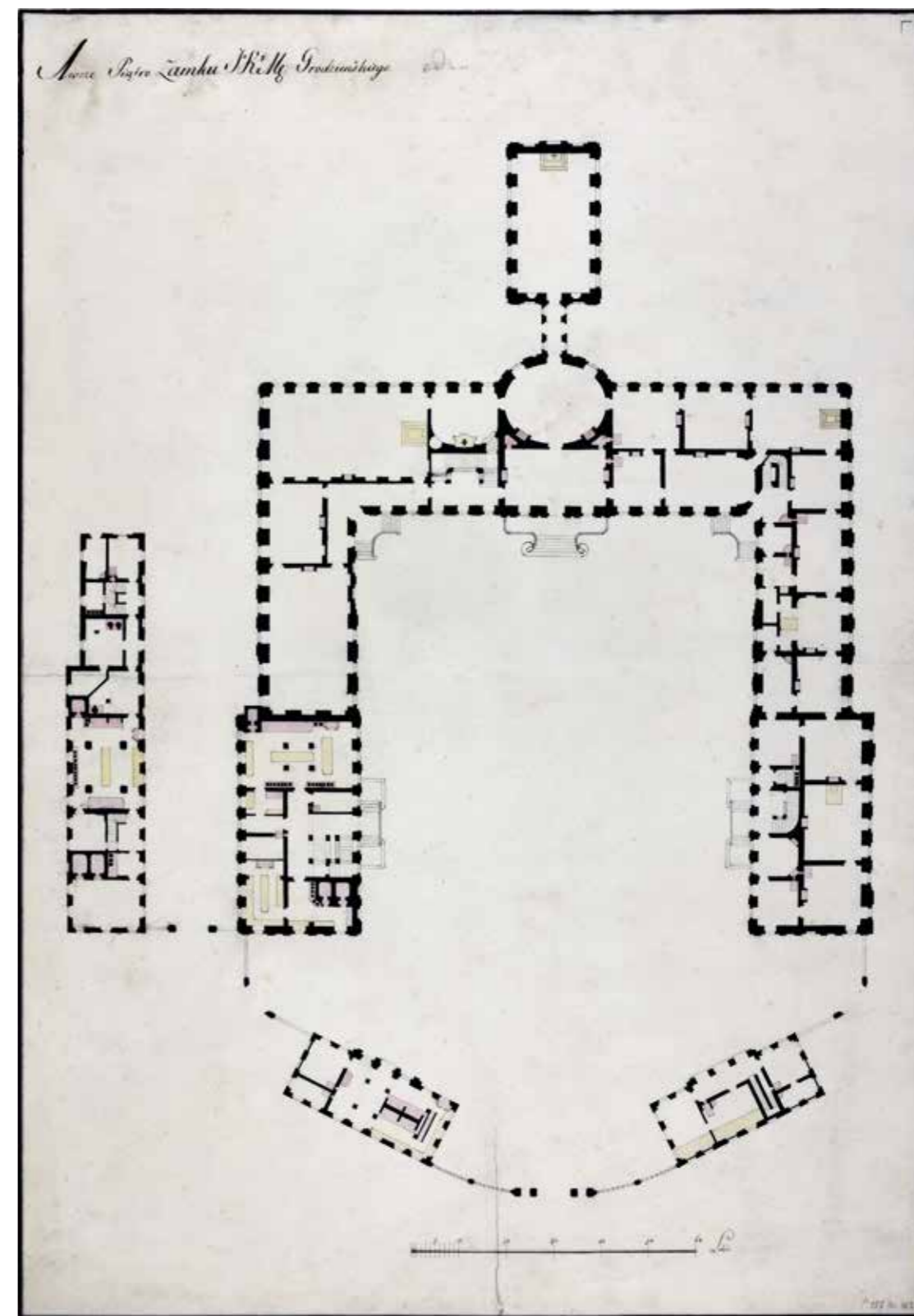


Ryc. 38
Grodno. Pałac Sapieżyński,
rzut pierwszego piętra

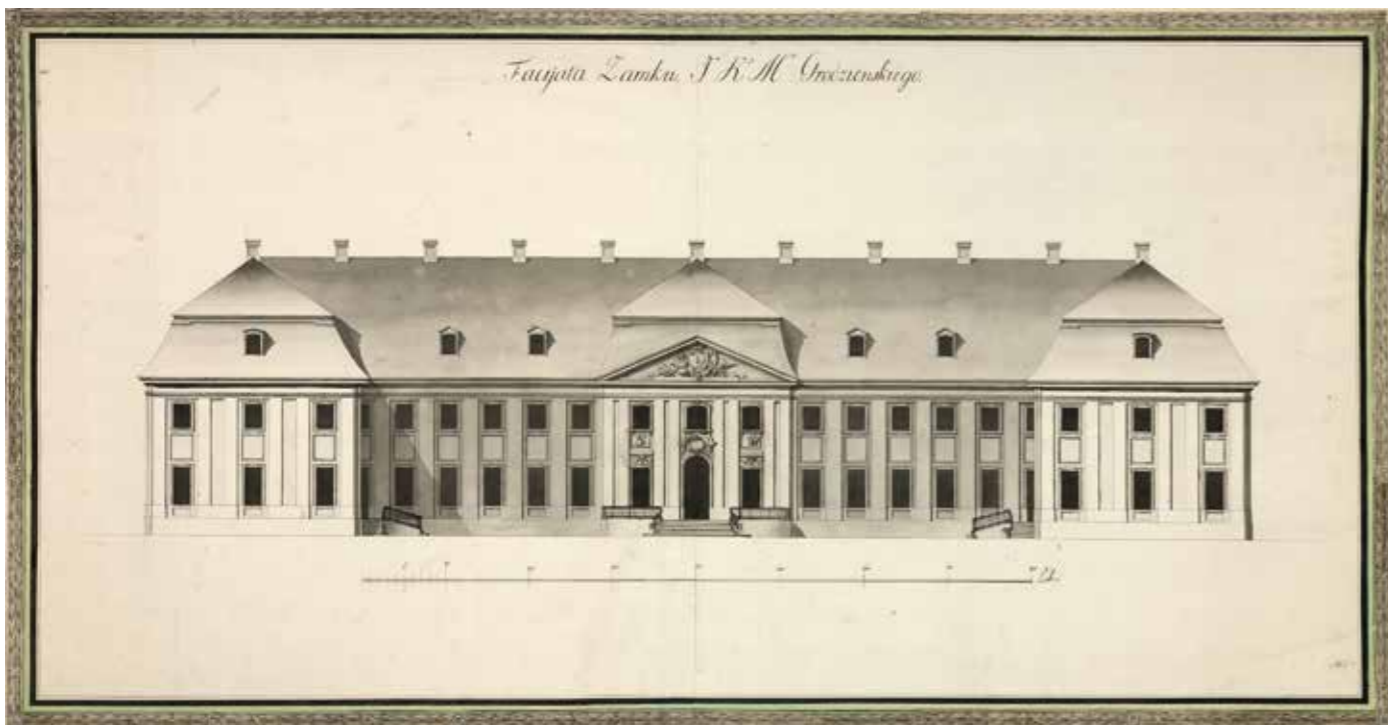
za balustradą i na podwyższeniu, dla posłów ziemskich w czasie połączenia się obradujących stanów. Skrajne arkady przeznaczono dla dworzan i arbitrów. Ściana południowa była tronową, na północnej zaś znajdowały się cztery okna. Po stronie tronu obustronnie umieszczono drzwi: do Pokoju Konferencyjnego i do królewskiej *retirady*.

Dłuższą ścianę Izby Senatorskiej dzieliły na pięć segmentów lizeny na cokołach. Ich pły-

ciny ozdabiała marmoryzacja (płyty imitujące marmur) o różowo-brunatnej barwie. Nad każdym z koszowych łuków arkad znajdowała się marmoryzowana płycina w ozdobnej oprawie i z ornamentem. Nad arkadą środkową dłuższej ściany zachodniej był kartusz z inicjałami króla Augusta II Mocnego: FAR (*Friedericus Augustus Rex*), zwieńczony królewską koroną. Przy ścianie południowej stał tron królewski na trzystopniowym podwyższeniu,



Ryc. 39
Nowy Zamek, rzut pierwszej kondygnacji,
około 1780–1783 r.



Ryc. 40
Grodno. Nowy Zamek,
fasada w końcu XVIII w.

z baldachimem. Nad nim, a także po bokach, nad drzwiami, wykonano ozdobne płyciny z marmoryzacją. Na ścianie północnej środek zajmowało wielkie lustro, po bokach znajdowały się okna.

Uczestnikom zjazdów nie odpowiadały warunki sejmowania w Grodnie. Posłowie narzekali, gdy obradowali na wzgórzu zamkowym i później w przystosowanych pałacach miejskich. August II Mocny od początku panowania planował budowę nowej grodzieńskiej rezydencji.⁵⁵ Na wzgórzu sąsiadującym ze Starym Zamkiem już w 1726 roku rozpoczęto budowę zespołu królewskich budowli, w zgodzie z tradycją nazywanych Nowym Zamkiem.

Sam pałac (zwany Nowym Zamkiem), który wtedy powstał, był budynkiem piętrowym,

z owalnym ryzalitem na szerokość trzech środkowych osi, o niższych od korpusu, krótkich skrzydłach bocznych.

W 1735 roku Stary Zamek zniszczył pożar. Na Sejmie pacyfikacyjnym w Warszawie w 1736 roku, już za króla Augusta III Sasa, podjęto decyzję o rozbudowie grodzieńskiego pałacu, czyli Nowego Zamku. W rezultacie pałac „miał dwie kondygnacje, z których parter stanowiło *piano nobile*. Korpus był piętnastoosiowy od stron dziedzińca, a wydłużone skrzydła boczne, o szerokości trzech osi, również piętnastoosiowe. Ich dobudowane za Augusta III segmenty różniły się tym, że były dziewięcioosiowe i szersze niż starsza część. Różniły się też przekryciem: starszy miał dach dwuspadowy, dobudowany zaś – mansardowy.

Centralną część fasady od dziedzińca wyodrębnił trzyosiowy ryzalit, podzielony zdwojonymi lizenami, zwieńczony trójkątnym naczółkiem, z dachem mansardowym. W tympanonie umieszczono pięciodzielny kartusz z herbami Rzeczypospolitej w ozdobnym obramieniu. (...) Lizeny dzieliły fasadę w pionie, a płyciny podokienne podkreślały rytm poziomy. Monotonie czterospadowego dachu korpusu rozbijały po cztery mansardowe okienka zamknięte odcinkiem łuku po obu stronach ryzalitu. Od strony ogrodu fasada liczyła dwadzieścia trzy osie, a pośrodku znajdował się ryzalit założony na wycinku koła, z dwoma oknami typu *porte-fenêtre* po bokach drzwi wejściowych, do czasu dobudowania przejścia do nowej kaplicy.⁵⁶

Główne wejście od dziedzińca wprowadzało do obszernego westybulu będącego pokojem warty. Z niego na wprost znajdował się owalny salon z wyjściem do ogrodu, w lewo – kaplica, za nią cały narożnik zajmowała dwukondygnacyjna Sala Senatorska. (Kaplica jako osobny aneks powstała nieco później. Zbudowano ją na osi salonu w latach 1750–1752.)

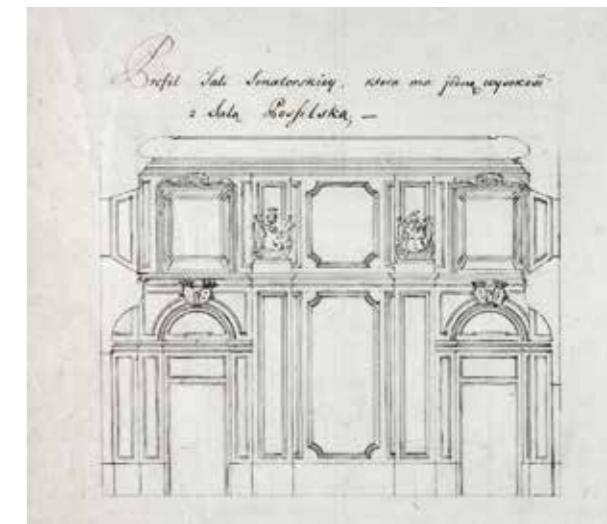
Podróżnik Wilhelm Schlemüller tak opisał swoje wrażenia tuż po połowie XVIII stulecia: „Izba Senatorska dwupiętrowa, wspaniała, malowidłami ozdobiona. Nad każdym oknem herby województw wyobrażone. W górze niewielkie galerie okratowane i oszklone, gdzie podczas sesji królowa ze znaczniejszymi niewiastami, książętami, posłowie znajdują się. Na pierwszym miejscu znajduje się duży baldachim czerwonym jedwabiem obciągnięty, szlakami i chwastami złotymi zwieszającymi się wspaniale ozdobiony, pod nim po kilku stopniach wstępuje się na tron królewski,

kunsztownie rzeźbiony, lśniący złotem, wyłożony jedwabnymi poduszkami. Tuż liczne stalle wspaniałe dla senatorów.”⁵⁷

Salę Poselską, umieszczoną w starszej części skrzydła, od Senatorskiej dzielił korytarz i pokój konferencyjny. Dobudowaną, nowszą część tegoż skrzydła zajmowały pomieszczenia gospodarcze. Autorem przebudowy był architekt pochodzący z Drezna, Carl Friedrich Pöppelmann, który nadał pałacowi cechy barokowego klasycyzmu w guście francuskim. Bazylianin Antoni Gruszecki malował wszystkie supraporty (zdobienia nad drzwiami), a malarz Mańkowski z Warszawy – dekoracyjne *panneaux* na ścianach i malowane ramy wokół obrazów. Salę Senatorską ozdobiło 18

⁵⁶
B. Wierzbicka, *Gmachy i wnętrza...*, dz. cyt., s. 89.

⁵⁷
W. Gizbert-Studnicki, dz. cyt., s. 10.



Ryc. 41
Nowy Zamek, przekrój
Sali Senatorskiej, około 1780 r.

⁵⁵
S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie*, „Rocznik Białostocki”, VI, 1965, Białystok 1966, s. 310.



W ramach przygotowań do następnego sejmiku wykonywano w latach 1778–1793 renowacje i drobne remonty pod kierunkiem architekta królewskiego Józefa de Sacco.

Wynikiem rokowań rosyjsko-pruskich było podpisanie w Petersburgu 23 stycznia 1793 roku konwencji rozbiorowej między Rosją a Prusami. Życzeniem zaborców było, aby Sejm w Grodnie w 1793 roku potwierdził drugi rozbiór Polski. Zanim król Stanisław August ruszył z Warszawy do Grodna, 4 kwietnia 1793 roku, de Sacco donosił, że „reperacje w całym zamku grodzieńskim (...) jeszcze nie ukończone”⁵⁹.

Sejm rozpoczął posiedzenie 17 czerwca 1793 roku. „Zebrął się w mieście otoczonym kilkunastoma tysiącami wojska rosyjskiego. Miał się odbywać w sali, z okien której widać było założony na przeciwległym wzgórzu jeden z czterech obozów rosyjskich. Rano tego dnia zebrali się na zamku posłowie z ziem pozostałych przy Rzeczypospolitej oraz obecni senatorowie, których było zaledwie kilku. Brak senatorów był wymownym dowodem stosunku społeczeństwa do imprezy grodzieńskiej”⁶⁰. Najpierw pod presją armat został podpisany traktat rozbiorowy z Rosją, potem – na niemej sesji trwającej kilkanaście godzin – traktat z Prusami.

Sejm grodzieński w 1793 roku był ostatnim sejmem walnym Rzeczypospolitej szlacheckiej. 24 marca 1794 roku rozpoczęło się powstanie kościuszkowskie. Osiem miesięcy później nastąpiła rzeź podwarszawskiej Pragi dokonana przez wojska generała Aleksandra Suworowa, a 9 listopada skapitulowała Warszawa. Nastąpił tragiczny koniec insurekcji. 24 października 1795 roku państwa ościenne, Rosja, Prusy i Austria (a właściwie imperium Habsburgów), dokonały trzeciego rozbioru Polski.

podwójnych, malowanych herbów województw. W pobliżu okien ustawiono 8 parawanów obciążonych malowanym płótnem. Tron i baldachim nad nim wykonano w Warszawie. Fotele senatorskie sprowadzono z Wiednia, jednakże karmazynową materię obić wyprodukowano na miejscu, w manufakturach

grodzieńskich, tak jak i sukno na stół, ławy i taborety. Lustra do wnętrza Józef de Sacco zamawiał w hucie szkła w Urzeczcu należącej do Radziwiłłów. Nie był to koniec zamówień: „żyrandole sprowadzono z Czech, brokatele do umeblowania apartamentu z Paryża, 78 latarni wykonało atelier Schleyela w Grodnie”⁵⁸.

⁵⁸

M. Morelowski, *Materiały do dziejów artystycznych nowego zamku w Grodnie a malarz Mańkowski*, Prace i materiały sprawozdawcze sekcji historii sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wilno 1938–1939, t. 3, s. 143 i n.

⁵⁹

Z. Mann, *Stanisław August na Sejmie Ostatnim*, Warszawa 1938, s. 8.

⁶⁰

Tamże, s. 41.

Ryc. 42
Grodno. Widok zamków
Starego i Nowego od strony
Kołoży, 1845 r.

W Księstwie Warszawskim i po kongresie wiedeńskim

⁶¹

E. Sęczys, *Zamek w latach okupacji pruskiej i Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1987, s. 48.

⁶²

B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966, s. 74.

Po trzecim rozbiórze Warszawa znajdowała się w obrębie zaboru pruskiego. Symboliczne złożenie *homagium* nowemu władcy, królowi Fryderykowi Wilhelmowi II, odbyło się w 1796 roku w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego. Hołd *per procura* przyjął minister Prus Południowych Karl Georg Hoym, a portret monarchy umieszczono na tronie pokrytym karmazynowym aksamitem, szamerowany złotymi galonami, z baldachimem także z aksamitu.⁶¹ Projektantem tego paradnego mebla był Szymon Bogumił Zug, nie tylko architekt, ale i scenograf teatralny. W 1797 roku z sal zamku usunięto polskie godło i herby Rzeczypospolitej, aby zastąpić je herbami dynastii panującej – Hohenzollernów. Z artefaktów budzących u nowej władzy niechciane skojarzenia usunię-

to też z Przedpokoju Senatorskiego obraz *Elekcja króla Stanisława Augusta* Bernarda Bellotta, zwanego Canaletto. Zamek był zaniedbany, a dziesięć lat pruskich rządów to w jego dziejach kolejny czas dewastacji i grabieży.

W 1806 roku, wraz z pogromem Prus przez cesarza Napoleona, w Polsce zaczęła odżywać nadzieja na niepodległość. 25 czerwca 1807 roku w Tylży, na pomoście na środku Niemna, car Aleksander I i Napoleon, cesarz Francuzów, ustalili warunki traktatu pokojowego między Rosją i Francją. Dla Napoleona sprawa polska nie była priorytetowa: „w zamian za duże ustępstwa Aleksandra, jeśli idzie o jego politykę w zachodniej Europie, gotów był tutaj iść na daleko idący kompromis z Rosją i z protelowanymi przez nią Prusami”⁶².



Ryc. 43
Nadanie konstytucji Księstwu Warszawskiemu
przez Napoleona, obraz symboliczny, po 1807 r.

Małe państwo – Księstwo Warszawskie – wykrojono z zachodniej i środkowej części Korony i skrawka Litwy. Obejmowało siódmą część obszaru Rzeczypospolitej sprzed pierwszego rozbioru. 22 lipca 1807 roku powstał ostateczny projekt konstytucji, w który istotny wkład miała strona polska, przede wszystkim Stanisław Kostka Potocki – polityk, publicysta, mecenas sztuki. Ustalono, że Księstwo jest dziedziczną monarchią saskiej dynastii Wettynów, więc w danym momencie królem saskim i księciem warszawskim był Fryderyk August III. Jak głosiła konstytucja: „Rząd jest w osobie króla. On sprawuje w całej swojej zupełności urzędowania władzy wykonawczej. Przy nim jest praw początkowanie.”⁶³

Sejm składał się z dwóch izb. Senatorów mianował król (początkowo 18, od 1809 roku – 30) i byli to biskupi, wojewodowie i kasztelanowie. (Nowością była w izbie niższej obecność posłów pochodzenia nieszlacheckiego.) Uprawnienia ustawodawcze tego sejmku ograniczone były do podatków, systemu mennicznego i zmian w prawie cywilnym i karnym. Nie uległ modyfikacjom tradycyjny system odbywania sesji sejmowych. Miejsce obrad pozostały więc sale w Zamku Królewskim w Warszawie. Pierwszy Sejm Księstwa zebrał się w marcu 1809 roku. Ponieważ Austria nie uznała ustaleń traktatu tylżyckiego, 14 kwietnia 1809 roku wojska austriackie wkroczyły na teren Księstwa, a 19 kwietnia rozpoczęła się bitwa na przedpolach Warszawy – pod Raszynem, taktycznie nierozstrzygnięta; polskie wojsko utrzymało swoją pozycję. 14 października 1809 roku zawarto pokój w Schönbrunnie, niekorzystny dla przegranej Austrii. Księstwo Warszawskie zwiększyło swój obszar i liczbę ludności.

⁶³
Cyt. za B. Grochulska,
tamże, s. 85.

⁶⁴
E. Sęczys, dz. cyt., s. 48.

W wyniku kryzysu stosunków rosyjsko-francuskich, w końcu 1811 roku Prusy i Rosja zawarły tajne porozumienie o wspólnym wystąpieniu przeciw Francji. 22 czerwca 1812 roku Napoleon zawiadomił o rozpoczęciu drugiej wojny polskiej. 26 czerwca 1812 roku odbyło się posiedzenie Sejmu Nadzwyczajnego – ogłoszono akt Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego. Napoleon stwarzał Polakom większe nadzieje na odbudowę państwa.

Swoistym okupem za utworzenie Księstwa była grabież dzieł sztuki z Zamku Królewskiego prowadzona pod kierunkiem barona Dominique’a Vivanta Denona. W 1807 roku wywieziono do Paryża obrazy pędzla Canaletta: *Elekcję króla Stanisława Augusta*, *Widok Warszawy od strony Pragi*, *Widok Warszawy od strony Krakowskiego Przedmieścia*, *Widok Krakowskiego Przedmieścia z domu pani Lhullier* oraz *Hołd pruski* Bacciarellego. Miejsce po wedyutach w Sali Canaletta, dawnym Przedpokoju Senatorskim, zakryto szarym papierem.

W ogołoconej Sali Senatorskiej brakowało mebli. W 1808 roku był w niej tron, zachowany z uroczystości *homagium*, i 30 krzeseł senatorskich „suknem karmazynowym z taśmą żółtą półjedwabną brzezi mającym okrytych”⁶⁴. W 1809 roku wyposażono salę w 20 nowych ław ustawionych amfiteatralnie, na podwyższeniu. Każda miała 2,4 metra długości, wykonano je z bejcowanego drewna i obito suknem. Zrobiono też balustradę długości 12 metrów i ustawiono trzy nowe piece.

Urządzono pomieszczenia pomocnicze dla senatu w dawnych pokojach sekretarzy królewskich. Jesienią 1810 roku architekt Jakub Kubicki powiększył jedno z wnętrz – powstała Sala Mniejsza Senatu, którą w 1811 roku ozdobiono



Ryc. 44
Pierwszy Sejm Królestwa Polskiego na Zamku
Królewskim w Warszawie, 1818 r.

65

E. Ejduś, *O nieznanym medalu i pomniku na cześć Napoleona*, „Tygodnik Ilustrowany”, LXXIV, 1933, nr 7, s. 126.

podobiznami prezesów: Stanisława Małachowskiego i Tomasza Ostrowskiego, oraz Ludwika Gutakowskiego – prezesa Rady Stanu. Wszystkie trzy portrety namalował Marcello Bacciarelli; były owalne, w pozłoczonych sztukateryjnych ramach. W tymże roku zakupiono meble do Sali Senatorskiej oraz podjęto decyzję o umieszczeniu w niej pomnika ku czci Napoleona.

Projekt tego monumentu opracował w 1812 roku Chrystian Piotr Aigner, wywodzący się z kręgu mecenatu Stanisława Kostki Potockiego. Tablica z tekstem miała być umieszczona w stiukowej wnęcie arkadowej, między dwoma pilastrami. Belkowanie miały podtrzymywać dwie kariatydy wyrzeźbione w marmurze z Carrary. Cokół i gzyms planowano zrobić z marmuru krajowego, a powierzchnię niszy poddać marmoryzacji. Na tym tle tekst na tablicy z kararyjskiego marmuru, z pozłoczymi literami z brązu, miał przypominać słowa Napoleona: „Kocham wasz naród od lat szesnastu. Na polach włoskich i hiszpańskich widziałem obok mnie żołnierzy waszych. Pochwalam to wszystko, coście uczynili. Upoważniam usiłowania, które czynić zamierzacie. Co zależy ode mnie, wszystko uczynię dla wsparcia przedsięwzięć waszych”.⁶⁵

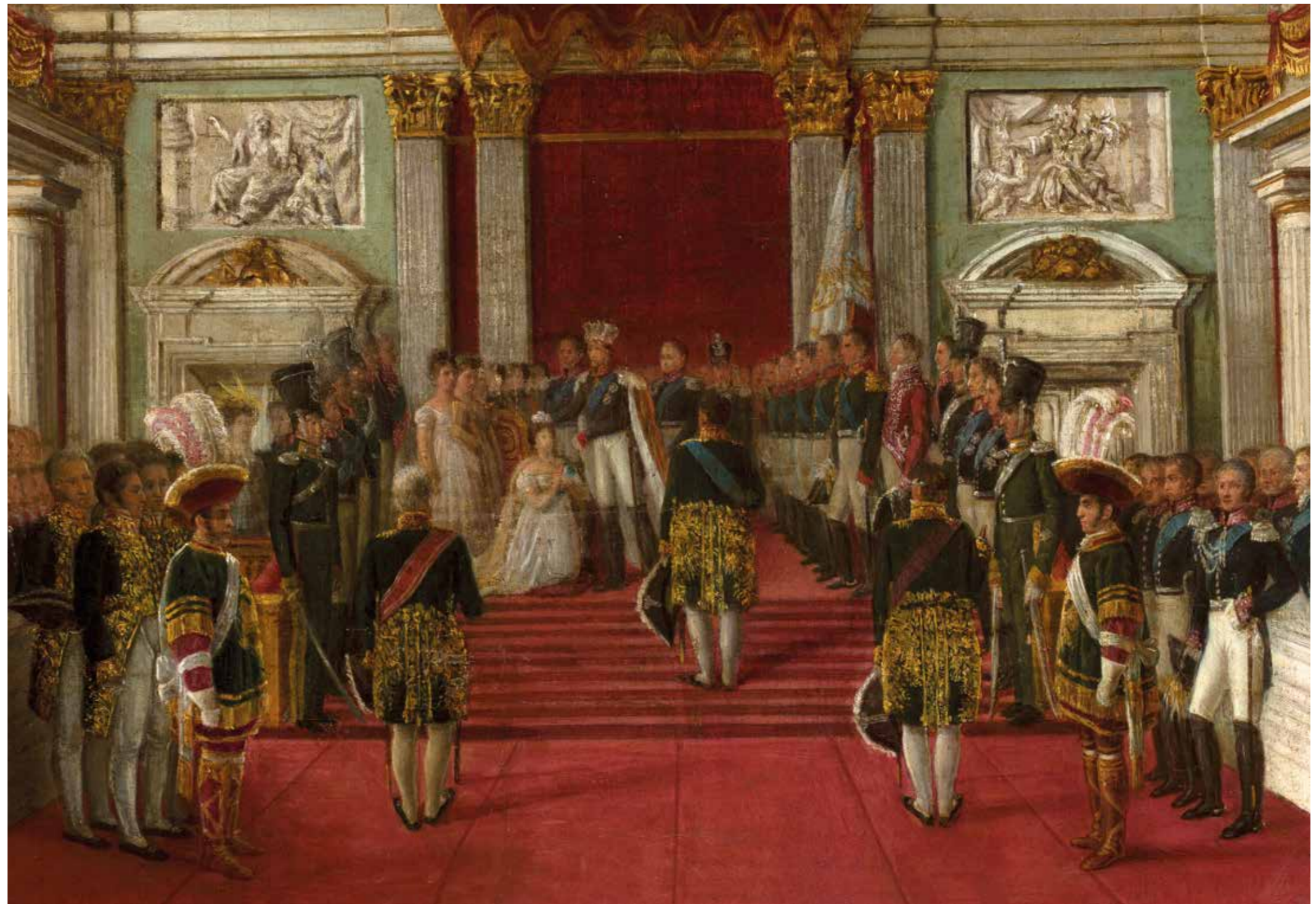
„Złotymi literami na płycie z porfiru z okolic Krzeszowa postanowiono wypisać: w dolnej partii – datę uchwały Konfederacji Generalnej; we fryzie – źródło i datę wypowiedzi Napoleona. W zwieńczeniu miały się znaleźć skomponowane w całość z brązowo-zielonymi panopliami herby Litwy i Korony. Tablice i fragmenty brązowe zamówiono w Wiedniu, gzymsy u Gallego w Krakowie, litery na miejscu. Antonio Canova odmówił wyrzeźbienia

kariatyd. Wykonał je w 1813 roku duński rzeźbiarz Bertel Thorvaldsen, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli klasycyzmu. Niestety – ze względu na zmiany polityczne nie zostały one wykupione.”⁶⁶

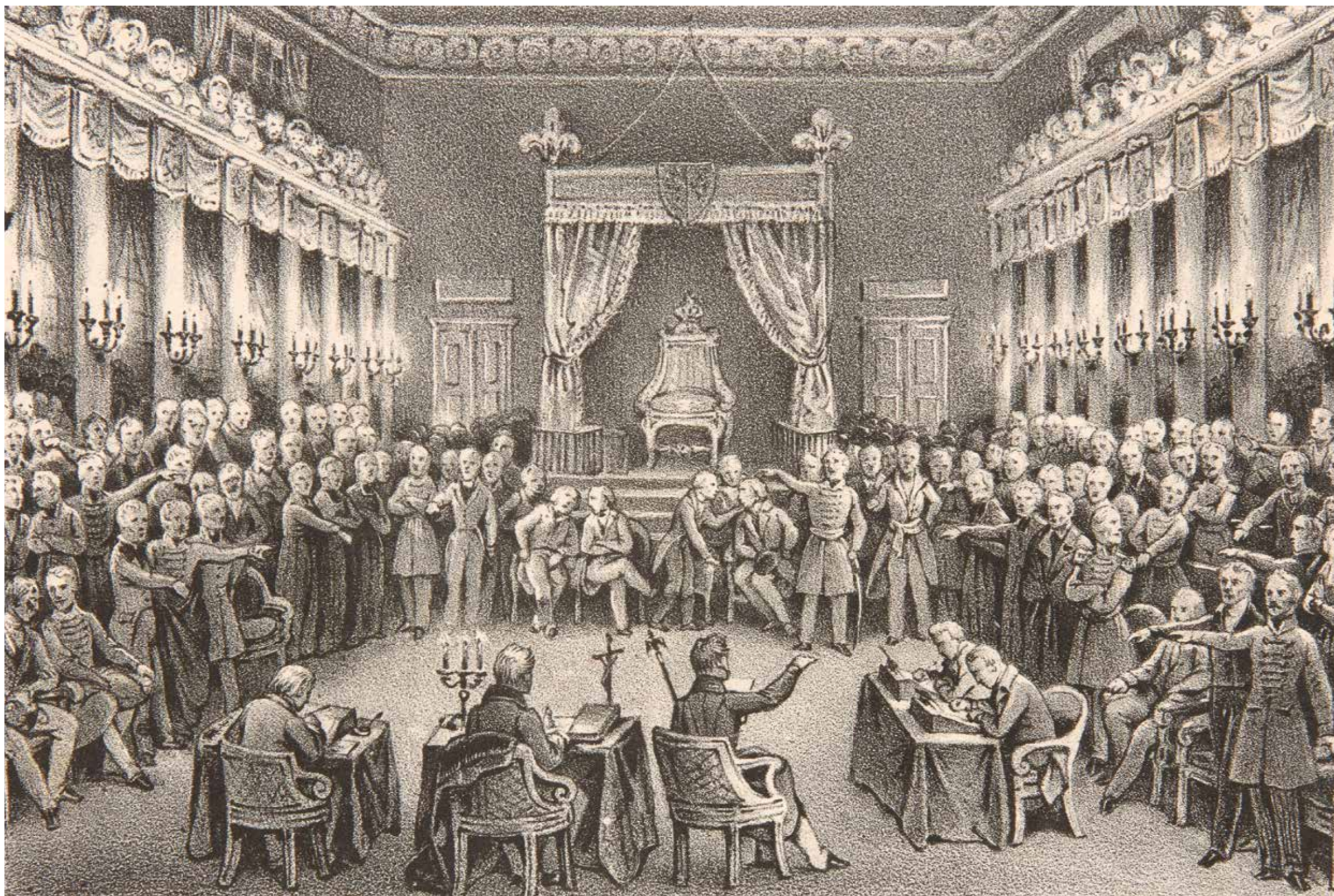
Wyprawa Napoleona na Rosję w 1812 roku przyniosła niemal doszczętną zagładę polskiej armii, a odwrót armii Napoleona przypieczętowała bitwa po Lipskiem, 19 października 1813 roku, w której zginął książę Józef Poniatowski, minister wojny Księstwa i naczelny wódz. O losie ziem polskich przesądził kongres wiedeński w 1815 roku.

W miejsce Księstwa powstało okrojone Królestwo Polskie pod berłem cara Aleksandra I. Zamek pozostał warszawską siedzibą głowy państwa. W dwuizbowym sejmie Królestwa było 64 senatorów. Na pierwszą sesję 27 marca 1818 roku w Sali Senatorskiej wykonano nową, obszerniejszą galerię na doryckich kolumnach, z ozdobną balustradą tralkową. Aby to zrobić, usunięto kilka łóż od strony tronowej. Sufit sali ozdobiły stiukowe rozety.

Liberalna konstytucja rozbudziła nadzieje i oczekiwania Polaków – w pierwszych latach po kongresie wiedeńskim liczone na rozszerzenie i umocnienie autonomii państwa polskiego w ramach carskiego imperium. W następnych latach sytuacja gospodarcza, polityka fiskalna, łamanie konstytucji i terror policyjny spowodowały zanik nadziei i zwiększenie się wrogości wobec władz zaborczych. Senatorzy tworzący sąd sejmowy, jakim stał się senat (w zgodzie z konstytucją), odrzuciwszy w 1828 roku oskarżenie Towarzystwa Patriotycznego o zdradę stanu i wydając wyroki uniewinniające tylko za przynależność do tajnej organizacji, zostali przez opinię publiczną uznani



Ryc. 45
Koronacja cesarzowej i królowej Aleksandry
przez cara Mikołaja I. Zamek Królewski
w Warszawie, 24 maja 1829 r.



za solidarnych ze społeczeństwem. „Poczuto się bowiem w jedności i zrozumiano, że na każdy przypadek cały naród jedną sprawę czynić będzie”.⁶⁷

Podczas powstania listopadowego, 25 stycznia 1831 roku przeprowadzono w Sali Senatorskiej detronizację cara Mikołaja I. Uchwałę detronizacyjną podpisali wszyscy członkowie Sejmu.

Po upadku powstania skończyły się lata świetności wewnątrz sejmowych, a zaczął czas bezwzględnej dewastacji i grabieży. Salę Senatorską podzielono na dwie kondygnacje, a potem na szereg małych izb z piecami, dla których przeparto w ścianach kanały dymowe. Obrazy Canaletta z dawnego Przedpokoju Senatorskiego wywieziono do Rosji; jeden z nich, *Nadanie konstytucji Księstwu Warszawskiemu przez Napoleona*, zaginął. Przywódcy i aktywiści powstańczy zasilili Wielką Emigrację, w kraju zaczął się czas ruchów konspiracyjnych. Zamek Królewski na długie lata przejęli we władanie carscy namiestnicy.⁶⁸

⁶⁷

Opinię Maurycego Mochnickiego powtarzam za J. Skowronek, I. Tessaro-Kosimowa, *Warszawa w powstaniu listopadowym*, Warszawa 1980, s. 16.

⁶⁸

S. Kieniewicz, *Zamek siedmiu namiestników*, Warszawa 1985.

Ryc. 46
Detronizacja cara Mikołaja I.
Akt detronizacji uchwały Izby Połączone Sejmu w Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim w Warszawie, 25 stycznia 1831 r.

W Polsce Odrodzonej

⁶⁹

Polska Niepodległa.
Encyklopedia PWN,
Warszawa 2008, s. 9–10.

⁷⁰

Por. B. Wierzbicka,
Sejm i Senat. Architektura
i wnętrza, Warszawa 1993,
s. 6–7.

Pierwsza wojna światowa zakończyła się klęską wszystkich trzech państw, które dokonały rozbiorów Polski. 7 października 1918 roku manifest Rady Regencyjnej proklamował niepodległość i zjednoczenie ziem polskich. W Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. Rada Regencyjna 11 listopada przekazała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo wojskowe. W miastach rozbrajano żołnierzy obcych armii i świętowano niepodległość.⁶⁹ Budowanie od nowa państwowości polskiej nie było łatwym zadaniem ani w listopadzie 1918 roku, ani później. Podjęto decyzję, że Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zwoła pierwszy Sejm w lutym 1919 roku, zaczęto więc zastanawiać się nad odpowiednią siedzibą. Za najlepszy, tymczasowo, uznano dawny gmach poszkolny przy ulicy Wiejskiej 4/6/8.⁷⁰

Szesnastego stycznia 1919 roku Naczelnik Państwa powołał rząd z Ignacym Janem Paderewskim jako premierem. Został on uznany przez Komitet Narodowy Polski, państwa alianckie i neutralne. 26 stycznia 1919 roku odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego na obszarze byłego Królestwa Polskiego i Galicji Zachodniej, a w czerwcu w Wielkopolsce.

Na gmach przy ulicy Wiejskiej, w czasie I wojny światowej użytkowany jako szpital wojskowy, a przedtem przez ponad sześćdziesiąt lat jako szkoła średnia, zwrócił uwagę władz architekt Franciszek Lilpop. Zbudowano go dla Instytutu Szlacheckiego, męskiej szkoły średniej funkcjonującej w Warszawie od 1847 roku, ale potrzebującej większej siedziby. Wstępny projekt sporządził Antoni Sulimowski, budowniczy Okręgu Naukowego Warszawskiego. Plan wymagał zatwierdzenia



w stolicy Imperium Rosyjskiego, dlatego też do Petersburga udał się w 1848 roku architekt Bolesław Paweł Podczaszyński, który wynegocjował dla szkoły zwiększenie kubatury i ogród rekreacyjny. Na miejscu, na życzenie ministra oświaty, wykonał w projekcie poprawki. Miejsce dla tej prestiżowej dla władz placówki – kształcącej w duchu prorosyjskim – wyszukał Paweł A. Muchanow, wówczas wiceprezes Rady Oświatowej Królestwa Polskiego, a Okręg Naukowy Warszawski odkupił ją z rąk prywatnych w 1851 roku.

W przygotowaniu wersji do realizacji współpracował zespół architektoniczny w składzie:

Ryc. 47
Warszawa. Sala jadalna (aula)
d. Aleksandryjsko-Maryjskiego
Instytutu Wychowania Panien, widok
w stronę prezydium, stan na początku XX w.



Ryc. 48
Dawna sala jadalna Instytutu przystosowana do roli
Sali Posiedzeń naprzemiennie Sejmu i Senatu,
od 1928 r. tylko dla Senatu. Stan w maju 1926 r.



Ryc. 49
Warszawa. Widok na część prezydjalną w Sali Posiedzeń Senatu
w dawnym gmachu poszkolnym, 1938 r.

⁷¹

Por. B. Wierzbicka, *Budynki Sejmu i Senatu*, Warszawa 1991, s. 9–18.

Karol Martin – plany ogólne założenia i wnętrza; Bolesław Paweł Podczaszyński – elewacje i część wnętrza; Antoni Sulimowski – oprócz koncepcji początkowej, kosztorysy; konstrukcja – Józef Orłowski, a po nim Teofil Schüller; kierownictwo robót – Wacław Ritschel. Dwie kaplice szkolne, katolicką i prawosławną, projektował Podczaszyński. Kamień węgielny położono 5 czerwca 1851 roku, a uroczyste poświęcenie gotowego budynku nastąpiło 3 września 1853 roku.⁷¹

Szkoła zajmowała dużą, mniej więcej prostokątną działkę, której krótszy bok (około 182 metrów) znajdował się przy ulicy Wiejskiej, a dłuższy (około 460 metrów) biegł na wschód. Postanowiono wystawić dłuższą ścianę gmachu na południe, nie tylko ze względu na kształt parceli, ale też z myślą o lepszym doświetleniu klas szkolnych. Plan budynku miał kształt litery T, korpus tworzył najdłuższą elewację od południa, a nieco krótsze skrzydło dostawione pośrodku na linii północ–południe zawierało wielką salę jadalną.

Był to potężny, klasycystyczny gmach o dwóch kondygnacjach, kryty dachem dwuspadowym, ze zryzalitowanymi narożnikami korpusu na szerokość trzech osi zarówno od południa, jak i od północy, zwieńczonymi trójkątnymi naczółkami. Od południa ryzality wyposażono jeszcze w parterowe przybudówki,

które na poziomie piętra miały tarasy z balustradami. Pięć środkowych osi długiej fasady korpusu wyodrębnił płaski ryzalit podzielony lizenami, zamknięty attyką, za którą widać było w bryle budowli, w centralnym punkcie, niewysoką kopułę umieszczonej na pierwszym piętrze kaplicy katolickiej.

Oprócz gmachu głównego na parceli znajdowały się budynki pomocnicze mieszczące między innymi kuchnię i szpitalik szkolny, ale też szopy, łaźnię i stajnie. Budynek miał dwa podstawowe wejścia: główne w krótszej części od ulicy Wiejskiej (od zachodu), oraz między wielką salą jadalną a kuchnią (od północy), gdzie przejście na wysokości piętra tworzyło zadaszenie podjazdu. Wiadomo, że do adaptacji gmachu poszkolnego na cele sejmowe zachęciły rozmiary i rozwiązanie architektoniczne wielkiej jadalni, która służyła też jako miejsce uroczystości szkolnych.

Sala jadalna na planie wydłużonego prostokąta miała wewnątrz dwa szeregi smukłych żeliwnych słupów (po siedem w rzędzie i dwa pośrodku na końcu sali), na których ozdobnym belkowaniu wspierała się galeria – użytkowali ją zaproszeni goście w czasie uroczystości szkolnych i podobnie można ją było zaadaptować także we wnętrzu sejmowym. Z podjazdu (od północy), przez przedsionek i obszerny westybul, prowadziły na galerię obustronnie

schody kamienne, wyżej przechodzące w drewniane. Wzory ornamentów zdobiących podpory wykonał snycerz Karol Fritsche, wszystkie żelwne elementy odlała Fabryka Machin Wilhelma Raua na Solcu w Warszawie.

Szkołę zaplanowano dla 225 uczniów. Należy przyjąć, że sala jadalna zamieniona w aulę mogła pomieścić, łącznie z miejscami na galerii, kilkaset osób. A duże klasy szkolne z łatwością można było przystosować do pracy komisji sejmowych.

Po dziewięciu latach Instytut Szlachecki przestał istnieć na mocy ustawy szkolnej z 1862 roku o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim. Na mocy tej samej ustawy gmach zajęła średnia szkoła żeńska – Instytut Aleksandryjsko-Maryjski Wychowania Panien. Placówką tą opiekowała się caryca Maria Aleksandrowna. Jako wzorcowa, była odwiedzana przez dygnitarzy rosyjskich, w tym nawet cara Aleksandra II. Przetrwała na Wiejskiej do I wojny światowej, w 1915 roku została ewakuowana do Rosji.

Prace adaptacyjne na potrzeby Sejmu rozpoczęto 20 grudnia 1918 roku. Ze względu na wyznaczony termin oddania do użytku, 400 robotników pracowało nawet w nocy przy sztucznym świetle. Ścisłe kierownictwo robót sprawował zespół w składzie: kierownik – architekt Kazimierz Tołłoczko, współpraca – inżynier Trzeciński, szef wydziału budowlanego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ogrodnik planista Franciszek Szanior oraz architekt Romuald Miller. Obsługę zapewniało biuro budowlane „Horn i Rupiewicz” pod kierunkiem Zbigniewa Sęczkowskiego.⁷²

Było wiadomo, że pierwszy Sejm Polski Odrodzonej będzie Konstytuanta – Sejmem Ustawodawczym. Poza pokojami do codziennej



Ryc. 50
Warszawa. Wejście na teren zespołu Sejmu i Senatu
od ulicy Wiejskiej w 1930 r. z widocznym dawnym
budynkiem poszkolnym



Ryc. 51
Budynek Senatu, siedziba marszałka
i wicemarszałków Senatu oraz Biura Senatu
w latach 1922–1939. Po prawej stronie widoczne
przejście do sali posiedzeń plenarnych

⁷³
Obraz ten w 1916 r. zdobył
I nagrodę w konkursie
TZSP – zob. J. Wiercińska,
*Towarzystwo Zachęty Sztuk
Pięknych w Warszawie. Zarys
działalności*, Warszawa 1968,
s. 179.

⁷⁴
B. Wierzbicka, *Sejm i Senat...*,
dz. cyt., s. 12.

pracy potrzebna była jedna duża sala obrad. Dawną aulę szkolną zaaranżowano następująco: w części prezydialnej, w absydialnej niszy, centralnie, na podwyższeniu, umieszczono fotel dla marszałka. Przed nim mównicę o cylindrycznej formie. Po bokach siedzieli członkowie prezydium. Od miejsc poselskich oddzielał ich kanał dla stenografów. Obustronnie, nieco niżej, zasiadali członkowie rządu. Nad częścią prezydialną, na płaszczyźnie ściany nad arkadą absydy, widniała maksyma: *SALUS REIPUBLICAE – SUPREMA LEX* (dobro Rzeczypospolitej – najwyższym prawem), a z drugiej strony sali, nad drzwiami wejściowymi, umieszczono obraz *Polska*, pędzla Michała Borucińskiego⁷³.

Po stronie poselskiej ustawiono 28 rzędów po 20 foteli. Na galerii zaś wydzielono miejsca dla dyplomatów, dla prasy (70 stanowisk) i dla widzów. W 1919 roku konstrukcja żeliwna Józefa Orłowskiego miała 66 lat, dlatego wydawano maksymalnie 200 kart wstępu. W korpusie głównym na parterze, na prawo od wejścia, usytuowano pomieszczenia o funkcji usługowej (kuluary, czytelnia, jadalnia), na lewo zaś pokoje marszałka, wicemarszałka, sekretarzy i klubów politycznych. Na piętrze po prawej obradowały komisje sejmowe, po

lewej – pracowały kancelarie. W gmachu wydzielono miejsce dla poczty, telegrafu i centrali telefonicznej.

Siedemnastego marca 1921 roku Sejm uchwalił Konstytucję (zwaną marcową), która ustaliła parlament dwuizbowy, liczbę posłów na 444, a senatorów 111. Dla organizatorów pracy Sejmu znaczyło to problem z wygospodarowaniem i urządzeniem wnętrza dla Senatu, w tym dużej sali obrad. Poza tym sala posiedzeń w gmachu poszkolnym miała bardzo złą akustykę, czemu próbowano zaradzić. Od początku myśłano o wzniesieniu nowej siedziby dla polskiego parlamentu. Już w 1919 roku ideę szybkiego podjęcia rozbudowy propagował poseł Hipolit Śliwiński⁷⁴, ale wojna polsko-bolszewicka w 1920 roku przesunęła takie plany na później. W 1922 roku rozpisano konkurs, którego wyniki były niezadowolające. W 1925 roku projekt zlecono architektowi Kazimierzowi Skórewiczowi, kuratorowi Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zanim zakończono rozbudowę gmachów sejmowych, która trwała do marca 1928 roku, Senat musiał sobie poradzić, użytkując stojący na parceli sejmowej budynek z XIX stulecia, a okazjonalnie salę posiedzeń w gmachu poszkolnym. Po marcu 1928 roku przejął dawną

aulę szkolną na swoją główną salę obrad, ale poddano ją przeróbkom. Przede wszystkim skrócono ją, żeby poprawić głośność, a przy tym uzyskano dodatkowe pokoje dla komisji senackich. Zmieniono też wystrój i dekorację sali zgodnie z gustem odpowiadającym końcowi lat dwudziestych XX wieku.

Gdy w 1851 roku Józef Orłowski zastosował do zbudowania galerii żeliwne kolumny, było to uważane za osiągnięcie konstrukcyjne. (O braku wycucia, według naszych kryteriów, swoistych cech tego materiału świadczyło „obłożenie” go ornamentem, jakby to była konstrukcja wykonana z drewna i ozdobiona snycerką.) To, co było nowością i urozmaiceniem tuż po połowie XIX wieku, nie podobało się we wnętrzu reprezentacyjnym po 1928 roku jako zbyt techniczne w wyrazie. Dlatego też ściany sali obrad Senatu wykończono w kolorze jasnokremowym, kolumny ukryto w stiuku liliowo-wiśniowym z marmoryzacją, balustradę galerii zmieniono z żeliwnych,



Ryc. 52
Fragment dawnej jadalni szkolnej
przystosowanej po 1928 r. na Salę
Posiedzeń Senatu, stan w 1932 r.

Ryc. 53
Widok półtrotundy Sali Posiedzeń
Sejmu od strony ulicy Wiejskiej

odlewanych segmentów na drewnianą w zgeometriyzowany, „jubilerski” wzór z płyt kwadratowych podzielonych na cztery cieniowane trójkąty. Umieblowanie wykonano z drewna wiązowego.⁷⁵

Zanim to się jednak stało, w maju 1925 roku zakupiono materiały budowlane i rozpoczęto rozbudowę gmachów sejmowych według projektu Kazimierza Skórewicza. Był on także członkiem Komitetu Wykonawczego, który oprócz niego tworzyli: dyrektor Biura Senatu Jerzy Pomykański i naczelnik Wydziału Finansowo-Gospodarczego Biura Sejmu i Senatu Leonard Elżanowski. Z Komitetem współpracował architekt Jan Krauze.

Architektoniczną atrakcją koncepcji Skórewicza, co już wcześniej sugerował poseł Hipolit Śliwiński, była Sala Posiedzeń Sejmu na planie przedłużonego półkola, dostawionego od południa do korpusu dawnego budynku poszkolnego i od tej strony mająca płaską ścianę prezydialną o długości 32 metrów. Wysokość sali od punktu środkowego (miejsce dla stenografów) do gzymsu koronującego wynosiła 11 metrów. Przekryto ją lekko wysklepionym stropem, podzielonym od wnętrza kasetonami, a pośrodku oszklonym w celu dopuszczenia naturalnego światła. Ponieważ wnętrza w dawnym budynku poszkolnym, które przy-

słoniła ściana prezydialna, straciły okna, wyburzono przegrody między nimi i utworzono obszerny hol z górnym oświetleniem.

Znana krakowska firma konstruktorska „L. Zieleniewski” wykonała 1200 metrów kwadratowych dachu nad rotundą o wadze 65 ton. Plafon kasetonowy zrobiła warszawska firma tynkarsko-sztukatorska „Witold Krassowski i S-ka Inż.”. Kasetonowe sklepienie podtrzymywał rząd monumentalnych kolumn obiegających wnętrze, za którym znajdowała się galeria – strefa dla publiczności. Na parterze salę otaczały kuluary. Jej wnętrza wypełniły 444 amfiteatralnie rozmieszczone fotele dębowe z pulpitemi, projektu architekta Stefana Sie-nickiego, tapicerowane zieloną skórą z fabryki w Skoczowie. Półkole sali promieniście dzieliło dziewięć przejść prowadzących do tyłuż portali obramiających drzwi do kularów. Portale i kolumny wykonano z marmurów kieleckich z kamieniołomów „Sitkówka” i „Szewce”, gładkie powierzchnie wypełnił marmur belgijski.

Na zewnątrz ścianę Sali Posiedzeń podzieliły półkolumny, w parterze oddzielające okna kularów. W górnej partii budowlę ozdobił fryz wykonany w latach 1927–1928 przez dwóch rzeźbiarzy: Jana Biernackiego i Jana Szczepkowskiego. Symboliczne płaskorzeźby w stylu art déco przedstawiały: *Mysł Twórczą*,

Por. B. Wierzbicka, *Gmachy i wnętrza...*, dz. cyt., s. 134 i 136; zob. K. Chrudzimska-Uhera, Jan Szczepkowski, (w:) W. Baraniewski, M. Czapelski, K. Chrudzimska-Uhera, *Architekci sejmowi. Skórewicz. Pniewski. Szczepkowski*, Warszawa 2015, s. 98–100.

Zob. B. Wierzbicka, *Najbardziej popularny (o gmachu sejmowym projektu K. Skórewicza)*, „Spotkania z Zabytkami” 1993, nr 7, s. 2–4.

Sztukę, Sport, Orkę, Żniwa, Przemysł, Wyzwolenie, Twórczość Literacką, Naukę, Sprawiedliwość, Legiony – 1914 rok, Lotnictwo, Marynarkę, Handel i Rzemiosło, oraz dwie kompozycje ornamentalne.⁷⁶ Nad partią fryzu i kapitelami półkolumn ścianę zamykał gładki pas tynku, a dach w partii środkowej, nieco podniesionej, był stożkowy, oszklony.

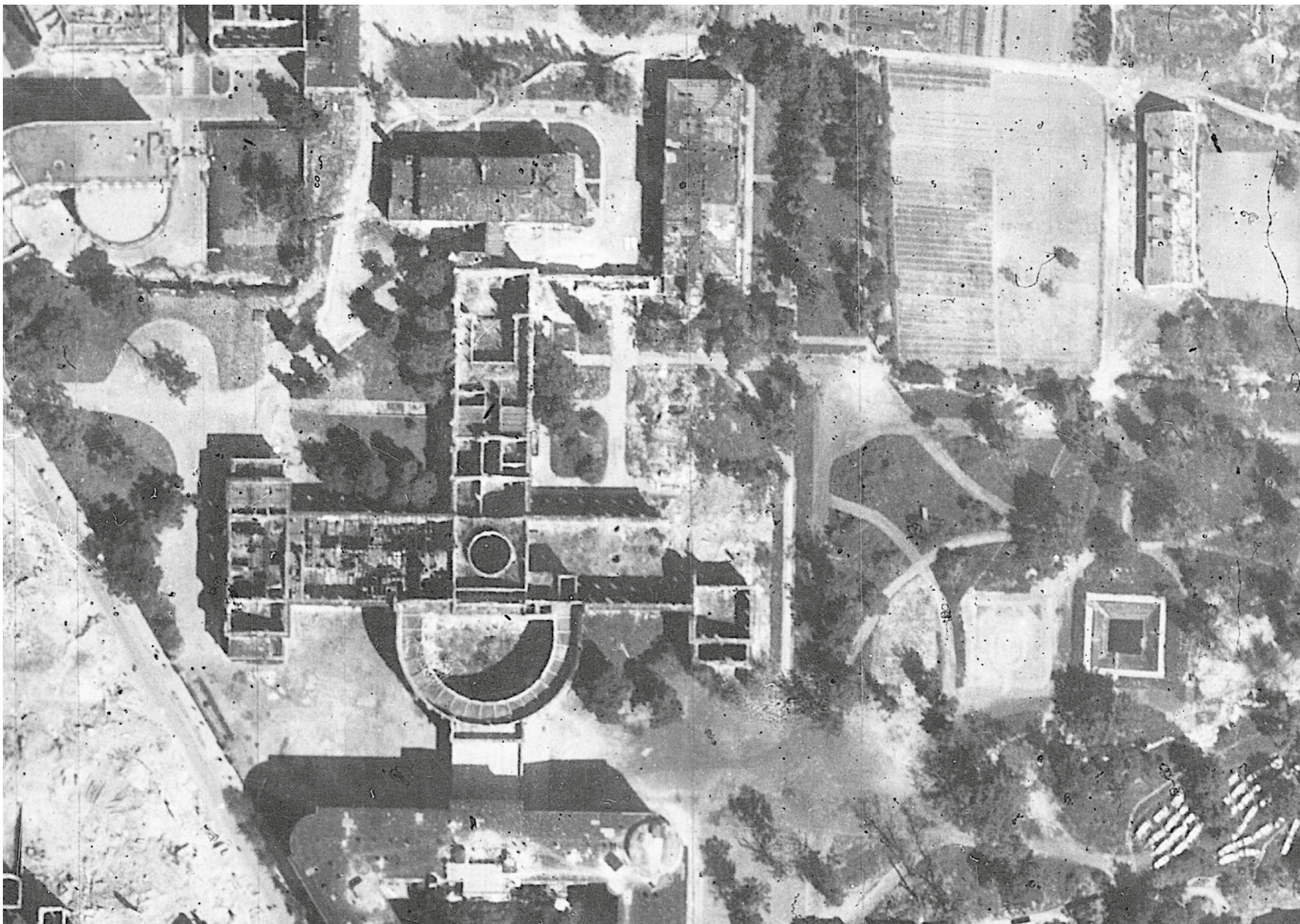
Warto podkreślić, że klasycystyczna rotunda wykreowana przez Skórewicza miała od początku służyć nie tylko walnym posiedzeniom izby niższej, ale też stanowić Salę Zgromadzenia Narodowego. Miała więc, historycznie rzecz biorąc, powtarzać rolę, jaką odgrywały Sale Senatorskie na zamkach królewskich w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Skórewicz był także autorem projektu Hotelu Sejmowego, który z rotundą związał komunikacyjnie parterowy łącznik przeznaczony na palarnię. Na hotel ten czekali zarówno posłowie, jak i senatorowie, gdyż Sejm borykał się z problemem kwaterunkowym. Powstał monumentalny, czteropiętrowy gmach, z wysokim parterem, który oprócz 160 pokoi pomieścił sale komisyjne, czytelniane, klubowe, gimnastyczne itd., w sumie o kubaturze 50 225 metrów sześciennych. Wyposażono go zgodnie z ówczesnym wysokim standardem hotelowym i ukończono ostatecznie w 1935 roku. Odpo-

wiedni poziom wykończenia, także artystyczny, zastosował Skórewicz w klatce schodowej, między łącznikiem-palarnią a przyziemiem hotelu. Wykonano w niej kolumny i balustradę z kieleckiego marmuru, oraz umieszczono pięć symbolicznych płaskorzeźb Zofii Trzciskiej-Kamińskiej w stylu art déco: *Pokój, Sprawiedliwość, Sława, Oświata i Nauka*. Dwie umieszczono na bocznych balustradach, jedną na osi wejścia.

Połączenie w budowlach sejmowych wzniesionych w okresie międzywojennym klasycyzmu z art déco znalazło uznanie zarówno u współczesnych, jak i potomnych.⁷⁷ W wyniku działań wojennych, już w 1939 roku gmach sejmowy został zniszczony. Zawalił się dach Sali Posiedzeń, spłonęło wszystko, co było łatwo palne.

Po wojnie postanowiono rozebrać resztki gmachu poszkolnego, ale odtworzyć rotundę Skórewicza. W maju 1946 roku zamówiono dach o nowej konstrukcji i zamontowano go w latach 1946–1947. Dach był podwójny. Więzar główny o długości 36,2 metra zmontowano na średnicy rotundy, a czternaście więzarów odpowiednio promieniście. Na tej konstrukcji ułożono właściwe pokrycie, a w części centralnej wykonano świetlik o średnicy 16,1 metra i plafon szklany, podwieszony, o płaszczyznach



Ryc. 54
Zdjęcie lotnicze kompleksu zniszczonych
budynków Sejmu i Senatu, 1945 r.



Ryc. 55
Rozbiórka skrzydła, które do 1939 r. zajmowała
Sala Posiedzeń Senatu, lato 1946 r.

łamanych. W dolnej części podwieszono kopułę kasetonową. Nad galerią zrobiono strop betonowy. Aby polepszyć akustykę sali, zrezygnowano z okładziny kamiennej, zastępując ją konstrukcją wytłumiającą, którą wprowadzono także na ścianie przyległej. Wnętrze wypełniły fotele dębowe wykończone tkaniną.

Hotel Sejmowy wyszedł z wojny bez szwanku. Zniszczone płaskorzeźby fryzu rotundy odtworzył Jan Szczepkowski. Wstępna odbudowa trwała dziewięć miesięcy. Pierwszy sejm powojenny obradował w latach 1947–1952. Ustanowił on parlament jednoizbowy, senat został zlikwidowany.

Sale dla Senatu w dziele Pniewskiego i jego następców

⁷⁸

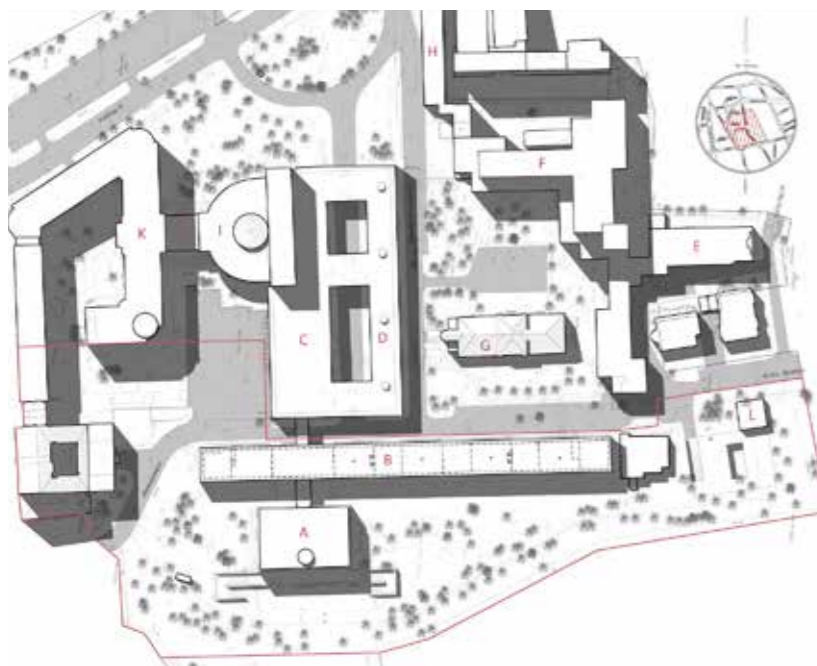
Sejmowe projekty
Pniewskiego i ich realizację
omawiam w pracy:
B. Wierzbicka, *Projekty
Bohdana Pniewskiego dla
Sejmu*, Warszawa 1994.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 roku przywróciła izbę wyższą w polskim parlamencie. Ustalono liczbę senatorów: 100. Podobnie jak w 1921 roku, reaktywowany Senat nie miał własnej sali obrad. Do maja 1991 roku zbierał się w Sali Kolumnowej, jednym z głównych, reprezentacyjnych wnętrz zespołu sejmowego po II wojnie światowej. Przypomnijmy pokrótce historię powstania tych budowli.

Projekt rozbudowy zespołu sejmowego przy ulicy Wiejskiej został zatwierdzony przez Ministerstwo Odbudowy 23 maja 1949 roku.⁷⁸ Zrealizowano go w podstawowej części w latach 1949–1952. Zespół projektowy pracujący pod kierunkiem architekta Bohdana Pniewskiego był liczny, składał się ogółem z dwudziestu osób. Poza kierownikiem całej pracow-

ni, byli to między innymi architekci – Ludwik Borawski, Waław Borawski, Leszek Kołacz i Kazimierz Piechotka, oraz konstruktor Zbigniew Wasiutyński.

Pniewski zaprojektował zespół pawilonów, z których największy (oznaczony literą C) jest dostawiony do półrotundy Skórewicza na linii wschód–zachód, tak jak przed wojną korpus gmachu poszkolnego. W nim, od północy, znajduje się kameralne wejście główne do Sejmu, hol główny i Sala Kolumnowa. Ustawiony równolegle do niego następny budynek (oznaczony literą D), jednopiętrowy, na planie węższego prostokąta, mieści pokoje biurowe. Między członami C i D tworzą się dwa wewnętrzne dziedzińce, jako że łączą się one na poziomie piętra, a prześwity w parterze, wsparte na



Ryc. 56
Usytuowanie budynków na parceli sejmowej, stan obecny. Oznaczenie:
A – główna siedziba Senatu;
B – budynek wzdłuż skarpy użytkowany przez kancelarie Sejmu i Senatu;
C i D – gmachy Sejmu;
E i F – Dom Poselski;
G – budynek komisji sejmowych;
H – budynek Kancelarii Sejmu;
I – Sala Posiedzeń Sejmu, także – Zgromadzenia Narodowego;
K – gmach dawnego Hotelu Sejmowego;
L – Wydział Podawczy

żłobkowanych podporach zwięzających się ku dołowi, które podtrzymują meniskowe stropy – projektu Wasiutyńskiego – pozwalają na swobodne przemieszczanie się po terenie sejmowym.

Budynek usytuowany równoległe do skarpy, od wschodu sejmowej parceli (oznaczony literą B), mieszczący biura Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu, ma 176 metrów długości i składa się z jedenastu wyodrębnionych elementów. Stanowią one całość w partii piwnic i pierwszego piętra, dzielą je zaś prześwity na poziomie



Ryc. 57
Widok na budynki A i B od wschodu, czyli od strony skarpy, stan obecny



Ryc. 58
Sala Kolumnowa w zespole
sejmowym, stan obecny

parteru. Otwierają się one na park od strony skarpy i obustronnie odsłaniają osie widokowe.

Najdalej na krawędź skarpy, w południowo-wschodnim narożniku parceli sejmowej, wysunięty jest czterokondygnacyjny gmach (oznaczony literą A), zespojony z gmachem C, czyli głównym, przez drugi od południa segment w budynku B, szerszy od pozostałych, a następnie poprzez łącznik na wysokości piętra. Najdłuższy odcinek tej osi komunikacyjnej tworzy rytmizowany przyściennymi kolumnami Korytarz Marszałkowski na poziomie pierwszego piętra w gmachu C.

Tak opisany układ części składowych zespołu sejmowego budzi pewien niepokój co do założeń kompozycyjnych przyjętych przez planistę – zestaw brył „przechyla się” wyraźnie w stronę skarpy. Odczucie jest słuszne, gdyż Pniewski zaprojektował jeszcze trzykondygnacyjny budynek mieszkalny (oznaczony literą E), który miał być wystawiony przy ulicy Wiejskiej, a od strony północno-wschodniej, ale od dziedzina, przed wydłużonym budynkiem B, piętnastokondygnacyjną wieżę (oznaczoną literą F) przeznaczoną na archiwum sejmowe. Jej wzniesienie wymagałoby wyburzenia dziewiętnastowiecznego gmachu służącego dzisiaj komisjom sejmowym.

Budynek mieszkalny równoważyłby układ brył od zachodu, od ulicy Wiejskiej, wieża stanowiłaby przeciwagę, po przekątnej, dla tak istotnej dla całości kompozycji rotundy Skórewicza i masywu Hotelu Sejmowego, a zarazem główny wertykalny element dominujący w kompozycji założenia. Dwóch ostatnich części składowych projektu nie zrealizowano. Nie było tajemnicą dla kolegów-architektów projektanta, że w kształtowaniu wyglądu zespołu



Ryc. 59
Na pierwszym planie siedziba Senatu,
stan obecny

79

Zob. Łopieńscy,
(w:) O. Budrewicz, *Sagi
warszawskie*, Warszawa
1972, t. 2, s. 80.

sejmowego nawiązywał on do rozwiązania urbanistycznego placu św. Marka w Wenecji. Myśląc o harmonii w proporcjach całego układu, Pniewski nadbudował o jedną kondygnację łącznik-palarnię Skórewicza, prowadzący do Hotelu Sejmowego.

Sala Kolumnowa stworzona przez zespół Pniewskiego – będąca od 1989 roku miejscem obrad reaktywowanego Senatu – to duże wnętrze na planie prostokąta, położone na osi wschód–zachód na parterze gmachu C, mające 600 metrów kwadratowych powierzchni. Jej sufit, ozdobiony rozetami, wspierają kolumny w dwóch rzędach po dziesięć, od wejścia zaś oddziela ozdobna krata, wybitne dzieło metaloplastyki. Szare pasy z kamienia wytyczają bieg podpór, a rozetom z sufitu odpowiadają koliste kompozycje posadzki z barwnych marmurów. Wykorzystano: czarny „Dębnik”, szary marmur śląski, białą carrarę, czerwony marmur węgierski, kieleckie „Szewce”, śląską „Zieloną Mariannę” i dolnośląski złoty chalcedon. We wnętrzu sali ustawiono wielkie szklane kandelabry.

Sztukaterie Sali Kolumnowej wykonali rzemieślnicy-artyści pod kierunkiem Zygmunta Piejki; posadzkę ułożył zespół Edwarda Jagodzińskiego. Warszawska spółdzielnia pracy artystyczno-rzemieślniczej „Brąz Dekoracyjny” (przed wojną „Bracia Łopieńscy”)⁷⁹ zrobiła kute balustrady i poręcze schodów.



Ryc. 60
Sala Posiedzeń Senatu, stan obecny



Ryc. 61
Gabinet Marszałka
Senatu, stan obecny

Przy projektowaniu sejmowej metaloplastyki współuczestniczyli tacy wybitni twórcy jak Henryk Grunwald. W całym gmachu stolarkę wykonano z oksydowanego drewna dębowego. A rzeźbiarz Jan Szczepkowski, autor fryzu na Sali Posiedzeń, wykreował dekoracyjne płaskorzeźby o charakterze ludowej wycinanki, które obustronnie ujmują trzy okna nad wejściem głównym.

Adaptacja na potrzeby Senatu budynku A odbyła się w latach 1990–1991. Projekt i nadzór prac wykonała warszawska pracownia architektoniczna Andrzeja Kaliszewskiego w składzie: Andrzej i Barbara Kaliszewscy oraz Bohdan Napieralski. Gmach ten, czterokondygnacyjny, dwupiętrowy, wysunięty w stronę parku, o zwartej bryle, zaprojektował



Ryc. 62
Klatka schodowa w siedzibie
Senatu, stan obecny

Ryc. 63
Wnętrze klatki schodowej



Ryc. 64
Ozdobne zakończenie poręczy





Ryc. 65
Siedziba Senatu w budynku A od strony parku

Pniewski jako bibliotekę, z magazynami książek w piwnicach, z pierwszym piętrem jako *piano nobile*. I na tym piętrze zespół Kaliszewskiego stworzył z trzech środkowych wewnątrz bibliotecznych jedno, którego sufit wspierają kolumny przyścienne, jak się okazało przy wyburzaniu ścian działowych – schowane w murze. Można rzec, stanowiły one materialny dowód ukrytej koncepcji Pniewskiego.

Okna od strony parku przysłonięto parawanową konstrukcją (w formie rozsuwanej, kurtynowej ściany, na szynach), gdyż od tej strony – na podwyższeniu, między dwiema kolumnami – zaaranżowano miejsce dla prezydium Senatu.

Wnętrze wypełniają ustawione amfiteatralnie fotele. Kolorystyka została świadomie zsynchronizowana z tą, jaką zastosował w Sejmie Pniewski: biel, szarość, naturalne kolory drewna i metalu, szary odcień niebieskiego (na przykład tapicerka foteli), w sumie – barwy stonowane. Nad miejscem dla Marszałka Senatu, na ścianie kurtynowej zawieszono godło Polski, powtórzone nad wydzielonym miejscem – lożą dla Prezydenta RP.

Sali obrad Senatu towarzyszą obustronnie pomieszczenia specjalnego przeznaczenia. Narożnik południowo-wschodni zajmuje sala recepcyjna, w której marszałek przyjmuje wizyty oficjalne; zbiera się w niej także prezydium Senatu. Po tej samej, południowej stronie znajduje się Gabinet Marszałka, a pokoje sąsiednie zajmują dyrektor jego Gabinetu i sekretariat. W pokojach senackich wykorzystano reprezentacyjne meble, które zaprojektował Jan Bogusławski w latach czterdziestych XX wieku dla Urzędu Rady Ministrów. W części północnej mieści się tak zwane akwarium, w którym pracuje zespół prawny izby wyższej. Obok znajduje się *foyer*, z barem kawowym, niezbędne zwłaszcza w czasie długotrwałych posiedzeń.

Hol w gmachu Senatu pełni funkcję kulturalną. W jego centralnej części użytkową ozdobę stanowi klatka schodowa projektu Pniewskiego – otwarta, samonośna, spiralna, usztywniona tylko dwoma elementami pionowymi, z ażurową kutą w metalu balustradą w formie esowatej, uproszczonej wici roślinnej. Należy do najładniejszych elementów całego kompleksu.

Budynek Senatu łączy się z ogrodem od wschodu schodami zewnętrznymi. Pniewski znał i doceniał tradycję ogrodową terenów przyskarpowych. W jego niezrealizowanych projektach możemy zobaczyć świadome rozwinięcie zakomponowanego ogrodu sejmowego w stronę Parku Kultury na Powiślu, tworzonego od 1952 roku.

Schody prowadzące do parku i oznaczenie literą A budowli, którą dziś użytkuje Senat, w pierwotnym założeniu biblioteki, a więc miejsca przeznaczonego do pracy w ciszy, sugeruje, że miało tu funkcjonować jedno z wejść głównych do całego zespołu sejmowego: dla czytelników z zewnątrz – od wschodu; dla pracowników sejmowych – od zachodu lub wewnętrznymi korytarzami. Należy pamiętać, że wszystkie elementy całego kompleksu, zarówno stare, jak i te najnowsze, łączą się ze sobą systemem przejść podziemnych i nadziemnych.

Główna sala obrad Sejmu służy także posiedzeniom Zgromadzenia Narodowego. Reprezentanci obu izb, a także zaproszeni goście, wchodzą wówczas wejściem głównym i poprzez hol główny. Pniewski zaaranżował go jako przestronne, dwukondygnacyjne wnętrze od-

wołujące się do idei renesansowego podwórca. Inaczej mówiąc – pełni on funkcję paradnego dziedzińca. Na galerię prowadzą dwustronne schody w kształcie litery T, a więc nawiązujące do formy, jaką stosowano w reprezentacyjnych budowlach XVII i XVIII wieku.

Okna i świetliki wprowadzają dużo rozproszonego światła, które wydobywa stonowaną kolorystykę kreacji Pniewskiego: białego marmuru carraryjskiego użytego na posadzkę, schody, parapety oraz bazy podpór podtrzymujących sufit galerii; szarego sudeckiego marmuru „Sławniowice” i czarnego krakowskiego „Dębniaka” – na uproszczony meander posadzki; polerowanego, szarego stiuku na kolumny; grafitowej, kutej w metalu balustrady schodów i złotych, nałożonych na nią płaskorzeźbionych w metalu plakiet z główkami dziewczęcymi, naprzemiennie z wachlarzykami, a przede wszystkim równie złocistej – bezkonkurencyjnej we wnętrzu o takim charakterze – poręczy w formie węża.

Przemieszczanie się posłów, senatorów, urzędników sejmowych i interesantów to istotny problem zespołu parlamentarnego. Senat użytkuje gmach A oraz część pokoi w budynku B, jednakże liczba wydarzeń i wszelkich ak-

tywności, jakie obecnie odbywają się w Sejmie, powoduje, że pozostałe lokale przynależne Senatowi rozproszone są w wielu miejscach.

Korytarze podziemne, którymi można przedostać się na przykład z budynku Senatu do nowego Domu Poselskiego czy też działów obsługi w części północnej, też przestały wystarczać. Jest bardzo wielu chętnych do zwiedzania zespołu sejmowego, co doprowadziło do sporego natężenia ruchu. Dlatego też pracownia Andrzeja Kaliszewskiego zaprojektowała nowe, szersze od poprzedniego przejście podziemne, ukończone w 2013 roku. W jego rozwiązaniach plastycznych w sposób świadomy, ale swobodny nawiązano do dzieła Pniewskiego; wykorzystano marmury: carrarę, „Sławniowice” i krakowski „Dębniak”. Jedną z atrakcji tej trasy jest kompozycja z żywej zieleni pnączy, doświetlona dużym świetlikiem, będącym elementem sejmowej tradycji.

Do najstarszych tradycji polskiego parlamentu należy też problem zakwaterowania przybyłych na zjazd posłów i senatorów. W Rzeczypospolitej szlacheckiej obowiązek kwaterek był dla mieszczan prawdziwą udręką. W II Rzeczypospolitej istotną poprawę przyniosło oddanie do użytku Hotelu Sejmo-

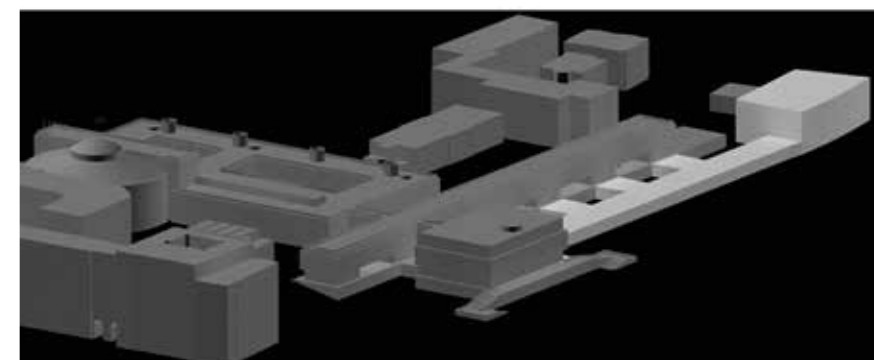
wego projektu Skórewicza. Po II wojnie światowej hotel ten w pewnym momencie stał się za ciasny i niewygodny. W 1973 roku w zamkniętym konkursie na nowy Dom Poselski (drugą izbę parlament przywróci za 16 lat) – zorganizowanym dla uczniów Pniewskiego – zwyciężył projekt Małgorzaty Handzelewicz-Waławek, wykonany przy współpracy Andrzeja Kaliszewskiego.

Zrealizowany do 1989 roku gmach flankuje zespół Pniewskiego od północy, przytykając wąską elewacją boczną do ulicy Wiejskiej. Jednakże jego partie składowe mają różną wysokość i ustawione są w układzie uskokowym, co pozwoliło ocalić dziewiętnastowieczny budynek i lipowy starodrzew – dzięki temu zyskał na wartości wewnętrzny zieleniec sejmowy, który można kontemlować, przechodząc choćby nowym traktem komunikacyjnym stworzonym ostatnio przez pracownię Kaliszewskiego.

Od jasnych budynków Pniewskiego, oblicowanych płytami z białego wapienia jurajskiego z okolic Złotego Potoku pod Częstochową, Dom Poselski odróżnia ciemnoszara okładzina z blachy miedzianej, którą wykonała Huta „Łabędy” w Gliwicach, a prosty ornament



Ryc. 66
Andrzej Kaliszewski z zespołem,
projekt rozbudowy siedziby
Senatu od strony skarpy
z nadbudową nad segmentem
B i nad Wydziałem Podawczym,
widok na proponowany układ
segmentów



Ryc. 67
Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt
rozbudowy siedziby Senatu od strony skarpy
z nadbudową nad segmentem B i nad
Wydziałem Podawczym, widok elewacji



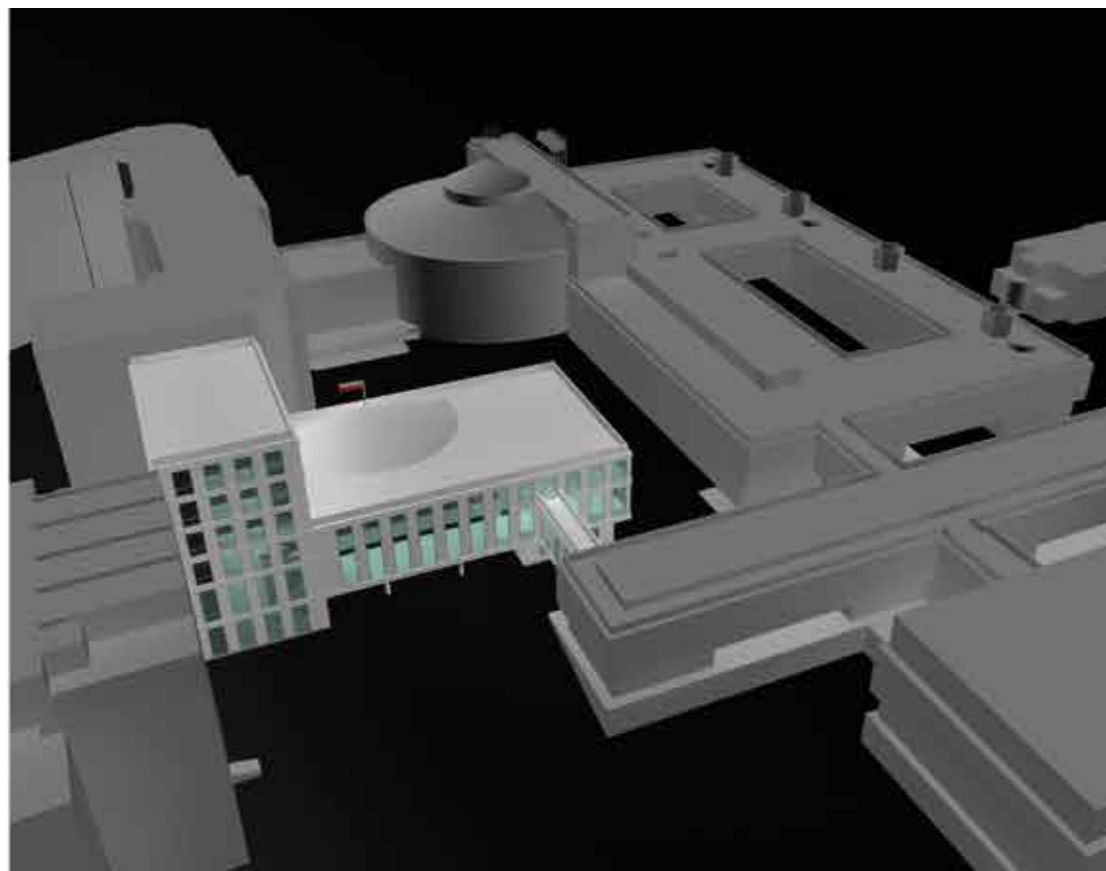
Ryc. 68
Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt
rozbudowy siedziby Senatu od strony ulicy
Maszyńskiego (część południowo-wschodnia
terenu sejmowego)

wytłoczono, jako specjalne zamówienie, w zakładach WSK „Mielec”⁸⁰ na prasie sprowadzonej ze Szwecji. Już po kilku latach Dom Poselski okazał się zbyt ciasny, na co niewątpliwie wpłynęło między innymi przywrócenie Senatu. Rozbudowę w stronę ulicy Francesca Nullo, czyli ku północy, według projektu Jakuba Waclawka, ukończono w 1994 roku. Stracony w nowym układzie prześwit – nawiązanie do koncepcji Pniewskiego – starano się poniekąd aluzyjnie zachować przez zaaranżowanie na jego miejscu dużej sali w przyziemiu. Daleszą rozbudowę hotelu zaprojektowała, nadzorowała i zamknęła w 2015 roku pracownia

Andrzeja Kaliszewskiego. Elewacja tej części, z szacunkiem dla starszego rozwiązania, obłożona jest pokrytymi wzorem płytami metalowymi, nawiązującymi do pierwowzoru.

Z planów konkursu na rozbudowę gmachów zarówno dla Sejmu, jak i dla Senatu, który rozpisano w 2001 roku, zrealizowano w latach 2008–2011 budynek Wydziału Podawczego, przyjmującego i sortującego korespondencję, projektu Bolesława Stelmacha. Jest on najdalej wysuniętym na północny wschód elementem zespołu, nieinwazyjnie posadowionym w parkowej zieleni, gdyż 7/8 kubatury umieszczono pod ziemią. Na powierzchni

⁸⁰
Zakłady nosiły nazwę:
Polskie Zakłady Lotnicze,
Wytwórnia Sprzętu
Komunikacyjnego
w Mielcu.



Ryc. 69
Andrzej Kaliszewski z zespołem,
projekt rozbudowy siedziby
Senatu od strony ulicy
Maszyńskiego, widok elewacji

widać pawilon wejściowy o szklanej elewacji. Mieści się w nim recepcja, w której przyjmuje i skanuje się przesyłki, oraz windy; pod ziemią ulokowano biura, sortownię, centrum nadawcze, magazyny i garaże. Pokoje biurowe doświetlone są poprzez zagłębione, prostokątne atrium.

Od czasu konkursu na Dom Poselski stały udział w nowych projektach sejmowych ma warszawska pracownia Andrzeja Kaliszewskiego. Po 2011 roku przedstawiła ona dwa interesujące pomysły nowych rozwiązań dla siedziby Senatu, które nie zostały zrealizowane. Autorzy słusznie zauważają, że koncentracja obu izb parlamentu i ich wszystkich wydziałów w jednym miejscu sama w sobie byłaby

wartością, tak jak to jest w przypadku kampusów uniwersyteckich, dlatego zaproponowali rozbudowę i przekształcenie budynków na parceli sejmowej.

Pierwszy projekt proponuje posadowienie nowej sali posiedzeń Senatu jako nadbudowy nad podziemną częścią Wydziału Podawczego projektu Stelmacha. Byłby to samodzielny segment, tak jak jest nim obecny budynek A, w formie dużego prostopadłościanu, składający się z podziemnych garaży, częściowo zagłębionego niskiego parteru oraz dwóch kondygnacji wysokich, w które wpisana byłaby amfiteatralna, duża sala obrad, na planie przedłużonego półkola, z prezydium od strony zachodniej, z kuluarami na poziomie parteru.

Budynek ten łączyłby się bezpośrednio z segmentem nadbudowanym nad częścią cokołową budynku B, od strony parku, sprzężonym z nim, stanowiącym jego niski parter, o elementach składowych ustawionych tak, że dotychczasowe prześwity i uskoki dobudowy zamykałyby przestrzeń w małe dziedzińce wewnętrzne. Wydłużona część dobudowana, przeznaczona na biura, miałaby bezpośrednie osiowe połączenie na linii: nowa sala posiedzeń – gmach A. Na poziomie -1, pod częścią biurową, przewidziano na całej długości obecnego budynku B parking podziemny, do którego zjazd znajdowałby się pod Wydziałem Podawczym.

Druga wersja projektu wprowadza zabudowę na dziedzińcu tak zwany gospodarczy, czyli południowo-wschodnią część parceli sejmowej. Autorzy zaplanowali trzykondygnacyjny pawilon w formie leżącego prostopadłościanu, równoległego do budynku B, czyli przyskarpowego, w który w mniej więcej drugiej ćwiercy od południa wkomponowany jest sześciokon-

dygnacyjny prostopadłościan pionowy. Część niższa mieściłaby przede wszystkim dwukondygnacyjną, amfiteatralną salę posiedzeń Senatu, z kuluarami na parterze i dużą galerią na piętrze. Wnętrze to wyróżnia dach o formie niskiego stożka nad wentylowanym świetlikiem. Część wysoka miałaby pomieścić gabinety, biura i pokoje komisyjne. Przejście na poziomie piętra łączyłoby segment niższy i najdalej wysuniętą na południe część budynku B.

Autorzy zaproponowali świadome nawiązanie do realizacji Pniewskiego: rozplanowanie elewacji oraz prześwity – pod pawilonem z salą obrad i pod łącznikiem. Nowe budynki nie byłyby odizolowane, zostałyby utrzymana możliwość swobodnego przemieszczania się i tak zwany głęboki wgląd – otwierałyby się, jak u Pniewskiego, osie widokowe. Przewidziano osobny podjazd do planowanego wejścia głównego do Senatu od strony ulicy Maszyńskiego, czyli od wschodu, a także dojazd do parkingu od ulicy Górnośląskiej, poprzez przejazd bramny, od południa.

Lepszy wydaje mi się wariant pierwszy, gdyż stwarza zwarty senacki blok zabudowy z główną osią komunikacyjną na linii północ-południe, wzdłuż skarpy, i z własnym podjazdem od alei Na Skarpie. Drugi wariant, sam w sobie równie interesujący, odbieram jako zbyt zagęszczający zabudowę parceli sejmowej. Jednakże dodatkową jego zaletą jest możliwość zbudowania nawet trzykondygnacyjnego parkingu podziemnego. Obecnie trudno nie uznać tego argumentu za istotny. W XVI stuleciu senatorów odwiedzających króla Zygmunta Augusta w jego dworze na Bugaju pod Piotrkowem również nie dziwiły wzniesione tam trzy stajnie – każda na 240 koni.⁸¹

⁸¹ —
Por. H. Rutkowski,
dz. cyt., s. 162.

Zakończenie

82

Por. B. Wierzbicka, *Gmachy i wnętrza...*, dz. cyt., passim; S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 5–7, 116, 164 i 167; B. Pfeiffer, *Caelum et Regnum. Studia nad symboliką państwa i władcy w polskiej literaturze i sztuce XVI i XVII stulecia*, Zielona Góra 2002, s. 222–245.

83

Zob. J. Lileyko, *Zamek Królewski w Warszawie*, wyd. 3, Warszawa 1986, s. 244–246; E. Sęczyś, dz. cyt., s. 9; S.K. Kuczyński, *Treści i funkcje Orła Białego*, (w:) *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*. Katalog wystawy w Zamku Królewskim w Warszawie, 26 czerwca – 15 października 1995 r., s. 33–42.

84

M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006.

85

M. Hennel-Bernasikowa, *Arrasy króla Zygmunta Augusta*, wyd. 2, Kraków 2013, s. 8–12.

W dawnych wiekach wnętrza, gdzie senat z założenia obradował w komplecie, czyli sale senatorskie w zamkach królewskich, należały nie tylko do reprezentacyjnych, ale do tych bardziej interesujących pod względem artystycznym w królestwie. Oprócz ich jakości architektonicznej związanej z siedzibą władcy, co wyrażało się w wystroju pomieszczeń, ozdabiano je dziełami sztuki. Przez stulecia wykształcił się stały zestaw motywów dekoracyjnych, do których użytkownicy byli przyzwyczajeni i który, można rzec, uważali za obowiązujący.

Podstawowym elementem były wszechobecne herby: godła państwowe, znaki dynastyczne panującego monarchy, ziem wchodzących w skład państwa.⁸² Godła państwowe – *Orzeł polski* i *Pogoń litewska* – stanowiły też motyw stosowany jako wzór multiplikowany na tkaninach używanych do kształtowania oprawy tronu czy pokrycia ścian.⁸³

Stałym składnikiem dekoracji sal reprezentacyjnych w zamkach królewskich XVI i XVII stulecia były tapiserie. Często ogromnych rozmiarów, przedstawiały głównie tematy religijne, staro- i nowotestamentowe, mitologiczne, alegoryczne, mające wydźwięk moralizatorski – odzwierciedlające ówczesny światopogląd, ukazujące sceny z polowań czy też werdiury. Na specjalne zamówienie warsztaty tkackie wykonywały dobrane formatem do miejsca, gdzie miały zawisnąć, tkaniny z herbem zamawiającego lub z jego cyfrą. Nie tylko w Polsce przyjęła się dla nich nazwa arrasy⁸⁴, choć władcy z dynastii Jagiellonów swoją bezcenną kolekcję stworzyli, zamawiając je głównie w Brugii i w Brukseli. Są w tym zbiorze także tkaniny francuskie. Pośród zamawianych przez królów tapiserii do dekoracji sal senatorskich z pewnością trafiały te z godłem państwowym, herbem panującego i jego cyfrą.⁸⁵

⁸⁶

Zob. W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 55–58.

⁸⁷

H. Chojnacka, P. Chrzanowska, *Artystyczne szkło w okresie baroku i klasycyzmu*, (w:) *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pr. zb. pod red. Z. Kamieńskiej, Wrocław 1987, s. 134–135.

Wielbicielami tkanin dekoracyjnych byli szczególnie Zygmunt I Stary i jego syn i następca, Zygmunt II August, oraz Jan III Sobieski. Urządzenia wnętrz dopełniały – dla docieplenia i dla urody – kobierce, głównie tureckie lub małoazjatyckie. W XVI–XVII wieku, gdy w Persji i Azji środkowej nastąpił rozkwit tkactwa, kobierce stały się dziełami sztuki na królewskie podarunki.

Istotnym elementem tworzenia klimatu wnętrz paradnych – a do takich należały sale senatorskie Rzeczypospolitej szlacheckiej – był kolor. Barwą przypisaną godności najważniejszych osób w państwie, symboliczną, była purpura⁸⁶ (także – pąsowy lub karmazyn), choć stosowano raczej po prostu kolor czerwony. Towarzyszyło mu złoto – w ozdobnych taśmach, lamówkach, frędzlach, chwastach itp., którymi wykańczano obicia meblowe i ścienne, a przede wszystkim oprawę tronu.

Do sal senatorskich trafiały także wielkie lustra; zawieszane nad kominkami, zwielokrotniały światło i stwarzały optyczne złudzenie większej przestrzeni. Sprowadzano je ze znanych europejskich wytwórni, weneckich czy francuskich, ale i od wytwórców krajowych. Do pałacu w Grodnie trafiły bogato zdobione zwierciadła (także z godłami państwowymi) z huty szkła w Urzeczcu należącej do Radziwiłłów, produkowane po 1738 roku.

Zwierciadlarnia ta początkowo korzystała z wzorów i pomysłów czerpanych z Saksonii, ale także z inspiracji ówczesnymi produktami angielskimi czy francuskimi.⁸⁷

Galeria sławnych mężów, wykonana na zamówienie króla Zygmunta I Starego w ramach tworzonego przy jego udziale programu ikonograficznego, w której znajdowały się podobizny cesarzy rzymskich i cesarzy rzymskich narodu niemieckiego, a także cesarzowych, we fryzie Dionizego Stuby, namalowanym w 1536 roku wzdłuż krużganków *piano nobile* na Zamku Królewskim na Wawelu, była przecież adresowana przede wszystkim do odwiedzających Wawel senatorów i odbierana jako czytelna aluzja do aspiracji króla.

Programy królewskie były wykładnią światopoglądu monarchy, tak jak to widzimy w przypadku dekoracji wnętrz za Zygmunta I Starego na Wawelu czy też za Jana III Sobieskiego na Zamku Królewskim w Warszawie. Dzisiaj zastąpiły je wystawy – skromne w porównaniu do realizacji renesansowych czy barokowych opłacanych przez królów – na przykład poświęcone marszałkom Senatu, które także mają za zadanie na swój sposób gloryfikować ludzi i czyny, którymi zasłużyli się dla ojczyzny, stanowiące też nawiązanie do historycznych galerii sławnych mężów.

⁸⁸

Irena Kaczor, ur. 1940 w Zamościu, absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych tamże, a w 1966 r. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; uczennica prof. E. Eibischa na Wydziale Malarstwa oraz prof. B. Marconiego na Wydziale Konserwacji Dzieł Sztuki.

Portrety senatorów, jako zasłużonych dla kraju, wypełniły w 1811 roku Salę Mniejszą Senatu w Zamku Królewskim w czasach Księstwa Warszawskiego. W tę tradycję wpisują się rysowane przez Irenę Kaczor⁸⁸ podobizny marszałków Senatu umieszczone we *foyer* współczesnego parlamentu. Wnętrza towarzyszące głównej sali posiedzeń czy też mniejsze sale obrad ozdabiano obrazami. Najciekawsze były duże weduty pędzla Canaletta, ukazujące barokową i rokocową Warszawę, a także scenki rodzajowe z życia stolicy, których aż 24 – na zamówienie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – wypełniło ściany dawnego Przedpokoju Senatorskiego w Zamku Królewskim w Warszawie, zaprojektowanego przez architekta Domenica Merliniego. Później tę salę zwano Salą Canaletta.

Siedziby monarchów, w których przebywali dłużej (Wawel – dla Jagiellonów, Zamek Królewski w Warszawie – dla Wazów i Stanisława Augusta), a więc i znajdujące się w nich sale dla Senatu, są synonimem wysokiej jakości wykonawstwa. Zarządcy zamków starali się zatrudniać najlepszych rzemieślników, architektów, malarzy, rzeźbiarzy i wszelkich wysoko wykwalifikowanych rzemieślników, najczęściej sprowadzanych z zagranicy. Jeśli chodzi o fazę pierwszą, projektową, król z zasady sam wybierał architekta albo w porozumie-

niu z doradcami, zostawiając sobie ostateczną decyzję. Zachowały się projekty zatwierdzone przez króla, z jego uwagami, czy to na temat Nowego Zamku w Grodnie (August III Sas), czy na temat Zamku Królewskiego w Warszawie (Stanisław August Poniatowski).

Istotnym elementem obrad sejmowych było i jest przemieszczanie się w obrębie użytkowanych wnętrz. W dawnych wiekach, ale i dzisiaj nie bez znaczenia, ważna była nie tylko elementarna wygoda, ale i reprezentacyjność dziedzińców, westybuli, korytarzy. Krużganki pozwalały nie tylko na swobodne poruszanie się w obrębie kondygnacji, ale i na wgląd w to, co dzieje się w mijanych wnętrzach i na dziedzińcu; artystycznie ukształtowane, zdobione krużganki cieszyły się powodzeniem użytkowników. Dlatego częste jest w kolejnych epokach luźne nawiązanie do tego wzorca, choćby w Holu Głównym współczesnego parlamentu projektu Bohdana Pniewskiego.

Współcześni senatorowie mają okazję obcować z rozwiązaniem wysokiej jakości estetycznej, gdy do swojej sali obrad przechodzą od wejścia głównego, poprzez Hol Główny, Korytarz Marszałkowski, aż do przejścia w senackim westybulu, z którego można podziwiać urodę stworzonej blisko siedemdziesiąt lat temu owalnej klatki schodowej.

Od XIX stulecia sposobem na uzyskanie odpowiedniego poziomu projektu i wykonawstwa stały się konkursy. Z powodu zniszczenia państwowości, polskiego parlamentu takie rozwiązanie mogło zaistnieć dopiero po obu wojnach światowych.⁸⁹ I w obu przypadkach zrezygnowano z konkursu na rzecz architekta powołanego decyzją rządową: w 1925 roku – Kazimierza Skórewicza; w 1949 roku – Bohdana Pniewskiego. Obaj sejmowi architekci to w każdym sensie przedstawiciele dobrego rzemiosła. Obu cechowało upodobanie i szacunek dla dobrej jakości użytego tworzywa, dla starannego wykonawstwa, dla dbałości o najmniejsze szczegóły.

Zarówno Skórewicz, jak i Pniewski byli nie tylko projektantami, ale osobiście nadzorowali realizację i kontrolowali wyraz artystyczny tylko z pozoru mniej ważnych detali: staranność wykonania sztukaterii, profilowanie fasety, jakość stolarki czy okucia, wygląd klamek i krat osłaniających kaloryfery. Dawało to gwarancję uzyskania wysokiego poziomu prac we wszystkich budynkach i wnętrzach.

Lata niewoli zaważyły na postawie zarówno zamawiających, jak i realizatorów budowy czy przebudowy budowli sejmowych. Przyjęto zasadę, tak w latach dwudziestych XX wieku, jak i po II wojnie światowej, żeby

używać materiałów krajowych, według zasady: polskie państwo – polski produkt. Odstępstwa były nieliczne i wynikały z konieczności, a nie z wyboru.

Parlament w Polsce Odrodzonej w 1919 roku otrzymał wraz z przystosowanym gmachem poszkolnym rekreacyjny ogród. Architekci pracujący przy adaptacji mieli świadomość jego wartości, skoro do czołówki zatrudnionych dokooptowano Franciszka Szaniora, doświadczanego ogrodnika planistę, twórcę między innymi pobliskiego Parku Ujazdowskiego. Gmachy sejmowe znalazły się wówczas na terenie o utrwalonej tradycji ogrodowo-parkowej, podtrzymano ją także po II wojnie światowej. Bezpośrednie sąsiedztwo głównego budynku Senatu z zielenią parkową pozwala nie tylko na jej podziwianie, ale i wykorzystanie na plenerowe spotkania, wpisujące się w historyczne użytkowanie Skarpy Warszawskiej od czasów nowożytnych.

Przyczyną wielkich przebudów lub istotnych zmian stawały się często pożary. Gdy spłonął Stary Zamek w Grodnie, król August III Sas – decyzją sejmu w Warszawie – rozpoczął w 1736 roku rozbudowę Nowego Zamku, z nową, wspaniałą Salą Senatorską. Nie za wszystkich królów sale sejmowe zyskiwały nowe walory artystyczne. Nie myślano o prze-

budowach w czasie toczącej się wojny, jak za panowania Stefana Batorego, albo też plany królewskie uniemożliwiały po prostu problemy finansowe, jak za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Tradycja niezrealizowania projektu dotyczy, jak wiemy, także Senatu. Mówi się często i pisze o niedokończeniu cechującym kompleks budynków sejmowych. Nie jest on kreacją jednego twórcy. Przez dobudowywanie kolejnych części składowych rozrasta się, ale ciągle pozostaje zespołem w rozbudowie. Teraz, po upływie stu lat od odzyskania przez Polskę niepodległości, przyszedł czas na nową siedzibę Senatu. Obecny budynek, bardzo atrakcyjny gmach stworzony przez Pniewskiego, mogłoby zająć muzeum parlamentaryzmu z salą kinowo-wykładową, w której licznym wycieczkom prezentowano by burzliwe, ale i ciekawe dzieje instytucji Senatu i Sejmu.

Bibliografia (wybór)

Senat. Krótki zarys dziejów

Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1977.

Askenazy S., *Sto lat zarządu w Królestwie Polskim 1800–1900*, Lwów 1901.

Bardach J. (red.), *Dzieje Sejmu Polskiego*, Warszawa 1997.

Bardach J. (red.), *Sejm i senat w latach 1989–1997*, Warszawa 1997.

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 6, Warszawa 2009.

Baszkiewicz J., *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1998.

Czubaty J., *Księstwo Warszawskie 1807–1815*, Warszawa 2011.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2016.

Friszke A., *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003.

Grabski S., *Państwo narodowe*, Lwów 1929.

Handelsman M. (wyd.), *Trzy konstytucje (1791, 1807, 1815)*, wyd. 2, Warszawa 1915.

Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990.

Kieniewicz S., Zahorski A., Zajewski W., *Trzy powstania narodowe. Kościuszkowskie–listopadowe–styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 1992.

Konstytucja 3 maja 1791. 1791 Gegužes 3-osios Konstitucija. The Constitution of May 3, 1791, Warszawa 2001.

Leśnodorski B., *Parlamentaryzm w Polsce*, Warszawa 1947.

Łaszewski R., Salmonowicz S., *Historia ustroju Polski*, Toruń 2001.

Michalski J., *Stanisław August Poniatowski*, Warszawa 2009.

Olszewski H., *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1645–1763)*, Warszawa 1966.

Paczkowski A., *Referendum z 30 czerwca 1946. Przebieg i wyniki*, „Dokumenty do dziejów PRL” 1993, z. 4.

Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, 1914–1939, Gdańsk 1990.

Rostworowski E.M., *Ostatni król Rzeczypospolitej*, Warszawa 1966.

Sejm Czteroletni, Warszawa 1991, t. II.

Wojakowski J., *Straż Praw*, Warszawa 1982.

Wolff J., *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885.

Senat – architektura i sztuka Wnętrza senackie na przestrzeni pięciu wieków

Architektura Białarusi. Encykłopedičeskij dawwiednik, Minsk 1993.

Baraniewski W., Kazimierz Skórewicz. *Architekt, konserwator, historyk architektury 1866–1950*, Warszawa 2000; także bibliografia.

Baraniewski W., Czapelski M., Chrudzimska-Uhera K., *Architekci sejmowi. Skórewicz. Pniewski. Szczepkowski*, Warszawa 2015.

Bogucka M., *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Warszawa 1987.

Bogucka M., *Pierwsze lata pod zaborami*, (w teście: *Historia Polski do 1864 roku*, Wrocław 1999.

Bohdan Pniewski 1897–1965, pr. zb., katalog oprac. A. Rottermund, Warszawa 1967.

Caruk Nikołajewna W., *Zamkowa góra*, Minsk 1990.

Chrościcki J.A., *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983.

Ciekiński Z., *Zamek królewski w Piotrkowie. Dzieje i odbudowa*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXXIII, 1971, nr 3.

Czapelski M., *Bohdan Pniewski – warszawski architekt XX wieku*, Warszawa 2008.

Czuba A., Gąsior M., Kotewicz R., *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, Piotrków 1993.

Čanturija Aleksandrovič V., *Architekturnyje pamiatniki Grodno*, Minsk 1983.

Čanturija Aleksandrovič V., *Istoria architektury Bielarusi*, Minsk 1985.

Dąbrowska M., *Kafle i piece kafłowe w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia i materiały z historii kultury materialnej”, LVIII, 1987; także bibliografia.

Drozdowski M.M., Sołtan A., Zahorski A., *Historia Warszawy*, Warszawa 2017.

Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego, pr. zb. pod red. B. Baranowskiego, Łódź 1989.

Dzieje Sejmu polskiego, pr. zb. pod kier. J. Bardacha, wyd. 3, Warszawa 2011; także bibliografia.

Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928, wyd. i nakł. „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, Warszawa 1928.

Fischinger A., *Pałac króla Aleksandra na Wawelu*, „Rocznik Krakowski”, LVI, 1990; także bibliografia.

Fischinger A., *Santi Gucci. Architekt i rzeźbiarz królewski XVI wieku*, Kraków 1969.

Gębarowicz M., Mańkowski T., *Arrasy Zygmunta Augusta*, „Rocznik Krakowski”, XXIX, 1937.

Gistoria białaruskowo mastactwa, t. 1, Minsk 1987, t. 2. Minsk 1988; także bibliografia białoruska.

Gizbert-Studnicki W., *Wilhelma Schlemüllera Dyariusz podróży polskiej na Seym Grodzieński Roku Pańskiego 1752 odbytej*, „Litwa i Ruś”, II, 1912, z. 1.

Grochulska B., *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966.

Grodno. Encykłopedičeskiej sprawwočnik, Minsk 1989.

Hennel-Bernasikowa M., *Arrasy Zygmunta Augusta*, Kraków 1998.

Hentschel W., *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Bd. I–II, Berlin 1967.

Jodkowski J., *Grodno*, Wilno 1923.

Kallas M., *Sejmy na Zamku w czasach Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1987; także bibliografia.

Karpowicz M., *Królewski Zamek Wazów w Warszawie. Wartości artystyczne*, Warszawa 1987.

Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie, 1 – *Varsaviana*, oprac. T. Sulerzyska i S. Sawicka przy udziale J. Trenklerówny, Warszawa 1967.

Katalog zabytków sztuki w Polsce. Miasto Warszawa. Część 1 – *Stare Miasto*, pod red. J.Z. Łozińskiego i A. Rottermunda, Warszawa 1993.

Katalog zabytków sztuki w Polsce, tom IV – *Miasto Kraków*, część I – *Wawel*, pr. zb. pod kier. J. Szablowskiego, Warszawa 1965; także bibliografia.

Kieniewicz S., *Zamek siedmiu namiestników*, Warszawa 1985.

Kołodziej R., Zwierzykowski M., *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012.

Konopczyński W., *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, „Archiwum Komisji Historycznej PAU w Krakowie”, seria 2, t. IV (ogólnego zbioru XVI), nr 3.

Kuczman K., *Renesansowe głowy wawelskie*, Kraków 2004.

Kuczyński S.K., *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993.

Kuczyński S.K., *Treści i funkcje Orła Białego*, (w:) *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*. Katalog wystawy w Zamku Królewskim w Warszawie, 26 czerwca – 15 października 1995 r.

Kułażyn M.A., *Šedewry architektury rokoko*, Minsk 1991.

Lileyko J., *Conclave Consiliorum et Officina Regum. Funkcje i ukształtowanie sal sejmowych na Zamku w Warszawie w XVI i XVII w.*, (w:) *Warszawa XVI–XVII wieku*, „Studia Warszawskie”, XXIV, 1977.

Lileyko J., *Program ideowy sal sejmowych Zamku Królewskiego w Warszawie w czasach Jana III Sobieskiego*, „Studia Wilanowskie”, I, 1977.

Lileyko J., *Przebudowa grodzieńskich pałaców Batoriańskiego i Sapieżyńskiego na gmach sejmowy w 1717–1718 roku*, (w:) *Między Padwą a Zamościem*. Studia z historii sztuki i kultury nowożytniej ofiarowane profesorowi Jerzemu Kowalczykowi, Warszawa 1993; także bibliografia.

Lileyko J., *Przebudowa Starego Zamku w Grodnie na cele sejmowe w latach 1673–1678*, (w:) *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, pr. zb. pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995.

Lileyko J., *Sejm polski. Tradycja–ikonografia–sztuka*, Warszawa 2003.

Lileyko J., *Zamek warszawski. Rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569–1763*, Wrocław 1984.

Mann Z., *Stanisław August na Sejmie Ostatnim*, Warszawa 1938.

Michałowska M., *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006.

Miłobędzki A., *Architektura polska XVII wieku*, t. 4, cz. 1 *Dziejów sztuki polskiej*, pod red. A. Miłobędzkiego, Warszawa 1980.

Morant H. de, *Historia sztuki zdobniczej od pradziejów do współczesności*, Warszawa 1981; także bibliografia.

Morelowski M., *Materiały do dziejów artystycznych nowego zamku w Grodnie a malarz Mańkowski*, Prace i materiały sprawozdawcze sekcji historii sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wilno 1938–1939, t. 3.

Mossakowski S., *Pałac królewski Zygmunta I na Wawelu jako dzieło renesansowe*, Warszawa 2015; także bibliografia.

Mossakowski S., *Rezydencja królewska na Wawelu w czasach Zygmunta Starego. Program użytkowy i ceremonialny*, Warszawa 2013.

Nowakowski T., *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, oprac. i posłowiem opatrzył M. Gąsior, Piotrków Trybunalski 2005.

Olszewski A.K., *Dzieje sztuki polskiej 1890–1980 w zarysie*, Warszawa 1988.

Pfeiffer B., *Caelum et Regnum. Studia nad symboliką państwa i władcy w polskiej literaturze i sztuce XVI i XVII stulecia*, Zielona Góra 2002.

Pietrzak J., *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Tradycja i współczesność XV–XXI w.*, Warszawa 2010.

Piotrków sejmowy. Materiały z sesji naukowej odbytej 28 stycznia 1994 r. z okazji 500-lecia ukształtowania się Sejmu Polskiego, Piotrków 1995; także bibliografia.

Polska Niepodległa. Encyklopedia PWN, Warszawa 2008.

Polskie szkło do połowy XIX wieku, pr. zb. pod red. Z. Kamieńskiej, Warszawa 1987.

Renesans. Sztuka i ideologia. Materiały Sympozjum Naukowego Komitetu Nauk o Sztuce PAN, Kraków, czerwiec 1972 r., oraz Sesji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce, listopad 1973 r., Warszawa 1976.

Rottermund A., *Zamek warszawski w epoce Oświecenia. Rezydencja monarsza. Funkcje i treści*, Warszawa 1989.

Rutkowski A., *Zamek Piastów i Jagiellonów w Warszawie*, Warszawa 1985.

Rutkowski H., *Piotrków Trybunalski w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku jako miejsce zjazdów szlacheckich*, (w:) *750 lat Piotrkowa Trybunalskiego*. Materiały na sesję naukową, Piotrków Trybunalski 1967; także bibliografia.

Rutkowski H., *Zamek w Piotrkowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, III, 1958, z. 2; także bibliografia.

Rzepeccy T. i K., *Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej 1928–1938*, Poznań 1928.

Samsonowicz H., Tazbir J., *Tysiącletnie dzieje*, Wrocław 2000.

Sęczyś E., *Zamek w latach okupacji pruskiej i Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1987.

Skowronek J., Tessaro-Kosimowa I., *Warszawa w powstaniu listopadowym*, Warszawa 1980.

Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku, pod red. P. Migasiewiczza, H. Osieckiej-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016.

Szymański S., *Pałac królewski w Grodnie*, „Rocznik Białostocki”, VI, 1965, Białystok 1966; także bibliografia.

Tajchman J., *Stropy drewniane w Polsce. Propozycja systematyki*, Warszawa 1989.

Tomkiewicz W., *Zamek Warszawski*, (w:) *Słownik historyczny sztuk plastycznych*. Zeszyt dyskusyjny wydany z okazji obrad pierwszego Kongresu Nauki Polskiej, Warszawa 1951.

Tomkowicz S., *Wawel*, t. I – *Zabudowania Wawelu i ich dzieje*, cz. II – *Pałac renesansowy na Wawelu*, Kraków 1908; także bibliografia.

Indeks osób

Wierzbicka B., *Bohdan Pniewski*, „Krajobraz Warszawski” (dod. urbanistyczno-architektoniczny do dwutygodnika „Ratusz”) 1996, nr 21 (kwiecień).

Wierzbicka B., *Budynki Sejmu i Senatu*, Warszawa 1991; także bibliografia.

Wierzbicka B., *Gmachy i wnętrza sejmowe w Polsce*, Warszawa 2018; także bibliografia.

Wierzbicka B., *Najbardziej popularny (o gmachu sejmowym projektu K. Skórewicza)*, „Spotkania z Zabytkami” 1993, nr 7.

Wierzbicka B., *Niezrealizowana dzielnica sejmowa na Ujazdowie*, (w:) *Skarpa Warszawska*. Materiały sesji naukowej, Warszawa, 28–29 maja 1993 r., pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1993; także bibliografia.

Wierzbicka B., *O salach dla Senatu dawniej i dwóch projektach współczesnych*, „Kronika Warszawy” 2019, nr 1.

Wierzbicka B., *Projekty Bohdana Pniewskiego dla Sejmu*, Warszawa 1994; także bibliografia.

Wierzbicka B., *Sale Senatu polskiego parlamentu – przed 1939 rokiem i obecnie*, „Kronika Warszawy” 1995, nr 4.

Wierzbicka B., *Sejm i Senat. Architektura i wnętrza*, Warszawa 1993; także bibliografia.

Wierzbicka B., *Zamkowe wzgórze nadniemeńskie w Grodnie*, (w:) *Miasto tyłem do rzeki*. Materiały sesji naukowej, Warszawa, 22–23 czerwca 1995 r., pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1996.

Wojciechowski J., *Stary zamek w Grodnie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, VI, 1938, nr 2; także bibliografia.

Wojciechowski J., *Zamek Batorego w Grodnie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, VI, 1938, nr 3; także bibliografia.

Wrede M., *Sejm i dawna Rzeczypospolita*, Warszawa 2011.

Zabytki sztuki w Polsce. Inwentarz topograficzny IV. Powiat piotrkowski, województwo łódzkie, pr. zb., Warszawa 1950; także bibliografia.

Aigner Chrystian Piotr, architekt 113

Ajnenkiel Andrzej, historyk 161

Aleksander I, car 13, 15, 109, 114

Aleksander II, car 124

Aleksander Jagiellończyk, król Polski 29, 43, 54, 162

Aleksandra, caryca 115

Antoni z Wrocławia, malarz 56

Askenazy Szymon, historyk 161

August II Sas, król Polski 10, 69, 71, 72, 75, 101, 102, 104

August III Sas, król Polski 10, 75, 76, 83, 104, 157, 158

Bacciarelli Marcello, malarz 111, 113

Baraniewski Waldemar, historyk sztuki 131, 161

Baranowski Bohdan, historyk 162

Bardach Juliusz, historyk 8, 27, 161, 162

Bartel Kazimierz, premier 20

Baszkiewicz Jan, historyk 161

Beck Józef, minister 20

Bellotto Bernardo zw. Canaletto, malarz 109, 111, 117, 157

Benedykt Sandomierzanin, murator, rzeźbiarz 27, 47, 54

Berrecci Bartłomiej, murator, rzeźbiarz 47

Bieliński Piotr, senator 16

Bielski Joachim, kronikarz, wydawca 57

Bielski Marcin, kronikarz 57

Biernacki Jan, rzeźbiarz 130

Bniński Adolf, senator 20

Bogucka Maria, historyk 59, 161

Bogusławski Jan, architekt 147

Bona Sforza, królowa Polski 52

Borawski Ludwik, architekt 135

Borawski Wacław, architekt 135

Boruciński Michał, malarz 127

Bramante Donato, architekt 64

Branicki Ksawery, hetman wielki koronny 79

Budrewicz Olgierd, dziennikarz, reporter 141

Camerino Rodolfo da, fortyfikator 100

Canaletto zob. Bellotto Bernardo

Canova Antonio, rzeźbiarz 113

Car Stanisław, marszałek Sejmu 19

Caruk Walentina N., historyk sztuki 161

Castelli Matteo, architekt 64

Castilione Mikołaj, murator 47

Cebes (Kebes), filozof, pitagorejczyk 56

Chiaveri Gaetano, architekt 75

Chojnacka Halina, historyk rzemiosła 156

Chrościcki Juliusz A., historyk sztuki 161

Chrudzimska-Uhera Katarzyna, historyk sztuki 131, 161

Chrzanowska Paulina, historyk rzemiosła 156

Ciekiński Zbigniew, historyk sztuki 35, 162

Corte Paolo del, rzeźbiarz 64

Czapelski Marek, historyk sztuki 131, 161, 162

Czartoryski Adam Jerzy, książę 15, 16

Czuba Anna, historyk 37, 162

Czubaty Jarosław, historyk 161

Czubek, zdun z Pułtuska 64

Čanturija Vladimir A., historyk sztuki 162

Daszyński Ignacy, polityk, publicysta 119

Dąbrowska Maria, historyk rzemiosła 162

Denon Dominique Vivant, zarządca muzeów francuskich 111

Dihm Jan, historyk literatury 76

Drozdowski Marian M., historyk 59, 162

Dudek Antoni, historyk 161

Dürer Albrecht, malarz 52

Dürer Hans, malarz 52, 56

Eibisch Eugeniusz, malarz 157

Ejodus E., historyk 113

Elżanowski Leonard, urzędnik państwowy 130

Fabiani Bożena, historyk sztuki 65

Fijałkowski Wojciech, historyk sztuki 69

Fischinger Andrzej, historyk sztuki 54, 162

Florentczyk Franciszek, murator, rzeźbiarz 43

Fontana Domenico, architekt 64

Fontana Jakub, architekt 83–85, 88, 96

Fritsche Karol, snycerz 124

Friszke Andrzej, historyk 161

Fryderyk August III, król saski, książę warszawski 13, 111

Fryderyk Wilhelm II, król Prus 109

Galle, rzeźbiarz, sztukator 113

Gąsior Marcin, historyk 37, 162, 163

Geremek Bronisław, historyk, polityk 22

Gębarowicz Mieczysław, historyk sztuki 52, 162

Gizbert-Studnicki Wacław, historyk 101, 105, 162

Grabowski Witold, minister 20

Grabski Stanisław, polityk 19, 161

Grepy de Ronco Antonio, budowniczy 100

Grochulska Barbara, historyk 109, 111, 162

Grunwald Henryk, malarz, metaloplastyk 143

Gruszecki Antoni, bazylianin, malarz 105

Gucci Santi, architekt, rzeźbiarz 100, 101, 162

Gutakowski Ludwik, prezes Senatu Księstwa Warszawskiego 113

Gutti Ambroży, sztukator 68

Habsburgowie, dynastia 107

Handelsman Marceli, historyk 161

Handzelewicz-Wacławkowa Małgorzata, architekt 149

Hans Snycerz, zob. Janda Jan

Haye Charles de la, sztycharz 68

Hennel-Bernasikowa Maria, historyk sztuki 155, 162

Henryk Walezy, król Polski 57

Hentschel Walter, historyk sztuki 162

Hlond August, prymas Polski 21

Hohenzollernowie, dynastia 109

Hoym Karl Georg, minister saski 109

Jagiellonowie, dynastia 62, 155, 157

Jagodziński Edward, posedzkarz 141

Jakub Kettler, książę kurlandzki 65

Jan III Sobieski, król Polski 10, 68, 74, 99, 101, 156, 162

Jan Kazimierz, król Polski 65

Janda Jan (Hans Snycerz), rzeźbiarz 56

Jaruzelski Wojciech, generał 22

Jauch Joachim Daniel, architekt 69, 75, 101

Jodkowski Józef, archeolog, historyk 162

Kaczor Irena, malarka 157

Kaliszewska Barbara, architekt 143

Kaliszewski Andrzej, architekt 143, 147, 149–152

Kallas Marian, historyk 162

Kamieńska Zofia, historyk kultury materialnej 156, 163

Karnersdorfer Jan, malarz 75

Karpowicz Mariusz, historyk sztuki 64, 162

Katarzyna II, caryca 79

Kazimierz Jagiellończyk, król Polski 8, 35, 54

Kazimierz Wielki, król Polski 35, 36

Kebes zob. Cebes

Kieniewicz Stefan, historyk 117, 161, 162

Kluge Jan, snycerz 65

Kołacz Leszek, architekt 135

Kołłątaj Hugo, polityk, pisarz 11, 79

Kołodziej Robert, historyk 162

Konopczyński Władysław, historyk 33, 162

Kopaliński Władysław, leksykograf 156

Kościuszko Tadeusz, generał 13

Kotewicz Ryszard, historyk 37, 162

Kowalczyk Jerzy, historyk sztuki 100, 163

Krasiński W., wydawca 41

Krasiński Wincenty, generał 16

Krauze Jan, architekt 130

Kromer Marcin, historyograf 36

Krzycki Andrzej, humanista, poeta 37

Kubicki Jakub, architekt 111

Kuczman Kazimierz, historyk sztuki 162

Kuczyński Stefan Krzysztof, historyk, heraldyk 155, 162

Kułagin Anatol M., historyk sztuki 162

Leśnodorski Bogusław, historyk 161

Lewinówna Zofia, filolog polski, redaktor 76

Lhullier Hénrietta Zofia, kabalarka 111

Lileyko Jerzy, historyk sztuki 62, 64, 65, 69, 76, 100, 155, 162, 163

Lilpop Franciszek, architekt 119

Longuelune Zachariasz, architekt 75

Lorentz Stanisław, historyk sztuki 68

Louis Victor, architekt 86–89

Lubomirski Zdzisław, książę 20

Łaski Jan, autor zbioru praw, kanclerz wielki koronny 54

Łaszewski Ryszard, historyk 161

Łopieńscy bracia, brązownicy 141

Łoziński Jerzy Z., historyk sztuki 68, 162

Maderno Carlo, architect 64

Madris Silvestro de, murator 62

Makowski Tomasz, sztycharz 64

Małachowski Stanisław, prezes Senatu Księstwa Warszawskiego 79, 113

Manikowska Ewa, historyk sztuki 87

Mann Zygmunt, historyk 107, 163

Mańkowski, malarz 105, 106, 163

Mańkowski Tadeusz, historyk sztuki 52, 162

Marconi Bohdan, konserwator zabytków 157

Maria Aleksandrowna, caryca 124

Maria Ludwika, królowa Polski 65

Martin Karol, architekt 123

Mazzarini Giulio, kardynał 65

Merlini Domenico, architekt 94–97, 157

Michalski Jerzy, historyk 161

Michał Korybut Wiśniowiecki, król Polski 65, 69

Michałowska Marta, historyk sztuki 65, 155, 163

Migasiewicz Piotr, historyk sztuki 69, 163

Mikołaj I, car 16, 115, 117

Mikołajczyk Stanisław, premier 22

Miller Romuald, architekt 124

Miłobędzki Adam, historyk sztuki 64, 163

Mochnacki Maurycy, działacz polityczny, historyk literatury 117

Morando Bernardo, murator 62

Morant Henry de, historyk rzemiosł artystycznych 163

Morawski Kazimierz, profesor 18

Morelowski Marian, historyk sztuki 106, 163

Mossakowski Stanisław, historyk sztuki 163

Mościcki Ignacy, prezydent RP 18–21

Muchanow Paweł A., kurator Warszawskiego Okręgu Szkolnego 120

Napieralski Bohdan, architekt 143

Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów 13, 109–111, 113, 114, 117

Narutowicz Gabriel, prezydent RP 18

Niemcewicz Julian Ursyn, historyk 76

Nowakowski Tadeusz, krajoznawca, historyk 35, 41, 163

Olszewski Andrzej K., historyk sztuki 163

Olszewski Henryk, historyk 161

Orłowski Józef, architekt 123, 127, 128

Osiecka-Samsonowicz Hanna, historyk sztuki 69, 163

Ostrowski Tomasz, prezes Senatu Księstwa Warszawskiego 113

Pac Krzysztof, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego 99, 100

Paczkowski Andrzej, historyk 161

Paderewski Ignacy Jan, pianista, kompozytor, premier 119

Paszyński Aleksander, senator 22

Pfeiffer Bogusław, historyk literatury 155, 163

Piastowie, dynastia 62

Piechotka Kazimierz, architekt 135

Piejka Zygmunt, sztukator 141

Pietrzak Jerzy, historyk 33, 130, 163

Pietrzak Michał, historyk 161

Piłsudski Józef, marszałek Polski, premier 18–20, 119

Plersch Jan Jerzy, rzeźbiarz, architekt 75

Pniewski Bohdan, architekt, rzeźbiarz 131, 135, 139, 141, 147–150, 153, 157–159, 161–164

Pobóg-Malinowski Władysław, historyk 161

Podczaszyński Bolesław Paweł, architekt 120, 123

Pomykałski Jerzy, urzędnik państwowy 130

Poniatowski Józef, minister wojny, naczelny wódz 114

Porta Giacomo della, architekt 64

Potocki Ignacy, marszałek wielki litewski 79

Potocki Stanisław Kostka, polityk, historyk sztuki 111, 113

Potocki (Stanisław) Szczęsny, wojewoda ruski 79

Pöppelmann Carl Friedrich, architekt 75, 105

Pöppelmann Matthäeus Daniel, architekt 69

Prystor Aleksander, premier, marszałek Senatu 20

Quadro Giovanni Battista, murator 62

Raczkiewicz Władysław, prezydent RP 21, 23

Radziwiłłowie, ród 106, 156

Raistin Józef, budowniczy 100

Rau Wilhelm, fabrykant 124

Rawita-Witanowski Michał, historyk 38

Ritschel Wacław, budowniczy 123

Rodondo Giacoppo (Jakub), architekt 64

Rosin Ryszard, historyk 36

Rostworowski Emanuel Mateusz, historyk 161

Rottermund Andrzej, historyk sztuki 68, 161–163

Rutkowski Adam, historyk sztuki 62, 163

Rutkowski Henryk, historyk 35, 36, 41, 153, 163

Rzepeccy Tadeusz i Karol, historycy Sejmu 163

Rzewuski Seweryn, hetman polny koronny 79

Sacco Józef de, architekt 106, 107

Salmonowicz Stanisław, historyk 161

Samsonowicz Henryk, historyk 79, 163

Sapieha Aleksander Paweł, marszałek wielki litewski 101

Sapiehowie, ród 100

Sawicka Stanisława, historyk sztuki 83, 162

Schlemüller Wilhelm, pamiętnikarz 101, 105, 162

Schleyel, rzemieślnik 106

Schröger (Szreger) Efraim, architekt 90, 92, 93

Schüller Teofil, architekt 123

Scoto z Parmy, budowniczy 100

Sęczkowski Zbigniew, inżynier budowlany 124

Sęczys Elżbieta, historyk 109, 111, 155, 163

Siciński Władysław, poseł 10

Sienicki Stefan, architekt 130

Sito Jakub, historyk sztuki 69, 75, 163

Skowronek Jerzy, historyk 117, 163

Skórewicz Kazimierz, architekt, konserwator zabytków 127, 130, 131, 135, 139, 141, 149, 158, 164

Sławek Walery, premier, marszałek Sejmu 19–21

Sobiescy, ród 68

Sokrates, filozof 56

Solari Antonio, architekt 75

Sołtan Andrzej, historyk, varsavianista 59, 162

Stackelberg Otto Magnus von, ambasador 10

Stanisław August Poniatowski, król Polski 11, 12, 76, 77, 79, 83, 87, 92, 95–97, 107, 109, 111, 157, 159, 161, 163

Stefan Batory, król Polski 57, 99–101, 159, 164

Stelmach Bolesław, architekt 150, 153

Stomma Stanisław, senator 22

Stronczyński Kazimierz, historyk, inwentaryzator zabytków 38

Stuba Dionizy, malarz 156

Sulerzyska Teresa, historyk sztuki 83, 162

Sulimowski Antoni, architekt 119, 123

Suworow Aleksandr W., feldmarszałek, generalissimus armii rosyjskiej 107

Syrokomla Władysław, wydawca 36

Szablowski Jerzy, historyk sztuki 162

Szanior Franciszek, ogrodnik planista 124, 158

Szczepkowski Jan, rzeźbiarz 130, 131, 133, 143, 161

Szymański Stanisław, historyk sztuki 104, 163

Szreger, zob. Schröger

Śliwiński Hipolit, poseł, architekt 127, 130

Świętosławski Wojciech, minister 20

Świtalski Kazimierz, premier, marszałek Sejmu 20

Tajchman Jan, historyk architektury 57, 163

Tauerbach Sebastian, rzeźbiarz 56

Tazbir Janusz, historyk 79, 163

Tessaro-Kosimowa Irena, historyk sztuki 117, 163

Thorvaldsen Bertel, rzeźbiarz 114

Tołłoczko Kazimierz, architekt 124

Tomkiewicz Władysław, historyk sztuki 59, 163

Tomkowicz Stanisław, historyk sztuki 163

Trenklerówna Jadwiga, historyk sztuki 83, 162

Trevano Jan Baptysta, murator 64

Trzcńska-Kamińska Zofia, rzeźbiarka 131

Trzcński, inżynier budowlany 124

Trzeciakowski Witold, senator 22

Ulewicz Tadeusz, kulturoznawca 68

Wacławek Jakub, architekt 150

Wasiutyński Zbigniew, konstruktor 135, 136

Wazowie, dynastia 64, 65, 157, 162

Wątroba Przemysław, historyk sztuki 96

Wettynowie, dynastia 111

Wielopolski Aleksander, margrabia 16

Wielowieyski Andrzej, wicemarszałek Senatu 22

Wiercińska Janina, historyk sztuki 127

Wierzbicka Bożena, historyk sztuki, varsavianistka 33, 56, 73, 99, 105, 114, 119, 123, 127, 131, 135, 155, 157, 164

Windakiewicz Stanisław, historyk literatury 57

Władysław IV, król Polski 9, 65

Władysław Łokietek, król Polski 8, 35

Wojakowski Józef, historyk 161

Wojciechowski Jarosław, architekt 100, 164

Wojciechowski Stanisław, prezydent RP 18

Wolff Józef, historyk 161

Wrede Marek, historyk 164

Wyszomirska Monika, historyk sztuki 83, 92

Zahorski Andrzej, historyk 59, 97, 161, 162

Zajewski Władysław, historyk 161

Zamoyski Maurycy, polityk 18

Zug Szymon Bogumił, architekt 109

Zwierzykowski Michał, historyk 162

Zygmunt I Stary, król Polski 36, 37, 39, 41, 43, 52, 56, 57, 59, 156, 163

Zygmunt II August, król Polski 9, 33, 39, 41, 46, 52, 55, 57, 59, 153, 155, 156, 162

Zygmunt III Waza, król Polski 48, 57, 62, 64, 65, 95

Indeks nazw geograficznych

Austria 14, 107, 111

Azja 156

Brugia 52, 155

Bruksela 52, 155

Bugaj, jezioro 39, 153

Carrara 113

Czechy 106

Częstochowa 149

Drezno 13

Florencja 100

Francja 8, 109, 111

Galicja 14, 119

Gliwice 149

Grodno 33, 79, 99–107, 156–158, 162–164

Horodniczanka, rzeka 99

Kołoza 107

Kraków 8, 14, 33, 38, 43–57, 62, 113, 156, 157, 161–163

Krzyszów 113

Lipsk 114

Litwa 9, 11, 33, 52, 59, 99, 111, 113

Lublin 59, 119

Lugano 100

łowicz 65

Małopolska 7

Mediolan 52

Mendrisio 62

Mielec 150

Niemen, rzeka 99, 109

Nieszawa 8

Nowy Jork 92

Padwa 100, 163

Paryż 21, 106

Persja 156

Petersburg 16, 107, 120

Piotrków (Trybunalski) 8, 33, 35–41, 47, 153, 162–164

Praga (pod Warszawą) 61, 107, 111

Prusy 107, 109, 111

Pułtusk 64

Raszyn 111

Rosja 10, 12, 15, 16, 107, 109, 111, 114, 117, 124

Rzym 64

Saksonia 156

Schönbrunn 14, 111

Skoczów 130

Szwecja 57, 150

Targowica 79

Treviso 62

Tylża 13, 109

Uppsala 57

Urzecze 106, 156

Warszawa 16, 17, 22, 33, 59–81, 83–97, 106, 109–117, 119–133, 135–153, 156, 157

Wawel, zob. Kraków

Wiedeń 106, 113

Wielkie Księstwo Litewskie, zob. Litwa

Wielka Wieś, zob. Piotrków Trybunalski

Wielkopolska 7, 119

Wilno 37

Wisła, rzeka 68, 69

Włochy 47

Wrocław 56

Zamość 14, 100, 157, 163

Złoty Potok 149

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Wstęp

(1) Wiec prawodawczy w 3. ćwierci XIV w. Ilustracja w tak zwanym *Kodeksie Świętosława*, czyli zbiorze *Prawa polskie Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły przełożone na język polski przez Świętosława z Wocieszyna w roku 1449*. Ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN – Zamek w Kórniku.

(2) Król Aleksander Jagiellończyk w sejmie w otoczeniu duchownych i świeckich członków Rady Królewskiej oraz postów ziemskich, przed 1506 r. Drzeworyt z dzieła Jana Łaskiego *Commune incliti Poloniae regni privilegium...*, Kraków 1506. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(3) Obrady senatu, rysunek z 4. ćwierci XVI w. Rysunek Tomasza Tretera z dzieła *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii...*, Rzym(?) 1579–1582. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(4) Obrady sejmu, rycina z połowy XVII w. Rycina w dziele Andrzeja Maksymiliana Fredry *Gestorum populi Poloni sub Henrico Valesio...*, Gdańsk 1652. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

W renesansowym Piotrkowie

(5) Piotrków. Widok na zamek, stan w I połowie XIX w. Rysunek akwarelą wykończony gwaszem z pracy inwentaryzacyjnej: *Albumy Kazimierza Stronczyńskiego*, t. IV, 1851, tabl. 40. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), poz. 650 wg *Katalogu rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2 – *Miejscowości różne. Rysunki architektoniczne, dekoracyjne, plany i widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. Teresa Sulerzyska, Warszawa 1969.

(6) Piotrków. Zamek, widok wnętrza sieni z portalem w najwyższej kondygnacji, stan w I połowie XIX w. Rysunek akwarelą wykończony gwaszem z pracy inwentaryzacyjnej: *Albumy Kazimierza Stronczyńskiego*, t. IV, 1851, tabl. 42. Ze zbiorów BUW, poz. 651 wg *Katalogu rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2 – *Miejscowości różne. Rysunki architektoniczne, dekoracyjne, plany i widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. Teresa Sulerzyska, Warszawa 1969.

(7) Piotrków, portal zamkowy w sali na pierwszym piętrze, stan w I połowie XIX w. Rysunek akwarelą wykończony gwaszem z pracy inwentaryzacyjnej: *Albumy Kazimierza Stronczyńskiego*, t. IV, 1851, tabl. 41. Ze zbiorów BUW, poz. 652 wg *Katalogu rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2 – *Miejscowości różne. Rysunki architektoniczne, dekoracyjne, plany i widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. Teresa Sulerzyska, Warszawa 1969.

(8) Piotrków. Jedno z okien zamku, widok współczesny.

Fot. Bożena Wierzbicka, 2018.

(9) Piotrków nowożytny. Fragment makiety miasta (zamek w prawym górnym rogu). Ze zbiorów Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Fot. Bożena Wierzbicka, 2018.

(10) Piotrków. Widok zamku, stan współczesny.

Fot. Bożena Wierzbicka, 2018.

(11) Orzeł polski, płaskorzeźba na fasadzie zamkowej, stan współczesny.

Fot. Bożena Wierzbicka, 2018.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

W Krakowie Jagiellonów

(12) Kraków. Widok miasta przed 1618 r. Miedzioryt wykonał Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(13) Sejm w Krakowie za króla Zygmunta Augusta, II połowa XVI w. Ilustracja Wendelina Scharffenberga i Jörga Brücknera do dzieła Jana Herburta *Statuta y Przywileie koronne...*, Kraków 1570. Ze zbiorów Biblioteki Sejmowej w Warszawie.

(14) Sejm w Krakowie za króla Zygmunta III Wazy, początek XVII w. Drzeworyt wykonany przez monogramistę F.M. w 1611 r., z dzieła *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego... w Krakowie Roku 1588 wydany. A teraz Po drugi raz...*, Wilno 1611. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

© Copyright by Piotr Ligier/Muzeum Narodowe w Warszawie.

(15) Kraków – Wawel. Widok na dziedziniec Zamku Królewskiego, stan współczesny.

Copyright © Zamek Królewski na Wawelu/fot. Anna Stankiewicz.

(16) Kraków – Wawel. Sala Senatorska w Zamku Królewskim, stan współczesny.

Copyright © Zamek Królewski na Wawelu/fot. Anna Stankiewicz.

(17) Kraków – Wawel. Sala Poselska w Zamku Królewskim, stan współczesny.

Copyright © Zamek Królewski na Wawelu/fot. Anna Stankiewicz.

(18) Kraków – Wawel. Arras z cyfrą króla Zygmunta Augusta, 3. ćwierć XVI w.

Copyright © Zamek Królewski na Wawelu/fot. Anna Stankiewicz.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

W Warszawie Rzeczypospolitej szlacheckiej

(19) Warszawa. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(20) Warszawa. Obrady sejmu na Zamku Królewskim za króla Zygmunta III Wazy, początek XVII w. Miedzioryt Giacoma Lauro (Lauri) z albumu *Splendore dell’antica e moderna Roma*, Rzym 1641. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(21) Warszawa. Panorama miasta z 1. ćwierci XVII w. wykonana wg obrazu Chrystiana Melicha z około 1625 r. przez Henryka Kroopa. Kopia

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

z oryginału w Bayerische Staatsgemäldesammlungen w Monachium. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 291.

(22) Warszawa. *Elekcja króla Augusta II Sasa w 1697 r.* Malował Martin Altomonte. Ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie/fot. Andrzej Ring, Lech Sandzewicz.

(23) Warszawa. Sejm za króla Augusta II Sasa, 4. ćwierć XVII w. Miedzioryt angielski z końca XVII w., zamieszczony w dziele Bernarda O’Connora *The History of Poland...*, 4. ćwierć XVII w. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(24) Warszawa. Król Jan III Sobieski z dworem na sejmie w Warszawie w końcu XVII w. Miedzioryt Charles’a de la Haye z dzieła *Effata Regum Poloniae usque ad Joannem Casimirum...*, wydawca Mikołaj Chwałkowski, 1694. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(25) Warszawa. Pole elekcyjne na Woli, rysunek z II połowy XVIII w. Z dzieła *Dyaryusz seymu electionis między wsią Wolą y miastem Warszawą odprawionego*, Warszawa 1764. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

(26) *Elekcja króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na Woli pod Warszawą w 1764 r.* Malował Bernardo Bellotto, zwany Canaletto, w roku 1778. Ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie/fot. Andrzej Ring, Lech Sandzewicz.

(27) Warszawa. Widok ogólny Sali Senatorskiej w Zamku Królewskim, stan obecny. Ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie/fot. Andrzej Ring, Lech Sandzewicz.

(28) Warszawa. Plac Zamkowy, 2015 r. Ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie/fot. Zbigniew Panów.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Sale senatu w zamówieniach Stanisława Augusta

(29) Jakub Fontana, projekt nowej Sali Senatu w Zamku Królewskim w Warszawie, 1764 r. Rysunek tuszem. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(30) Jakub Fontana, projekt Sali Senatu w Zamku Królewskim w Warszawie, 1766 r. Rysunek tuszem i karminem. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(31) Victor Louis, projekt przebudowy Zamku Królewskiego w Warszawie z owalnym dziedzińcem przed fasadą główną, 1765 r. Rysunek tuszem i akwarelą. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(32) Victor Louis, projekt przebudowy Zamku Królewskiego w Warszawie z nową owalną Salą Senatu, 1765 r. Rysunek tuszem i akwarelą. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(33) Efraim Schröger, projekt przebudowy Sali Senatu w Zamku Królewskim w Warszawie, 1767 r. Rysunek tuszem. Ze zbiorów

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. (34) Efraim Schröger, projekt nowego ukształtowania placu Zamkowego w Warszawie z Salą Senatu krytą kopułą, 1777 r. Rysunek tuszem i akwarelą. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(35) Domenico Merlini, projekt rozbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie z Salą Senatu krytą kopułą, 1773 r. Rysunek tuszem, detale karminem. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(36) Domenico Merlini, projekt rozbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, widok perspektywiczny, 1773 r. Rysunek tuszem. Ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

(37) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(38) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(39) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(40) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(41) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(42) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(43) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(44) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

(45) Grodno. Widok miasta od strony Pragi, koniec XVI w. Miedzioryt wykonał po 1586 r. Abraham Hogenberg wg wzoru Georga Hoefnagla do dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, t. VI, Kolonia 1618, tabl. 47. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. MHW 422.

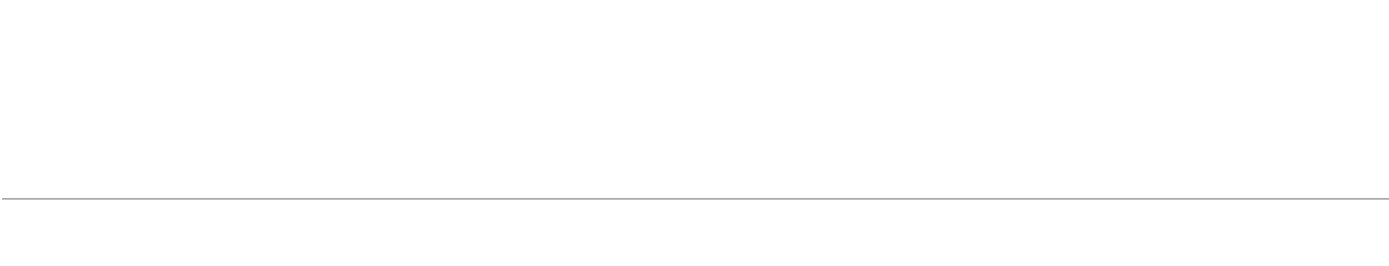
© Copyright by Muzeum Narodowe w Warszawie.

Wzrost i rozwój państwa polskiego, 1569, rysunek z rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

W Księstwie Warszawskim i po kongresie wiedeńskim
(43) *Nadanie konstytucji Księstwu Warszawskiemu przez Napoleona*, obraz symboliczny namalowany przez Marcella Bacciarellego w latach 1807–1811. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

© Copyright by Krzysztof Wilczyński/Muzeum Narodowe w Warszawie.

(44) *Pierwszy Sejm Królestwa Polskiego na Zamku Królewskim*



w Warszawie, 1818 r. Obraz olejny Michała Stachowicza. Ze zbiorów Pałacu Arcybiskupiego w Krakowie.

(45) *Koronacja cesarzowej i królowej Aleksandry przez cara Mikołaja I*. Zamek Królewski w Warszawie, 24 maja 1829 r. Obraz olejny przypisywany Antoniemu Brodowskiemu namalowany przed 1832 r. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

© Copyright by Krzysztof Wilczyński/Muzeum Narodowe w Warszawie.

(46) *Detronizacja cara Mikołaja I*. Akt detronizacji uchwały Izby Połączone Sejmu w Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim w Warszawie, 25 stycznia 1831 r. Litografia François de Villaina z 1833 r. wg rysunku Napoleona Thomasa. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie/Muzeum Ksiąząt Czartoryskich, fot. Anna Olchawska, Karol Kowalik.



W Polsce Odrodzonej

(47) Warszawa. Sala jadalna (aula) d. Aleksandryjsko-Maryjskiego Instytutu Wychowania Panien, widok w stronę prezydium, stan na początek XX w. Ze zbiorów Muzeum Warszawy, nr inw. AF 29260.

(48) Warszawa. Dawna sala jadalna Instytutu przystosowana do roli Sali Posiedzeń naprzemiennie Sejmu i Senatu, od 1928 r. tylko dla Senatu. Stan w maju 1926 r. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

(49) Warszawa. Widok na część przydzielną w Sali Posiedzeń Senatu w dawnym gmachu poszkolnym, 1938 r. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

(50) Warszawa. Wejście na teren zespołu Sejmu i Senatu od ulicy Wiejskiej w 1930 r. z widocznym dawnym budynkiem poszkolnym. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

(51) Warszawa. Budynek Senatu, siedziba marszałka i wicemarszałków Senatu oraz Biuro Senatu w latach 1922–1939. Po prawej stronie widoczne przejście do sali posiedzeń plenarnych. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

(52) Warszawa. Fragment dawnej jadalni szkolnej, przystosowanej po 1928 r. na Salę Posiedzeń Senatu, stan w 1932 r. Ze zbiorów Archiwum Senatu.

(53) Warszawa. Widok półtrotundy Sali Posiedzeń Sejmu od strony ulicy Wiejskiej. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

(54) Warszawa. Zdjęcie lotnicze kompleksu zniszczonych budynków Sejmu i Senatu, 1945 r. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie, zespół Biuro Odbudowy Stolicy, sygn. 8340, seria 37, zdjęcie 618.

(55) Rozbiórka skrzydła, które do 1939 r. zajmowała Sala Posiedzeń Senatu, lato 1946 r. Ze zbiorów Biblioteki Sejmowej.

Sale dla Senatu w dziele Pniewskiego i jego następców

(56) Warszawa. Usytuowanie budynków na parceli sejmowej, stan obecny. Oznaczenie: A – główna siedziba Senatu; B – budynek wzdłuż skarpy użytkowany przez kancelarie Sejmu i Senatu; C i D – gmachy Sejmu; E i F – Dom Poselski; G – budynek komisji sejmowych; H – budynek Kancelarii Sejmu; I – Sala Posiedzeń Sejmu, także – Zgromadzenia Narodowego; K – gmach dawnego Hotelu Sejmowego; L – Wydział Podawczy. Rysunek wykonany w pracowni architektonicznej Andrzeja Kaliszewskiego. Ze zbiorów Bożeny Wierzbickiej.

(57) Warszawa. Widok na budynki A i B od wschodu, czyli od strony skarpy, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Olek Iwaskiewicz, Tomasz Wierzejski.

(58) Warszawa. Sala Kolumnowa w zespole sejmowym, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. A. Wełnicki.

(59) Warszawa. Na pierwszym planie siedziba Senatu, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Paweł Grabowski, Inez Brodowska.

(60) Warszawa. Sala Posiedzeń Senatu, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Lidia Popiel, Michał Glinicki.

(61) Warszawa. Gabinet Marszałka Senatu, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Lidia Popiel, Michał Glinicki.

(62) Warszawa. Klatka schodowa w siedzibie Senatu, stan obecny. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Olek Iwaskiewicz, Tomasz Wierzejski.

(63) Wnętrze klatki schodowej. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Olek Iwaskiewicz, Tomasz Wierzejski.

(64) Ozdobne zakończenie poręczy. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Olek Iwaskiewicz, Tomasz Wierzejski.

(65) Warszawa. Siedziba Senatu w budynku A od strony parku. Ze zbiorów Archiwum Senatu/fot. Olek Iwaskiewicz, Tomasz Wierzejski.

(66) Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt rozbudowy siedziby Senatu od strony skarpy z nadbudową nad segmentem B i nad Wydziałem Podawczym, widok na proponowany układ segmentów. Ze zbiorów Bożeny Wierzbickiej.

(67) Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt rozbudowy siedziby Senatu od strony skarpy z nadbudową nad segmentem B i nad Wydziałem Podawczym, widok elewacji. Ze zbiorów Bożeny Wierzbickiej.

(68) Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt rozbudowy siedziby Senatu od strony ulicy Maszyńskiego (część południowo-wschodnia terenu sejmowego). Ze zbiorów Bożeny Wierzbickiej.

(69) Andrzej Kaliszewski z zespołem, projekt rozbudowy siedziby Senatu od strony ulicy Maszyńskiego (część południowo-wschodnia terenu sejmowego), widok elewacji. Ze zbiorów Bożeny Wierzbickiej.

